Historia Chojnic

Historia Chojnic

Z żałobnej karty

Program obchodów 400-lecia szkoły

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO - HISTORYCZNY

ISSN 2082-5625

chojniczanin.pl

Gazeta i portal www

CZERWIEC Nr 06/2023 (130) www.chojniczanin.pl GAZETA BEZPŁATNA

400 lat szkoły

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Jak właściciele mogą dochodzić swoich praw

Budowa zachodniego obejścia to nie tylko prace budowlane, ale także formalności – w tym wywłaszczenie gruntów na rzecz budowanej drogi. Jak właściciele mogą dochodzić swoich praw, jeżeli na przykład nie są usatysfakcjonowani zaproponowanymi cenami?

Chojniczanin.pl: W ostatnim czasie sporo mówi się o budowie zachodniego obejścia Chojnic. Są też przypadki, które z różnych względów wymagają konsultacji prawnika.

***radca prawny Jakub Piotrowski*:** *Faktycznie, o ile potrzeba budowy samej zachodniej obwodnicy Chojnic powinna być poza dyskusją, to pojawiły się sytuacje związane z przedsięwzięciem, które u niektórych osób wątpliwości już budzą. Z moich obserwacji wynika, że część osób, na których działkach ma zostać zrealizowana inwestycja, nie jest usatysfakcjonowana zaproponowanymi cenami za wywłaszczone grunty. Poza tym są właściciele, którym pozostawiono jedynie fragmenty dotychczasowych działek, będące dla nich praktycznie bezużyteczne.*

Co mogą zrobić właściciele nieruchomości, od których przejęto jedynie części dotychczasowych działek?

Zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami prawa, jeżeli przejęta jest wyłącznie część nieruchomości, a ta pozostawiona nie nadaje się do prawidłowego dalszego wykorzystania na dotychczasowe cele, zarządca drogi jest obowiązany do nabycia, na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego takiej części działki.

Czy może Pan Mecenas wyjaśnić, co należy przez to rozumieć?

Mówiąc najogólniej, zwrot „dotychczasowe cele" oznacza możliwość korzystania przez właścicieli z pozostawionej im części nieruchomości w sposób odpowiadający wcześniejszym ich założeniom. Oczywiście w każdym przypadku określenie tych celów dokonywane jest indywidualnie, poprzez szczegółową analizę stanu sprzed podziału i przejęcia części nieruchomości oraz możliwości jego kontynuacji po wskazanych działaniach.

W jaki więc sposób właściciele mogą dochodzić swoich praw w tym zakresie?

Foto: Daniel Frymark

Roszczenie, o którym mówimy, ma charakter cywilnoprawny, a zatem w pierwszej kolejności winno być zrealizowane w formie umowy zawartej między zarządcą drogi a właścicielem nieruchomości. W przypadku ewentualnego sporu – to znaczy gdy wskazane podmioty nie zawrą stosownej umowy – zainteresowana strona będzie miała możliwość dochodzenia swoich praw przed sądem powszechnym.

A jak wygląda sytuacja ustalenia wysokości odszkodowania za nieruchomości przejęte z mocy prawa na własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego?

Podstawą ustalenia wysokości odszkodowania za wywłaszczony grunt jest operat szacunkowy wykonany przez rzeczoznawcę majątkowego. Jak w każdym postępowaniu administracyjnym strony mogą przed wydaniem decyzji wypowiedzieć się co do zebranych przez organ dowodów i materiałów, w tym m.in. wyceny gruntu, a także zgłosić swoje uwagi i żądania, np. w zakresie ustalonej ceny.

CHOJNICZANIN.PL: Dziękuję za rozmowę.

*radca prawy **Jakub Piotrowski** z Kancelarii Radców Prawnych Piotrowski Rolbiecka oraz Kancelarii Księgowo-Podatkowej Piotrowski Rolbiecka Sp. z o.o. z siedzibą w Chojnicach

Wojowniczka Liwia

6 maj 2023 rok, sobota, targowisko miejskie, ulica Młodzieżowa w Chojnicach. Mamy chłodny poranek godzina 6.30, pewnie większość jescze śpi w ciepłym łóżeczku. Na szczęście nie pada deszcz, handlowcy rozkładają swoje stoiska, zaczyna się targowiskowy gwar. Rozkładamy namiot, dzisaj festyn, przyjeżdżają pierwsze motory, ciekawe kultowe auta - będzie super. Zbieramy pieniążki na rechabilitację 11 letniej Liwii.

Liwia niestety nie pojawi się dzisiaj ponieważ źle się czuje i ma temperaturę. Najważniejsze, że ma swoich wojowników, a oni mają cel - trzeba wspierać Liwię aby jej dzieciństwo nie było pasmem bólu. To działamy: powstaje stragan z książkami, z ciastem, stoisko gastronomiczne. Niestety zaczyzyna padać deszcz ! Nie poddajemy się, tak jak nasza wojnowniczka, przecież jest nowoczesna zadaszona hala targowa - w niej nie pada. Scena jest gotowa, niezawodne Chojnickie Centrum Kultury montuje nagłośnienie.

Pojawiają się pierwsi honorowi goście: Przewodniczący Rady Miasta Antoni Szlanga, poseł na sejm Aleksander Mrówczyński, pan radny powiatowy Jacek Klajna. No i zaczynamy - handlowiec Maciej Werochowski mówi że to miejsce niezwykłe bo pracują tu od ponad 30 lat drobni handlowcy, są wspaniali klienci i niepowtarzalna atmosfera targowiskowa. Jest z nami wspierająca nasze stowarzyszenie empatyczna klientka Ewa Szulc i oczywiście członek honorowy stowarzyszenia pan Marek Bona . Przekazujemy im mikrofon no i teraz wszystko idzie pełną parą

Dowiadujemy się o chorobie Liwii, zaczynają się występy artystyczne, pojawia się parada simsonów, przyjeżdża pan poseł na sejm Marek Rutka swoją kultową karetką pogotowia z lat 80 tych, jedzie auto Warszawa no i oczywiście syrenka Jordana Rolbieckiego. Na scenie pojawia się pan burmistrz Arseniusz Finster i Ewie udaje się go przekonać do gry na akordeonie. Pan burmistrz gra przepięknie. Podbiegam z puszką i wręczam ją panu burmistrzowi i teraz się dzieje - pojawia się kapela.

Kogo widzimy? Z wielkim bębnem idzie pan Jacek Klajna - przecież on umie rysować, a tu odkrywamy nowy talent nawet stuka do rytmu !!! Mamy 3 akordeony, nasz wierny klient pan Piotr Domozych, no i pan inspektor Darek Rząska, handlowiec Maciej Werochowski, jest gitara gra na niej instruktor ZHP pwd. Oskar Pałubicki, o dołącza pan starosta Mariusz Paluch - ma harmonijkę i też gra dla Liwki, nie może zabraknąć pana Jarzego Labudy, który gra na saksofonie, później śpiewa wzruszający utwór dla żony „Białe Mewy". No i o to chodzi! Liwia w domku walczy z chorobą a my gramy dla niej. Oczywiście hojnośc klientów jak co roku nas zaskakuje - puszki się zapełniają. Biegają dzieci z pięknie wymalowanymi twarzami przez harcerki, młode artyski pięknie śpiewają.

Maciej Werochowski i Liwia Kolińska

Tak to ma być na targowisku, ma się dziać! Klienci zadowoleni, można w takt muzyki robić zakupy. Pojawia się również bramkarz MKS Chojnice Mateusz Kuchta, otaczają go przyszli mali piłkarze, przedstawiciel Klubu Kolejarz Chojnice pan Olek Knitter przecież to wszyscy jedna chojnicka drużyna, nasi klienci !!! Najważniejsze, że wszyscy wspieramy Liwię. Poznałem ją osobiście, wspaniała, uzdolniona dziewczynka, przepięknie maluje. Jej obrazek wylicytowano za 200 zł, mimo bólu emanuje z niej wielka siła, którą przekazuje innym. O już 14 jak to zleciało - idziemy opróżnić puszki - super zebraliśmy ponad 6 tysięcy. Dodatkowo na licytację internetową wystawiono koszulkę Mateusza Kuchty - jest razem około 8 tysięcy.

DOBRO WRACA !!! Do zobaczenia za rok.

Maciej Werochowski

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Verba volant, scripta manent

Jacek Klajna
redaktor naczelny
naczelny@chojniczanin.pl

NA DOBRY POCZĄTEK

Szanowni Czytelnicy. Mam nadzieję, że będziecie tworzyć tę gazetę razem ze mną i zespołem redakcyjnym. Chciałbym by chojniczanin.pl stał się publikatorem opinii ludzi wrażliwych na problemy naszego miasta. Gazeta jest bezpłatna, a cała redakcja na czele ze mną pracuje „non-profit". To po prostu zespół zapaleńców i „chojnickich fanatyków" Zapraszam do pisania.

Promocja albumu „Artstyczne dusze"

„Artystyczne dusze. Absolwenci Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Chojnickich" – to okolicznościowy album pod redakcją Jacka Klajny, który ukazał się z okazji jubileuszu 400-lecia tej szkoły. Wydawcą jest Starostwo Powiatowe w Chojnicach.

Album prezentuje pasje i zainteresowania 23 absolwentów »starego« ogólniaka. Znajdziemy w nim: malarzy i rysowników, rzeźbiarzy i hafciarki, poetów i literatów, fotografów i filmowców, piosenkarki i tancerzy. Sylwetka każdego absolwenta to: biogram, wspomnienie szkolne (niektóre naprawdę niesamowite), wywiad artystyczny i prezentacja twórczości. Ta starannie wydana, przez bydgoską drukarnię „Abedik", publikacja liczy 288 stron w formacie A4 na grubym kredowym papierze. Czytelnicy znajdą tu swoich kolegów i koleżanki z klasy oraz innych znajomych od pierwszych lat powojennych do drugiej dekady XXI wieku. Album będzie dostępny, dla uczestników obchodów 400-lecia szkoły, podczas zjazdu rocznicowego w dniach 9-11 czerwca 2023 r.

Pierwsza promocja publikacji odbędzie się w **środę 7 czerwca 2023** roku w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach. Początek o godz. 17.00. W trakcie promocji będzie można także nabyć publikację w promocyjnej cenie. Po promocji dostępna będzie w Promocji Regionu Chojnickiego w cenie 80 zł. Album został opracowany dzięki stypendium burmistrza Chojnic dla osób zajmujących się twórczością i upowszechnianiem kultury - edycja 2022 r.

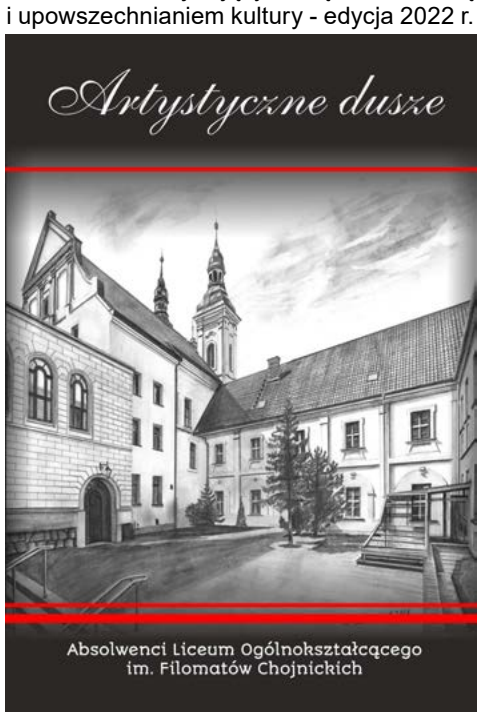

Donosiciele żyli wśród nas

Do redakcji trafiła kolejna książka doktora Adama Węsierskiego, który od dłuższego czasu zajmuje się badaniami nad komunistyczną agenturą na terenie ziemi chojnickiej. Publikacja licząca 250 stron zatytułowana jest „Komunistyczna agentura na ziemi chojnickiej w czasach stalinowskich".

W czterech rozdziałach czytelnik otrzymuje sporą porcję wiedzy o strategii werbunku oraz kategoriach i prowadzeniu osobowych źródeł informacji przez funkcjonariuszy urzędu bezpieczeństwa publicznego, a także o początkach budowy sieci delatorskiej w latach 1945-47 oraz rozmieszczeniu, estymacji, strukturze społeczno-zawodowej i predylekcjach politycznych agentury. Najciekawszym wydaje się jednak rozdział IV w którym autor prezentuje 150 sylwetek konfidentów chojnickiej bezpieki. Biogramy ludzi którzy chodzili po naszych ulicach, pracowali w naszych zakładach i których starsi chojniczanie doskonale znają. Przyznam się, że niektóre nazwiska całkowicie mnie zszokowały.

Nie znamy daty promocji książki w Chojnicach jednak tak jak poprzednia pozycja doktora Węsierskiego będzie ona dostępna w kiosku pana Blocha na Starym Rynku.

PROGRAM OBCHODÓW 400-lecia szkoły

Zapraszamy absolwentów Zespołu Szkół w Chojnicach na uroczysty zjazd z okazji 400-lecia istnienia szkoły

***Piątek** 9.06.2023 r.*

godz. 12.00 Stary Rynek
Otwarcie wystawy plenerowej „400 lat szkoły"

godz. 16.00 Fosa Miejska
Koncert plenerowy uczniów i absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Chojnickich

godz. 19.00 Zespół Szkół w Chojnicach
„Nocne zwiedzanie szkoły"

***Sobota** 10.06.2023 r.*

godz. 10.00
Rejestracja uczestników – budynek *Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Chojnickich*

godz. 11.00
Wymarsz z boiska szkoły na Stary Rynek

godz. 11.15 Stary Rynek
Przekazanie kluczy do bram miasta przez Burmistrza Miasta Chojnice. Wspólne odśpiewanie hymnu szkoły na Starym Rynku oraz zdjęcie pamiątkowe uczestników zjazdu.

godz. 12.00-14.00 Sala gimnastyczna Zespołu Szkół
Spotkanie wspomnieniowe uczestników zjazdu

godz. 14.00-16.00 Zespół Szkół (zwiedzanie szkoły i piknik na boisku)
„Drzwi otwarte szkoły"- spotkania roczników

godz. 19.00 Hala Parku Wodnego
Bal Absolwenta – dla chętnych
(Hala Widowiskowo-Sportowa Parku Wodnego w Chojnicach, ul. H. Wagnera 1, koszt balu 350 zł, zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły tel. 52 396 01 20).

***Niedziela** 11.06.2023 r.*

godz. 10.00 Zespół Szkół w Chojnicach
„Drzwi otwarte dla absolwentów"

godz. 11.40
Uroczysty przemarsz do Bazyliki Mniejszej

godz. 12.00 Bazylika Mniejsza
Msza święta w intencji absolwentów, pracowników i uczniów

godz. 13.00
Poświęcenie obelisku na pamiątkę zjazdu

Zachęcamy do rejestracji

Zespół Szkół w Chojnicach
Liceum Ogólnokształcące im. Filomatów Chojnickich
Technikum im. Stefana Bieszka
tel. 52 396 01 20 www.zs-chojnice.pl, ul. Nowe Miasto 4-6

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

02 maja
Miłośnicy kolei mieli okazję podróżować składem składającym się z historycznej lokomotywy spalinowej SU45-079, wagonów przedziałowych oraz wagonu restauracyjnego WARS. Trasa kolejowa przebiegała m.in. przez Sępólno Krajeńskie, Chojnice, Tucholę, Człuchów i Czarne. A wszystko w ramach tzw. Kolejowej Majówki.

02 maja
Na chojnickim starym rynku odbyło się uroczyste podniesienie flagi państwowej. Po raz pierwszy podczas obchodów Dnia Flagi w Chojnicach biało – czerwona flaga została wciągnięta na maszt stojący przy Urzędzie Miejskim. Zaraz po tym wydarzeniu otwarta została wystawa plenerowa, zatytułowana: „Polskie Symbole Narodowe".

03 maja
W 232 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, odbyły się uroczystości patriotyczno – religijne. Rozpoczęły się w asyście wojskowej na Starym Rynku, zakończyły się mszą św. za ojczyznę i powiat w kościele przy ul. Obrońców Chojnic. Odbył się także X Ogólnopolski Konkurs Kapel i Zespołów Na Szlaku Kultur Chojnice 2023.

04 maja
O godz. 9.00 absolwenci techników i liceów przystąpili do egzaminu maturalnego z języka polskiego na poziomie podstawowym. W szkołach powiatowych przystąpiło do niego 808 uczniów. Na pisanie matury z jęz. polskiego maturzyści mieli 240 minut. Po egzaminie z języka polskiego kolejnym była matematyka, język angielski i pozostałe przedmioty. Matury ustne trwały od 10 do 23 maja.

06 maja
Na Targowisku przy ul. Młodzieżowej w Chojnicach odbył się festyn charytatywny z którego cały dochód został przekazany na leczenie i rehabilitację Liwii Kolińskiej. Przygrywała orkiestra w składzie: Arseniusz Finster, Mariusz Paluch, Maciej Werochowski, Jerzy Labuda, Dariusz Rząska i Jacek Klajna.

06 maja
Na Rynku Starego Miasta w Chojnicach miało miejsce rozwiązanie konkursu fotograficznego pt. „Chojnice - tu Bije Moje Serce". Organizatorem było Stowarzyszenie „Chojnice - Tu Bije Moje Serce" oraz grupa „Głos Chojniczan".

08 maja
Na płycie Starego Rynku w Chojnicach można było podziwiać rzeźby znakomitego polskiego artysty Tomasza Sobisza. Artysta zaprezentował rzeźby z cyklu Warrior. To artystyczna i rzeźbiarska metafora mówiąca o wojownikach z różnych epok. Warrior to również opowieść o świecie, w którym walka nigdy się nie kończy.

08 maja
W czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach odbyły się miejsko-gminne eliminacje 52. Konkursu Recytatorskiego Literatury Kaszubskiej „Rodnô Mòwa".

08 maja
W ramach akcji „Dwa tygodnie z książką" w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chojnicach było spotkanie z Anną Kamińską, autorką m.in. biografii Wandy Rutkiewcz, Haliny Krüger-Syrokomskiej, Simony Kossak i Marka Kotańskiego.

09 maja
W urzędzie miejskim odbyły się bezpłatne warsztaty na temat cukrzycy. Szkolenie przede wszystkim dotyczyło dzieci, młodzieży i ich opiekunów. Omówione zostało leczenie cukrzycy ze szczególnym naciskiem na leczenie pompą insulinową.

09 maja
W Szkole Podstawowej nr 3 w Chojnicach odbył się Powiatowy Finał Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Głównym organizatorem turnieju było Pomorskie Kuratorium Oświatowe. W sali gimnastycznej SP3 finał wspólnie otworzyli dyrektor SP3 Karol Kołyszko oraz wizytator Hanna Szyszka.

09 maja
W Chojnickim Centrum Kultury odbył się IX Festiwal Piosenki Obcojęzycznej ,,EURO - SONG" Chojnice 2023, którego organizatorem była Szkoła Podstawowa nr 1 w, a współorganizatorem Chojnickie Centrum Kultury i Stowarzyszenie ,,Julian'' przy SP 1 w Chojnicach.

10 maja
Z inicjatywy wójta Zbigniewa Szczepańskiego odbyło się robocze spotkanie na temat dzikiej zabudowy na terenie gminy, Zaborskiego Parku Krajobrazowego oraz otuliny Parku Narodowego. Nie zabrakło tematu zagospodarowania przestrzennego.

11 maja
Wójt gminy Chojnice Zbigniew Szczepański podpisał umowę na realizację zadania „Dostawa nowych, wielootworowych płyt drogowych typu „JOMB" w ilości 3100 sztuk dla Gminy Chojnice". W ramach przedsięwzięcia płyty zostaną dostarczone do miejscowości położonych w gminie Chojnice. Wykonawcą jest Zakład Produkcji Materiałów Budowlanych inż. Kazimierz Ginter z Chojnic, zadanie opiewa na kwotę 198.276,00.

11 maja
Z okazji Dnia Strażaka na rynku w Chojnicach odbyły się oficjalne uroczystości. Podczas uroczystości nie zabrakło podziękowań za trud służby a także wręczono awanse i odznaczenia. Na płycie Starego Rynku oglądać można było również pojazdy będące na wyposażeniu Straży Pożarnych.

11 maja
W czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej otwarta została wystawa „100-lecie repolonizacji Straży Pożarnej w Chojnicach". Wystawa czynna będzie do początku czerwca, gdy planowana jest promocja książki Wiesława Chmielewskiego o chojnickiej OSP, autora m.in. publikacji „Strażacy powiatu człuchowskiego 1945-2016".

11 maja
Na rok szkolny 2023/2024 powiatowe szkoły ponadpodstawowe przygotowały ok. 1670 miejsc w 53 klasach pierwszych. Natomiast szkoły podstawowe w powiecie chojnickim mają w ósmych klasach 1520 uczniów. Władze powiatu jak co roku zorganizowały dla absolwentów SP targi edukacyjne oraz promowały dni otwarte w szkołach średnich.

11 maja
W Centrum Edukacji Przyrodniczej Parku Narodowego „Bory Tucholskie" w Chocińskim Młynie odbył się II etap XVI Wiosennego Konkursu Wiedzy Przyrodniczej. Konkurs przeznaczony był dla dzieci z powiatu chojnickiego uczęszczających do klas 0 i I z przedszkoli i szkół podstawowych. Pierwsze miejsce zajęli uczniowie klasy I b ze Szkoły Podstawowej w nr 7 w Chojnicach.

13 maja
Podczas tegorocznej Nocy Muzeów w Chojnicach sporo się działo. Inscenizacje i warsztaty plenerowe, „Muzealne Retro Granie" w Chojnickim Centrum Kultury, wystawa „Studyjne Eksperiencje" w Kościele Gimnazjalnym, dzieła Kazimierza Lemańczyka i Janusza Trzebiatowskiego, a także ekspozycje historyczne i etnograficzne w Baszcie Kurza Stopa, Domie Szewskim i Bramie Człuchowskiej. Ponadto na Starym Rynku na mieszkańców czekali strażacy, harcerze oraz zabytkowe pojazdy, a zwieńczeniem tego wieczoru był spektakl „Kaczo" w wykonaniu aktorów poznańskiego Teatru Krytycznego.

14 maja
W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 8 w Chojnicach, odbył się XXII Regionalny Turniej Tenisa Stołowego „Bawmy się razem" organizowany przez Uczniowski Klub Sportowy „Ósemka".

15 maja
W LO im. Filomatów Chojnickich odbyła się komisja wspólna na której obradowały komisje edukacji i kultury miasta i powiatu wraz z dyrekcją szkoły i zaproszonymi gośćmi. Posiedzenie poświęcone było obchodom 400-lecia szkoły. Obradom przewodniczył radny Jacek Klajna.

16 maja
W wieku 84 lat odszedł na wieczną wachtę - Janusz Januszewski - nestor żeglarstwa charzykowskiego, wieloletni członek klubu LKS.

16 maja
Została podpisana umowa z firmą Wiesław Hildebrandt „BRANDBUD" z Krojant na wykonanie robót budowlanych obejmujących budowę „Bramy Kaszubskiej Marszruty" w Starym Młynie w Gminie Chojnice. Umowę podpisali starosta chojnicki Marek Szczepański, wicestarosta Mariusz Paluch, przy udziale wójta gminy Chojnice Zbigniewa Szczepańskiego. Gmina również ma swój wkład finansowy w inwestycję. Zadanie dotyczy budowy zespołu wiat i obiektów małej architektury o przeznaczeniu turystycznym zlokalizowanego przy ścieżce rowerowej Kaszubskiej Marszruty. Wartość umowy wynosi 445 000,00 zł, a termin realizacji zadania mija w sierpniu br.

17 maja
Na scenie Chojnickiego Centrum Kultury dzieci ze szkół specjalnych, z województwa pomorskiego i kujawsko-pomorskiego, wzięły udział w 17-tym Integracyjnym Festiwalu „Święto Muzyki 2023". Imprezę przygotowało Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół Specjalnych w Chojnicach „RAZEM".

17 maja
W czytelni MBP odbył się 20. Miejski Konkurs Wiedzy o Chojnicach i Regionie „Czy znasz swoje miasto?". Wzięło w nim udział 12 uczniów z sześciu chojnickich szkół podstawowych, którzy startowali w dwuosobowych drużynach.

17 maja
W Filii nr 6 MBP w Chojnicach odbyło się spotkanie z pisarką powieści obyczajowych i romantycznych dla kobiet Sylwią Kubik. Do tej pory wydała takie powieści (w cyklach i pojedynczo) jak „Krok do miłości", „Miłość musi być!", „Miłość pod naszym niebem", „Nasze niebo", „Pod naszym niebem", „Pod obcym niebem", „Tajemnica z przeszłości", „W cieniu wierzb", „Zimowe Żuławy", „Żuławska miłość".

18 maja
Na prekampanijne spotkanie z mieszkańcami miasta przybyli do CE-W parlamentarzyści Koalicji Obywatelskiej. Liderem delegacji był Marszałek Senatu RP Tomasz Grodzki. Spotkanie poprowadził wicemarszałek województwa pomorskiego Leszek Bonna. W programie było otwarte spotkanie z mieszkańcami.

18 maja
Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach oraz Muzeum wznawiło comiesięczne spotkania z cyklu „Czwartki u Albina". W klimatycznym wnętrzu mieszkania kolekcjonera Albina Makowskiego przy ul. Drzymały 5 wysłuchano wspomnień Łukasza Trzcińskiego. Zaprzyjaźniony z chojnickim muzeum archeolog opowiedział o swoim przedsięwzięciu - sześćsetkilometrowej podróży drewnianą łodzią.

19 maja
Chojniccy radni z Klubu Radnych Program 2023 Arseniusza Finstera zorganizowali piknik dla seniora w chojnickim Parku Tysiąclecia.

20 maja
Wieś Moszczenica obchodziła 700 rocznicę jej założenia. Z tej okazji w centrum miejscowości odsłonięto pamiątkową tablicę na obelisku. Poświęcił ją ks. Jacek Dawidowski, dziekan dekanatu chojnickiego.

22 maja
Przy rondzie im. Rotmistrza Witolda Pileckiego (tzw. „biszkoptowym"), na miejscu b. cmentarza żydowskiego, odbyła się uroczystość upamiętniająca jego istnienie. Okolicznościowy obelisk stanął także na drugim cmentarzu przy skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Zielonej.

23 maja
Przy ulicy Krętej powstał nowy mural. Twórcą muralu jest kolektyw Bassgrow Studio. Jego fragmenty tworzą logotyp imprezy „Wszystko jest poezja".

24 maja
Wsparcie merytoryczne nauczycieli, współtworzenie programów edukacyjnych czy łączenia nauki w szkole z udziałem w wybranych zajęciach przewidzianych tokiem studiów, to między innymi założenia jakie znalazły się w umowie o współpracy podpisanej pomiędzy powiatem chojnickim a Sopocką Akademią Nauk Stosowanych.

24 maja
Podczas spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki dla dorosłych, członkinie klubu rozmawiały w bibliotece o „Straconym pokoleniu PRL" Sławomira Kopera.

27 maja
W Klawkowie odbył się kolejny turniej gry karcianej w Baśkę kaszubską o puchar wójta gminy Chojnice Zbigniewa Szczepańskiego.

27 maja
W sobotę Aleks Żakowski, chorujący na SMA, jego rodzice oraz wolontariusze zbierający środki finansowe na kurację Aleksa, zaprosili na boisko przy Parku Wodnym w Chojnicach na charytatywny festyn z okazji Dnia Dziecka.

LIV SESJA RADY MIEJSKIEJ VIII KADENCJI - 29.05.2023

29 maja 2022 roku odbyła się LIV sesja rady miejskiej VIII kadencji. Do sesji zasiadło 19 radnych. Sesję rozpoczął przewodniczący rady miejskiej **Antoni Szlanga**. Sekretarzem sesji została **Agnieszka Lewińska**, a do komisji wnioskowej wybrano radnych: **Marka Szanka i Patryka Tobolskiego.** Zasadnicza część sesji rozpoczęła się od sprawozdania burmistrza miasta z okresu międzysesyjnego.

Burmistrz Arseniusz Finster - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ... **MZK Sp. z o. o.** dokonała wyboru **autobusów bezemisyjnych**. Tutaj było kilka możliwości: autobusy wodorowe albo autobusy elektryczne, albo inne rozwiązanie techniczne. Będziemy szli w kierunku autobusów elektrycznych i musimy przygotować naszą bazę do tego, żeby takie duże pojazdy można było przygotować do pracy, że tak powiem,czyli naładować te akumulatory, które są w autobusach. Czyli będzie potrzebna trafostacja, stacje ładowania i inne rozwiązania. Jak Państwo wiecie, te pieniądze są w środkach unijnych, które są przyznane miastu Chojnice. Niestety autobusy elektryczne są drogie. Koszt jednego, dobrego autobusu elektrycznego wynosi od 2 do 2,5 mln zł, czyli to są potężne pieniądze. Jutro będzie w Chojnicach autobus elektryczny polskiej produkcji i będzie można się, że tak powiem kolokwialnie, nim przejechać. Na stronie Facebooka MZK Sp. z o.o. będzie informacja skąd i dokąd ten autobus odjeżdża i jedzie. Zapraszam Państwa do korzystania. Taka pierwsza próba w Chojnicach i po raz pierwszy na naszych drogach będzie polski, podkreślam polski, autobus elektryczny. ...

Kolejna sprawa. Dzisiaj jest uchwała Rady Miejskiej o zmianach budżetowych. Tutaj jest również poręczenie, Rada Miejska mnie upoważnia do tego, żebym poręczył kwotę prawie 6,2 mln zł dla **ZZO Spółka z o.o**. To się wiąże z inwestycjami, które spółka w tej chwili realizuje. Myślę, że warto byłoby, żeby merytoryczne komisje przejechały się na teren ZZO i zapoznały się ze skalą tych inwestycji, one są olbrzymie, bardzo duże. Warto się zapoznać z ich realizacją.

Jutro bardzo ważne spotkanie, o 16.30 spotykam się w salce kościoła Matki Boskiej Fatimskiej z mieszkańcami **ul. Gryfa Pomorskiego i przyległych, czyli Dambka, Myśliwka, Wrycza** i kilku innych. Poproszę, żeby był obecny Pan Przewodniczący Samorządu Osiedlowego, o czym już wie i przyjął moje zaproszenie. Jeżeli Państwo radni będą zainteresowani, to też zapraszam. Zresztą innych przewodniczących samorządów, również. To moim zdaniem takie spotkanie precedensowe, ponieważ spotykamy się z mieszkańcami przed podjęciem decyzji o projektowaniu tych ulic. Mamy tam taką sytuację, że mniej więcej 65 – 70% nieruchomości jest zabudowanych, a 30% to są nieruchomości puste. Na to spotkanie zaprosiłem mieszkańców, którzy mają tam domy, ale też zaprosiłem tych właścicieli nieruchomości, którzy domów nie mają. I będę chciał poprosić o taką analizę, czy takie porozumienie, żeby ci mieszkańcy, którzy nie mają domów jednak wykonali przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne, tak żeby nie budować ulicy, a potem za dwa, trzy lata, czy za rok w tej ulicy wiercić i realizować przyłącza. Poza tym będziemy rozstrzygać, czy mieszkańcy będą chcieli drogi z płyt betonowych, czy drogi na gotowo. Dzięki budowie zbiornika mamy możliwość budowy kanalizacji deszczowej, dlatego będę odwodził mieszkańców od postulatu budowy dróg z płyt betonowych. Dzisiaj jedna płyta kosztuje ponad 500 zł, czyli ta skala wydatku finansowego jest dosyć duża. I chciałbym zaproponować, żebyśmy wykonali przyłącza i zaczęli projektowanie tego kompleksu ulic.

Mamy bardzo dobre wiadomości z przetargu na budowę **budynku komunalnego.** Tutaj Państwo pamiętacie, że ja mówiłem, że warto unieważnić tamten przetarg i poczekać rok. I cuda się zdarzają. Cena była rok temu 9,8 mln zł, dzisiaj jest cena 7,5 mln zł, czyli mamy 2,3 mln zł „oszczędności". A chciałbym przypomnieć, że my kwotę ponad 3 mln zł mamy w budżecie dla TBS-u jako dopłata do realizacji tego zadania. Więc te środki nam się zmniejszą, wydatkowane TBS owi, i zostaną w budżecie na realizację innych zadań inwestycyjnych.

17 czerwca olbrzymie spotkanie w Chojnickim Centrum Kultury, zaprosiłem **mieszkańców Metalowca** i mieszkańców, i użytkowników działek. Zaprosiłem też właścicieli nieruchomości na **osiedlu Bajkowym**. Aplikujemy do programu FEnIKS. Mamy gotowy projekt kanalizacji sanitarnej i wodociągowej. Wodociągowej, mówię o Bajkowym. I chcemy z mieszkańcami porozmawiać o realizacji tej inwestycji, która będzie bardzo uciążliwa dla nich, ze względu na to, że są tam wąskie drogi, a kolektory sanitarne są posadowione nieraz głęboko. Mieszkańcy oczekując od nas utwardzenia dróg no będą zmuszeni wykonać przyłącza. Po to budujemy kanalizację sanitarną, żeby mieszkańcy wykonali przyłączą, żeby się skończyło jeżdżenie tymi wozami asenizacyjnymi po całym osiedlu. Oprócz tego na osiedlu Bajkowym stoi już kilka domów i mieszkańcy oczekują, i słusznie, od nas budowy sieci wodociągowej, żeby mogli zacząć mieszkać i funkcjonować na tym osiedlu. Gotowy do inwestowania jest już Bank Żywności, który złożył dokumenty o pozwolenie na budowę. Tak więc już zaczynamy w tej chwili intensyfikować uzbrajanie tego osiedla. Program FEnIKS to jest program wsparty środkami unijnymi i środkami rządowymi.

Plac Niepodległości, przetarg niestety zakończył się niepowodzeniem. Proszę sobie wyobrazić, że nikt się nie zgłosił. Powtarzamy ten przetarg, zmniejszony o toaletę. Jeżeli nikt się nie zgłosi, to będę zlecał najprawdopodobniej wykonanie tych zadań Spółdzielni Tur, naszej socjalnej, a toaletę kupimy w drugim rzucie, w drugiej części jak już cały teren będzie przygotowany.

Ulica Igielska, znaczy Droga do Igieł, odebrana. Tam takie powstały kontrowersje co do ilości barierek, które są, bo tam jest 938 m tych barierek, które kosztowały około 200 tys. zł. No, proszę Państwa, jeszcze raz chcę podkreślić, że z jednej strony muszę ufać projektantowi, z drugiej strony ufam swoim dyrektorom i wymogi bezpieczeństwa w Polsce stawiają przed nami właśnie takie warunki, żeby barierki były. Zdania są podzielone.Niektórzy uważają, że są barierki to można się „uszkodzić" przez te barierki,lepiej wjechać w pole i się przewrócić, ale z drugiej strony są skarpy i to przewracanie się w polu może zakończyć się ciężkimi złamaniami, dlatego są barierki. Taka jest konfiguracja terenu, ale inwestycja jest oceniana bardzo wysoko przez mieszkańców i osoby spoza Chojnic. Warto przejechać się rowerem, albo przejść się na pieszo doliną Strugi Jarcewskiej. Są tam atrakcje, których nie ma tutaj w centrum miasta.

Kolejna rzecz, Pan przewodniczący komisji i radny Marek Jaruszewski przypomniał mi, że za 2 lata będziemy obchodzić **750-lecie** praw miejskich Chojnic, pierwsza wzmianka o Chojnicach, to jest książę pomorski Mestwin II. I w 2025 roku mamy okrągłą rocznicę. Warto już w tej chwili zastanowić się, jak będziemy ją obchodzić.

Odbyłem dwa **Zgromadzenia Wspólników** – Miejskie Wodociągi i MZK. W obydwu spółkach jest zysk. Jeżeli tarcza, która była przyznana Parkowi Wodnemu zostanie do końca sprocedowana, to również będzie zysk w Parku Wodnym. Czyli ten trudny rok – 2022, zakończymy zyskami w każdej spółce miejskiej.

Ulica Rzepakowa – prace postępują, termin zakończenia 30 września. On dosyć dobrze synchronizuje z terminem zakończenia układu drogowego wokół żłobka. Jest zakończeniem budowy żłobka, bo będziemy już dzieci zapraszać do żłobka, wiadomo od 1 września, ale będzie żłobek obsługiwany przez układ drogowy, który budujemy, a Rzepakowa już będzie w końcówce i tutaj nie ma żadnych zagrożeń.

Ulica Wyszyńskiego. Proszę Państwa, chciałbym uspokoić, jeżeli ktoś celebruje te dwa autobusy, które się mijały, albo uważa, że droga jest za wąska, to zapraszam na ulicę Batorego, na ulicę Reymonta, na inne sześciometrowe ulice w Chojnicach i wszystko jest w porządku. Tam ta mijanka autobusów nie tylko dotyczyła tego czy dwa autobusy się zmieszczą, ale bardziej chodziło nam o drzewa, które są po prawej stronie. Niech Państwo spojrzą na to zdjęcie i na usytuowanie znaków drogowych.Ulica Bytowska, którą jeżdżę codziennie kilka razy też ma 6 m i autobusy sobie radzą. Pewnie lepiej gdyby 6,5, no ale ma 6. I tutaj kluczowe dla kierowcy, to każdy kierowca Państwu powie, jest oś jezdni namalowana, bo kierowca ją widzi w lusterku, jak widzi oś jezdni no to…Te autobusy po Bytowskiej jeżdżą naprawdę 30 cm od krawężnika i sobie świetnie radzą. Też chodziło nam o to, żeby na Wyszyńskiego było trochę zieleni, żeby ta ulica miała inny charakter. Będzie próba, jak już będzie wszystko zrobione – warstwa ścieralna i oznakowanie poziome, i zobaczą Państwo, że jest wszystko w najlepszym poziomie.

Trwa budowa **świetlicy przy ul. Jabłoniowej**, trwa budowa Modrzewiowej i Leśnej. Ten podjazd z Leśnej do Leśnej, tego nie można było zrobić inaczej, dlatego jest tam takie 12% wzniesienie, ale poradzimy sobie z nim. Jeszcze będę przedkładał taką technologię wyłożenia tego wzniesienia polbrukiem, w taki sposób, że co drugi w linii by troszeczkę wystawał, to by umożliwiło lepszą przyczepność również zimą. Tak jak są zjazdy do garaży na przykład, ludzie robią takie paski – pasek wyższy, pasek niższy, pasek wyższy, pasek niższy. Takie rozwiązanie też chcielibyśmy tutaj zastosować i jestem spokojny o to rozwiązanie.

Braliśmy udział, czy moja osoba i moi dyrektorzy, w radzie budowy **zachodniego obejścia.** Czyli przypominam, że budujemy ulicę Wisławy Szymborskiej i kardynała Glempa, gdzie mamy trzy ronda i dwa skrzyżowania skanalizowane. Przedkładaliśmy kilka punktów, które muszą ulec zatwierdzeniu przez ZDW. Pierwszy punkt to proponujemy likwidację jednej drogi serwisowej, która naszym zdaniem jest zbędna, bo dojście do separatorów jest prosto z ulicy. I budowę drugiej ulicy, drugiej takiej jezdni technologicznej, która nie jest w projekcie, a która ma połączyć skrzyżowanie, którego nie będzie z ulicą Asnyka ze skrzyżowaniem z ulicą Żeromskiego. Chodzi o to, żeby ci mieszkańcy Belona i innych ulic, którzy są odcięci naszym zachodnim obejściem mogli po tej drodze serwisowej dojść do skrzyżowania z ulicą Żeromskiego. I tam zapostulowaliśmy przejście dla pieszych.Chodzi głównie o dzieci, które chodzą pieszo do Zespołu Szkół nr 7, żeby nie musiały chodzić przez ulicę Człuchowską i dookoła, tylko takie właśnie rozwiązanie – Asnyka w lewo do Żeromskiego, Żeromskiego – przejście dla pieszych. Zamieniamy drogę serwisową, która miała być budowana na palach na drogę serwisową, która ma być budowana w normalnej technologii. I mamy nadzieję, że ten temat zostanie rozwiązany pozytywnie, z korzyścią dla mieszkańców, bo to jest najprostsze rozwiązanie. Dalej, postulowaliśmy również wjazd do nieruchomości Pana Bronisława Gwiździela, tam, gdzie jest stacja diagnostyczna. Ona ma wjazd od ulicy Bytowskiej, czyli od 212, ale potem jeszcze 3/4 nieruchomości jest niezabudowane, tam będzie inwestycja jakaś kubaturowa, chodzi o to, żeby na prawoskrętach był wjazd i wyjazd. I to jest wszystko. Dostałem pismo z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie, że do 2 czerwca będzie stanowisko Generalnej Dyrekcji na temat naszej petycji, naszej prośby odnośnie budowy węzła obwodnicy południowej i zachodniego obejścia.

Kolejna sprawa. Na ul. **Świętego Ducha** zapadł się asfalt, mówiąc kolokwialnie. Odezwały się od razu głosy, że... przepraszam za określenie, spartoliliśmy inwestycje, bo tam my budowaliśmy deszczówkę i jesteśmy winni. Otóż nie, tam była awaria starego wodociągu i ten stary wodociąg pękł i wypłukał podbudowę, dlatego jezdnia się zapadła. Ale już jest temat zrobiony, naprawione. Tak więc proszę nas nie winić, tylko proszę brać pod uwagę okoliczności, które doprowadziły do tej sytuacji.

W minionym okresie bardzo udana impreza, o której chciałbym Państwu powiedzieć, to jest **bieg Runaway** w Parku 1000-lecia. 700 uczestników, niesamowita historia. Małe dzieciaczki biegały z rodzicami, bez rodziców. Druga edycja tej imprezy, dziękuję organizatorom i sponsorom za to, że organizują takie piękne plenerowe w Parku 1000-lecia imprezy.

I na koniec chciałbym powiedzieć, że mamy już **Raport o stanie miasta**. Tak jak mówiłem na konferencji prasowej, on jest zawieszony, albo będzie zawieszony dzisiaj w internecie, czyli na BIP-ie. Bardzo proszę osoby zainteresowane, które chcą wziąć udział w dyskusji, zabrać głos na sesji, albo też proszę radnych, osoby zainteresowane, żeby ten raport przeczytały. Ja go przeczytałem już, zanim oddaję go do edycji, i chciałbym zadeklarować, że jeżeli komuś w tym raporcie czegoś brakuje, to jest moment, żeby o tym powiedzieć w najbliższych dwóch, trzech tygodniach, bo sesję mamy za miesiąc. Szereg informacji, których poszukujemy no nie ma w raporcie, bo nie sposób wszystko skondensować w raporcie. Są spółki miejskie, są jednostki, itd. Jeżeli komuś czegoś brakuje, to proszę o sygnał do mnie, ja wskażę, gdzie ktoś może tę wiedzę posiąść albo uzupełnię raport. To po pierwsze. Po drugie, jeżeli ktoś ma pytania do raportu, a one by rozświetliły poglądy tej osoby przed debatą 26 czerwca, to też proszę o sygnał: **burmistrz@miastochojnice.pl.**

To jest bardzo ciekawa sytuacja i spróbuję Państwa zachęcić do przeczytania, bo pokazujemy demografię w dwóch ujęciach. Pokazujemy demografię w ujęciu Wydziału Spraw Obywatelskich i pokazujemy demografię w ujęciu Głównego Urzędu Statystycznego. I w ujęciu GUS-u jest nas w Chojnicach – 2,5 tys. więcej. A dlaczego tak jest, to zdradzę Państwu tę tajemnicę na debacie 26 czerwca. Według moich szacunków i według GUS-u w Chojnicach jest ponad 38,5 tys., a nie 36 tys., jak podaje nasz wydział. A jeszcze w mojej ocenie szerszej, bo taką pogłębioną analizę przeprowadziłem dzięki Panu Urbaniakowi, on nam wskazał adresy. My sprawdziliśmy ilu ludzi faktycznie jest zameldowanych w nowo oddanych do użytku budynkach przez firmę Urbaniak Inwestycje. Jak Państwo sądzą – jaki procent tych mieszkań zasiedli mieszkańcy, którzy się zameldowali w Chojnicach? 30. A reszta to są osoby, które zamieszkują u nas, nie do końca są też identyfikowane przez GUS, ponieważ nie wiadomo, czy te osoby deklarując płacenie podatków wskazały, że zamieszkują w Chojnicach. Asumptem do tego, żeby płacić podatki jest zamieszkiwanie, wcale nie zameldowanie, tylko zamieszkiwanie, czyli podanie swego faktycznego adresu, pod którym przebywam. Czyli nie trzeba zmuszać właściciela mieszkania, który wynajmuje, żeby kogoś meldował, tylko ten ktoś, kto mieszka u niego na umowie cywilnoprawnej wystarczy, że w swoim zeznaniu podatkowym napisze, że zamieszkuje przy ulicy takiej i takiej.I te pieniądze wtedy trafiają do nas. Musimy taką dużą akcję przeprowadzić w mieście, żeby przekonać mieszkańców do takiego działania. Mając takie adresy, wiedząc z bazy danych, gdzie ludzie mieszkają, a gdzie wynajmują, możemy taką akcję ulotkową przeprowadzić. Czy nawet, to robią miasta, w formie jakiegoś konkursu, gdzie są nagrody itd., itd. Dziękuję za uwagę.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Starosta Chojnicki zaprasza na

III Pomorski Dzień Aktywnego Seniora

SOBOTA 17.06.2023

13:30 **Grill** – dla gości z karnetem:
- Kiełbaska
- Żur staropolski na zakwasie

16:00 - 18:00
- Ciasto, kawa, herbata, woda

12:00 Msza Święta w Bazylice Mniejszej

13:00 Przemarsz z Bazyliki do Fosy Miejskiej

13:15 Powitanie gości

13:30 Rozpoczęcie serwowania posiłków

13:35 Występ Grzegorza Niemczyka

13:45 - 16:30 Przegląd dorobku artystycznego Gminnych Rad Seniorów Województwa Pomorskiego

16:30 - 18:00 Koncert Piosenki Popularnej Lata 20-ste, Lata 30-ste

18:00 Zakończenie

Wstęp wolny !!!

MECENASI WYDARZENIA:
Marszałek Województwa Pomorskiego
Starosta Chojnicki
Burmistrz Chojnic

designed by freepik

WNĘTRZE

Natalia Janowska

projektant wnętrz

nataliajanowska.wnetrze@onet.pl
https://www.instagram.com/wnetrze_nj/
kom. +48 882 192 933

Chojnickie Centrum Kultury

Majowe sukcesy tancerek ChCK

W tym miesiącu nasze tancerki brały udział w dwóch dużych wydarzeniach tanecznych. Pierwszym był toruński turniej "Chance for Dance" w CKK "Jordanki", który odbył się w dniach 13-14 maja. Chojnickie Centrum Kultury reprezentowane było przez dziesięć solistek, które otrzymały nagrody i wyróżnienia w poszczególnych kategoriach:

Zuzanna Kiedrowicz - wytańczyła 2 srebrne medale w solo modern improvisatio oraz solo jazz. Nadia Czupa zajęła V miejsce w solo modern improvisatio oraz 3 miejsce w solo jazz. Marika Paluch otrzymała VII miejsce w finale z klasą S (międzynarodową), a Natalia Mosek i Kinga Kitowska zajęły kolejno V i VII miejsce w solo jazz dorosłych z klasą S. Tydzień później tj. 20 i 21 maja w hali Łucznika w Bydgoszczy odbył się XVI Ogólnopolski Turniej Tańca „Solo Duet", gdzie zespoły Music Dance i Arabeska zajęły I miejsca w swoich kategoriach wiekowych. W kategorii początkujących solistek jazz lyrical do 10 lat: III miejsce zajęła Zuzanna Kiedrowicz, a IV miejsce - Nadia Czupa. W solo jazz lyrical 11-13 lat zaawansowani – w finale na V miejscu uplasowała się Marika Paluch. W kategorii solo jazz lyrical pow. 17 lat zaawansowani II miejsce zajęła Maja Lenz. W solo modern 12-15 lat zaawansowani - w finale V miejsce zdobyła Amelia Pawlak i na VI miejscu znalazła się Marika Paluch. W solo modern pow. 16 lat zaawansowani - IV miejsce zajęła Maja Lenz. Wszystkie tancerki do zawodów przygotowała instruktorka tańca w ChCK Monika Michalewicz.

Chojnicki Dzień Dziecka

1 czerwca w Fosie Miejskiej odbył się Chojnicki Dzień Dziecka. Na scenie wystąpiły dzieci i młodzież z Chojnickiego Centrum Kultury: solistki, duety i zespoły taneczne instruktorki Moniki Michalewicz; uczestnicy warsztatów cyrkowych instruktorki Idy Ryngwelskiej z programem „Cyrkologia" oraz aktorzy Projektu 41 z muzycznym przedstawieniem „Kleksy - piosenki Pana Kleksa".Podczas imprezy zaprezentowały się również przedszkolaki oraz dzieci i młodzież z chojnickich szkół. Odbył się pokaz tresury psów oraz rozstrzygnięto konkursy organizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Od godz. 12:00 do 17:30 dzieci mogły skorzystać za darmo z przygotowanych atrakcji, m.in. z dmuchańców.

Dni Chojnic w Fosie Miejskiej

Wielkimi krokami zbliża się święto naszego miasta, które w tym roku odbędą się w Fosie Miejskiej w dniach 23-25 czerwca. W pierwszy dzień o godz. 18:00 przed chojnicką widownią wystąpi zespół Róże Europy, czyli jeden

z najbardziej kultowych polskich zespołów lat 80. Zespół znany jest przede wszystkim z hitu "Jedwab", w którym gościnnie głosu użyczyła rozpoczynająca wtedy karierę Edyta Bartosiewicz. O godz. 20:00 zagra gwiazda wieczoru, czyli kultowy zespół Lombard z Grzegorzem Stróżniakiem i Martą Cugier w składzie. Zespół istnieje na scenie muzycznej od ponad 40 lat, nagrał kilkanaście płyt i wylansował wiele przebojów, a największe z nich to „Przeżyj to sam" i „Szklana pogoda". W sobotę (24.06) o godz. 19:00 zagości u nas świetna Wind Cameral Orchestra, która wniesie na scenę akcenty muzyki klasycznej w dynamicznej interpretacji muzyki rozrywkowej. Ich autorski repertuar "My Way" jest zbiorem utworów polskich gigantów muzyki rozrywkowej – Zbigniewa Wodeckiego, Krzysztofa Krawczyka oraz Witolda Paszta. Wszystko to pod batutą charyzmatycznego dyrygenta i prowadzącego - Pawła Joksa. Możemy spodziewać się pięknych brzmień, lekkiej nostalgii i ciekawostek z życia autorów piosenek. Niedziela rozpocznie się od występu chojnickiego Big Bandu. Rozbrzmiewać będzie rytm blues'a, jazz'u i swingaa także przeboje muzyki filmowej. Ostatnimi gwiazdami podczas obchodów Dni Chojnic będą Andrzej i Maja Sikorowscy, czyli wieloletni lider zespołu Pod Budą zagra z córką, która od 2005 roku koncertuje z własnym zespołem u boku ojca. W zgranym duecie wraz z akompaniamentem zagrają i zaśpiewają dla nas o godz. 19:00.Oprócz koncertów, będzie można odwiedzić Stary Rynek, na którym odbędą się Jarmark Świętojański oraz Prezentacje Gospodarcze. Podczas święta miasta będzie można odwiedzić także muzeum Janusza Trzebiatowskiego, które będzie otwarte dodatkowo także w sobotę i niedzielę. Serdecznie zapraszamy do udziału we wszystkich przygotowanych atrakcjach. Organizatorami wydarzenia są Promocja Regionu Chojnickiego i Chojnickie Centrum Kultury.

InterTony Fest: zagrają Sick Of It All (USA), Schizma i inni

17 czerwca międzynarodowe środowiska artystyczne i wolontariackie spotkają się w Chojnicach na Stadionie Kolejarz, aby świętować 8. edycję festiwalu. Tegorocznym headlinerem będzie światowa ikona hardcore'a - nowojorski Sick Of It All. Zespół wyjątkowo aktywny scenicznie i wydawniczo, funkcjonujący od 37 lat.

W tegorocznym programie znajduje się również bydgoski hc skład Schizma oraz podobny stylistycznie francuski Hooks & Bones, który odwiedzi Chojnice w ramach programu wymiany międzynarodowej muzyków. Metal usłyszymy w wykonaniu Calm Hatchery i The Black Thunder. Zagra psychodeliczny stoner rock z Holandii - Swamp Fire, melodyjny punk rockowy Hal Johnson z niemieckiego Emsdetten oraz hard rockowy Wij z charakterystycznym głosem Marii.

Działać będzie strefa merchu i giełda płytowa. W tym roku po raz drugi uruchomiona zostanie JAM Stage. Usłyszycie na niej swobodne i przyjemne dźwięki m.in . w wykonaniu niemieckiego muzyka i społecznika z Emsdetten - Petera Ullricha. Do swojej przestrzeni zaprasza również Samorządne Centrum Młodzieżowe.

Wydarzenie jest odpłatne, a sprzedaż prowadzona na stronie www.intertony.pl. Oprócz cen regularnych, czy oferty na bilety grupowe (z promocją na jeden bilet gratis), uruchomiono pulę biletów ulgowych dla osób z ważną legitymacją szkolną lub studencką. Szczegóły znajdziecie na www.intertony.pl oraz www.facebook.com/intertonyfest.

Festiwal organizuje Fundacja Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej, partnerami są: Chojnickie Centrum Kultury, Rockinitiative Emsdetten e.V., Jongerencentrum Cerberus z Hengelo oraz Musikoblokos z Bayeux. Wydarzenie wspierają m.in. Miasto Chojnice i Powiat Chojnicki, Marszałek Województwa Pomorskiego oraz Fundacja Współpracy Polsko Niemieckiej.

Przykład reprezentatywny dla wariantu 14.020,00 PLN na 12 miesięcy. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,97 % dla posiadaczy rachunku oraz 11,93% dla nieposiadających rachunku, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów 14.020,00 PLN), całkowita kwota do zapłaty 14.748,74 PLN dla posiadaczy rachunku oraz 14.875,04 PLN dla nieposiadających rachunku, oprocentowanie stałe: 6,95%, całkowity koszt kredytu 728,74 PLN dla posiadaczy rachunku oraz 855,04 PLN dla nieposiadających rachunku (prowizja: 0 PLN dla posiadaczy rachunku oraz 210,30 PLN dla nieposiadających rachunku, odsetki: 533,74 PLN, ubezpieczenie na życie 111 PLN), 12 rat miesięcznych tj. 11 rat po 1.212,81 PLN i ostatnia wyrównująca rata w kwocie 1.212,83 PLN. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu z dn. 01-07-2022 r. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej klienta oraz wyboru daty wypłaty i daty płatności pierwszej raty kredytu.

BANK SPÓŁDZIELCZY W CHOJNICACH
ul. Kościuszki 23 · 89-600 Chojnice

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Jednej mafii nie zastąpią drugą

18 maja w Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowym pojawili się parlamentarzyści Koalicji Obywatelskiej. Nie wręczali kartoników z promesami ani nie obiecywali złotych gór.

Nastrój był jednak umiarkowanie pozytywny, jedynie poseł Jakub Rutnicki zagrzewał, żeby mieć więcej wiary, że TO może się udać. TO, czyli odsunięcie PiS od władzy. – *To są najważniejsze wybory od 1989 roku* – nie ma wątpliwości marszałek Sennatu Tomasz Grodzki. – *Jeśli PiS je wygra, to wierzcie mi, mamy problem. Nie chcemy, żeby u nas była Białoruś, ruski mir...*

Prawie nasz

Marszałek Senatu już na początku zapunktował, że jest prawie nasz, bo teściowie z Więcborka, dwóch przyjaciół z Chojnic – Jan i Wojciech Lubiński, znani lekarze. W dodatku Grodzki nie tylko wie, że są u nas jeziora, ale i to, że Chojniczanka spadła do II ligi... Jako kibic „Pogoni" macha ręką, że kłopoty chojnickiej drużyny mogą być też przejściowe...

Przejściowe na pewno nie jest to, przyszedł czas patrzenia władzy na ręce, czy nie będzie jeszcze bardziej gmerać przy wyborach. Grodzki zachęcał, by obecni na spotkaniu zasilili obywatelską armię ich kontroli. Dodawał, że warto pojechać na marsz 4 czerwca do stolicy, żeby pokazać rządzącym, że nie ma zgody na deptanie Konstytucji, lansowanie jednego modelu życia, wykluczanie tych, którzy myślą inaczej. A Leszek Bonna, wicemarszałek sejmiku województwa pomorskiego od razu zaznaczył, że w autokarze wynajętym przez PO zostało już tylko kilka wolnych miejsc...To on też, witając gości – oprócz Grodzkiego – także senatorów Ewę Matecką, Andrzeja Kobiaka, Krzysztofa Brejzę (burzliwe oklaski), Janusza Pęcherza i posła Jakuba Rutnickiego zażartował, że bardzo się cieszy z ich obecności, bo dzięki niej nie tylko on będzie jedynym ulubieńcem TVPiS...

Pytanie za pytaniem

Pytanie goniło pytanie. O to, dlaczego trzeba latami czekać na przyjęcie do specjalisty w chojnickim szpitalu (czy to amba, w dodatku czarna, zjada tu lekarzy?), o perspektywy dla młodych i o to, dlaczego kobiety nie chcą rodzić dzieci. Grodzki na to: ochrona zdrowia jest tragicznie niedoinwestowana, trzeba zrobić wszystko, żeby opłacało się ludziom pracować, Polki nie rodzą, bo nie mają poczucia stabilności u nas, w Anglii już im się to opłaca.

Czy PiS zostanie zdelegalizowane za demontaż państwa? – *Ruszą rozliczenia* – odpowiadał marszałek Senatu. – *Ale to nie chodzi o to, żeby jedna mafia została zastąpiona przez drugą. To nie ma być bolszewizm. Odpowiedzialność nie może być zbiorowa.* Na pytanie, czy jest szansa, że opozycja pójdzie razem i czy KO dogada się z Lewicą, Grodzki odpowiadał, że nadzieja umiera ostatnia...A on sam niedawno odczuł, ile musi znieść jego wątroba w czasie rozmów z PSL...Było blisko porozumienia, ale... Z Lewicą też są rozmowy, finał trudny do przewidzenia. Jeden z młodych ludzi pytał, czy droga 22 może stać się drogą ekspresową. – *Walczcie* – odpowiadał Grodzki. – *Macie senatora, macie posła...*A Krzysztof Brejza dodawał, że na pewno Chojnice powinny być lepiej skomunikowane. Marszałek Senatu dzielił ból z panią, która skarżyła się na rosnące raty kredytu i nikłe oprocentowanie lokat. – *Jak rządzą nami ignoranci, to taki jest efekt* – kwitował Grodzki, a Jakub Rutnicki przypominał, że KO ma projekty walki z inflacją, tylko po nie sięgnąć...

- Jaka jest wasza wiarygodność, czy możemy wam wierzyć – powątpiewała Monika Szczukowska, wypominając, że marszałek Struk wyraża zgodę na odlesienie Lasku Miejskiego. Ale riposta była natychmiastowa – zarówno Bonny, jak i burmistrza Arseniusza Finstera. Lasek ma być laskiem. Michał Piepiorka dociekał, co z obietnicami sprzed 20 lat – likwidacją Senatu, ograniczeniem liczby posłów i wprowadzeniem okręgów jednomandatowych. – *Wszystkiego nie dało się zrobić* – wzdychał Rutnicki. – *Ale teraz mamy inny moment. Rozumiem, ma pan prawo być rozczarowany, ale idziemy do przodu...*

Tekst Maria Eichler

Tańce, Unia i dżendery

11 maja Jan Kozłowski, były marszałek województwa pomorskiego w koszulce w unijne gwiazdki tuż przed koncertem Polskiej Filharmonii Kameralnej z Sopotu w Chojnickim Centrum Kultury tłumaczył, że bez Unii ani rusz.

A dlaczego tłumaczył? Bo widać trzeba. Skoro coraz więcej narzekań i pretensji, jaka ta Unia niedobra i co też ona nam strasznego robi...Tymczasem Kozłowski podkreślał, że to dzięki UE mamy 80 lat pokoju w Europie, to dzięki niej bezrobocie jest obecnie na poziomie kilku procent, a Polska dokonała cywilizacyjnego skoku. Widząc w pierwszym rzędzie siostry zakonne, przypomniał, że autor koncepcji utworzenia wspólnoty europejskich państw Robert Schuman ma być nawet beatyfikowany, więc chyba nie taka ta Unia zła...Choć Kościół genderami straszy...Kozłowskiego wspomagali w argumentacji prounijnej burmistrz Arseniusz Finster (popatrzcie na Chojnice, ile się zmieniło) i wicemarszałek sejmiku pomorskiego Leszek Bonna (Unia to nie wyimaginowana wspólnota, były liczby i efekty). Po tej dydaktycznej części (oczywiście z powodu rocznicy przystąpienia naszego kraju do UE) przyszła pora na muzykę.

Chopin i Brahms

No i okazało się, że muzycznie Unia jest potęgą, bo czy Polska Filharmonia Kameralna z Sopotu grała Chopina, czy Brahmsa, czy Bocceriniego, to brzmiało to świetnie, a dyrygent (w zastępstwie za Wojciecha Rajskiego, którego zmogła kontuzja kolana) Zygmunt Rychert nie tylko filharmoników pięknie prowadził, ale i z talentem aktorskim machał batutą. Na dodatek po raz kolejny zagrał dla nas utalentowany i utytułowany pianista Piotr Pawlak, więc przez moment poczuliśmy się tak, jak byśmy byli na Konkursie Chopinowskim. Warto dodać, że ten młody człowiek (rocznik 88) z równym talentem obsługuje organy, a wróble ćwierkają, że to także tęga głowa z matematyki i informatyki...

Usta milczą. Ale dusza śpiewa

Była owacja na stojąco i były bisy, m.in. „Usta milczą, dusza śpiewa" Lehara, wykonywana razem z publicznością i pod dyktando dyrygenta. Publiczność dopisała, lokalne vipy też. Wymieniane przez prowadzącego koncert Romana Guzelaka, szefa Promocji Regionu Chojnickiego tym razem w innym porządku, tuż za żonami (obecnymi na sali).

No i na koniec dowiedzieliśmy się też, że dochód z biletów zostanie przeznaczony na Dzień Dziecka. Dobra decyzja, skoro to sejmik zafundował chojniczanom tę atrakcję. A muzyka niech nas łączy do końca świata i jeden dzień dłużej.

Tekst i fot. Maria Eichler

Orkiestra pod dyrekcją Zygmunta Rycherta dała piękny koncert w ChCK

Wojownicy na rynku

Jak będziecie na Starym Rynku, zatrzymajcie się na chwilę. Tomasz Sobisz pokazuje tam rzeźby z betonu. 8 maja część jego cyklu „Wojownicy" została rozmieszczona na płycie w centrum miasta. I robi wrażenie.

Na postumencie, na tle ratusza widnieje głowa rzymskiego gladiatora, z przepaską na ustach. – *W czasie pandemii korespondowała z maseczkami i przyłbicami* – komentuje artysta. – *Dziś na pewno są inne skojarzenia i konteksty.*

Ten portret to jedyny spersonifikowany wizerunek wojownika. Pozostałe rzeźby to hełmy – z różnych czasów i – co oczywiste – różne w formie. – *Nie do końca realistyczne, bo nie chodziło o proste odtworzenie* – tłumaczy rzeźbiarz. – *Bardziej zależało mi na uniwersalnej wymowie. Hełm kojarzy się z wojną, ale jednocześnie to on chroni głowę... Jest symbolem troski o zachowanie życia...*

Skąd ten pomysł, skąd ten cykl? – *Tematyka pamięci, komemoratywna zawsze była mi bliska* – wyznaje Tomasz Sobisz. – *Gdzieś się u mnie ten wojownik przewijał... Pracę magisterską robiłem ze św. Jerzego, też przecież wojownika...W rodzinie temat wojny też był żywy, dziadek walczył na Helu...A cykl zacząłem w 2014 roku. Chociaż inne moje realizacje również dotykają tych spraw, na przykład to, co robię w Lasach Piaśnickich, miejscu największej zagłady Pomorzan w czasie II wojny światowej.*

Orzeł ozdobiony

Ale skąd się wziął rzeźbiarz z Gdańska w Chojnicach? Otóż historia sięga czasów bitwy o koronę, która miała ozdobić orła na pomniku upamiętniającym ofiary faszyzmu. Jak pamiętamy, pojawił się wniosek radnych (nie wszystkich), by piastowskiego orła z czasów słusznie minionych przerobić na takiego w koronie z czasów niesłusznie wyklętych. Gdy udało się przekonać do tego „upiększenia" spadkobierców prof. Smolany, autora pomnika, o wykonanie korony poproszono właśnie Tomasza Sobisza. On sam uważa, że skoro zostało to dogadane z synem profesora, to nie ma co kruszyć kopii o ten detal. – *Starałem się zrobić to maksymalnie delikatnie* – podkreśla.

Jarek Armada na ławeczce

A kolejna praca rzeźbiarza znajduje się w parku 1000-lecia i jest to rzeźba przedstawiająca Jarka Armadę, ratownika medycznego, tak kochanego przez wielu chojniczan, że postanowili zebrać pieniądze na jego uhonorowanie w ten sposób po jego nagłej śmierci. Warto się przyjrzeć temu siedzącemu na ławeczce mężczyźnie, bo rzeźbiarzowi udało się uchwycić i jego osobowość i luzacki ton.

Wojownicy zostaną w Chojnicach przez całe lato. Czy na dłużej, nie wiadomo, choć byłoby fajnie, gdyby w przestrzeni miasta było więcej artystycznych dzieł.

Tekst i fot. Maria Eichler

Jedna z rzeźb z cyklu „Wojownicy" na tle ratusza

Masz pomysł? Dostaniesz kasę!

Nowinka – powiat po raz pierwszy przetestował aktywność uczniów, zachęcając ich do wzięcia udziału w wyścigu po pieniądze z Uczniowskiego Budżetu Obywatelskiego.

Test wypadł na piątkę z plusem. Bo uczniom chciało się usiąść i pomyśleć, co przydałoby się w ich szkole. Bez trudu też namówili do współpracy swoich kolegów i do podpisania się pod projektem (bo taki był warunek konkursowy). A chodziło o niemałe pieniądze, bo starostwo na UBO przeznaczyło 140 tys. zł.

Czeki, czeki

Załapali się wszyscy. Na co? Na strefy odpoczynku i relaksu, na nagłośnienie, siłownię, radiowęzeł, kasę fiskalną, piknikowe harce i występy.

- *Bardzo byłem ciekaw waszych pomysłów* – mówił 17 maja starosta Marek Szczepański. – *Cieszy mnie, że zaangażowaliście się i że chcecie mieć wpływ na to, co się dzieje w waszej szkole.*

Dla zwycięskich ekip były czeki, ale jak podkreślił starosta, z pokryciem (delikatna aluzja do kartoników rozdawanych na partyjnych rządowych eventach...). Marek Szczepański dodał, że mile widziana będzie informacja zwrotna, co na przyszłość poprawić w regulaminie i w przeprowadzaniu konkursu.

Na co konkretnie?

A detalicznie wygląda to następująco: II LO dostało 10 tys. zł na projekt „Życie codzienne w II LO", LO im. Filomatów Chojnickich – tyle samo na poprawę warunków realizacji inicjatyw samorządu uczniowskiego – konkursów, imprez, spektakli, na modernizację systemu nagłaśniającego auli, Technikum Bieszka – 10 tys. zł na radiowęzeł, Technikum nr 2 – tyle samo na projekt „W zdrowym ciele zdrowy duch", Technikum nr 1 – 10 tys. zł na strefę relaksu, Branżowa Szkoła I Stopnia nr 2 – 9 tys. 850 zł na projekt „Kasa z klasą", Technikum nr 3 – 9 tys. 960 zł na projekt „Zawodowe lepsze jutro", LO w Czersku – 10 tys. zł na projekt „Nasza szkoła przyjazna i wygodna", Kaszubskie LO w Brusach – 10 tys. zł na radiowęzeł, Branżowa Szkoła I Stopnia w Brusach – 10 tys. zł na zakup wyposażenia sportowego szkoły, Technikum w Malachinie – 10 tys. zł na projekt „Usłysz nasz głos", Branżowa Szkoła I Stopnia w Malachinie – tyle samo na projekt „Usłysz i zobacz nas", Zespół Szkół Specjalnych – SPS nr 4 w Chojnicach – 10 tys. zł na piknik – zabawę z nauką, Zespół Szkół Specjalnych – SPS nr 3 w Czersku – 10 tys. zł na projekt „Śpiewam i pokazuję – na scenie występuję".

Tekst i fot. Maria Eichler

Uczniowie z Technikum Stefana Bieszka z czekiem i w towarzystwie starosty Marka Szczepańskiego

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Anna Kamińska lubi wyrazistych bohaterów

Bibliotekarze na swoje święto – 8 maja - sprawili sobie i wszystkim, którzy kochają książki, najpiękniejszy prezent. W postaci wizyty pisarki Anny Kamińskiej.

Anna Kamińska jest polonistką i dziennikarką, ale teraz może już żyć z pisania, bo nakłady jej biografii przekroczyły grubo dziesięć tysięcy egzemplarzy, a w przypadku Simony Kossak - setkę tysięcy.

Autorka biografii himalaistek – Wandy Rutkiewicz i Haliny Kruger-Syrokomskiej, opowieści o Białowieży (Białowieża szeptem), historii adoptowanych dzieci (Odnalezieni. Prawdziwe historie adoptowanych) i ostatnio – biografii Marka Kotańskiego (oj, jaka to cegła, prawie 700 stron), zdradziła, że teraz pracuje nad kolejną książką – tym razem o muzyku rockowym (!). Ma się ukazać jesienią.

Nie może wiać nudą

By powstała książka, musi nie tylko przekopać się przez archiwa, by namierzyć wszystko o swoich bohaterach, ale też spotkać się z tymi, którzy ich znali. Zebrać wspomnienia i opinie, zestawić, skonfrontować, wybrać to, co uzna za najbardziej obiektywne. – *Biografia to nie spiżowy pomnik* – śmiała się w Miejskiej Bibliotece Publicznej, przepytywana przez Weronikę Sadowską. – *To byłoby śmiertelnie nudne. Ale nie jest też moją intencją, by moje pisanie miało kogoś skrzywdzić.*

Fascynują ją wyraziste postaci, ich charaktery i życie, często zakręcone, odległe od schematu. Taka Wanda Rutkiewicz, egocentryczna, zapatrzona w siebie, zorientowana na cel, zaspokajająca własne ambicje, kreująca wokół siebie nimb tajemniczości. I zupełnie inna Halina Kruger-Syrokomska – otwarta, szczera, przyjazna wobec ludzi, tak samo dobrze czująca się na nizinach, bo oprócz wspinaczki kochała też „zwykłe" życie. Simona Kossak, pani profesor, ale hipiska, z tych Kossaków, ale zupełnie inna, wolna, niezależna, świadoma swoich praw kobieta, zakochana w otaczającym ją świecie, uznająca, że człowiek jest w nim tylko jedną maleńką cząstką. Albo Kotański – człowiek, co miał radar w oczach, który prześwietlał do szpiku kości i wiedział wszystko, czym jest narkomania i skąd się bierze.

Fikcja nie dla niej

Kamińska nie marzy o napisaniu regularnej powieści. Czuje się bardziej reporterką, którą przecież była. Z kolegów po dawnym fachu najbardziej ceni Mariusza Szczygła. A co czyta? Ostatnio biografię Rodziewiczówny i powieść Zyty Rudzkiej „Ten się śmieje, kto ma zęby".

Słuchało się jej wspaniale i spotkanie mogłoby jeszcze trwać i trwać, ale przecież była jeszcze kolejka po autografy...

Tekst i fot. Maria Eichler

Anna Kamińska (z prawej) przepytywana przez Weronikę Sadowską

Sorry ale ryjesz mi psyche

Pod takim tytułem 28 maja młodzi adepci teatru wystawili w Chojnickim Centrum Kultury spektakl wedle scenariusza i w reżyserii Adriany Zakrzewskiej. Grupa nazywa się Po Prostu Dramat i na scenie mamy faktycznie dramatyczne sceny z życia nastolatków.

Scenariusz, jak oznajmiła reżyserka, wziął się z książki Justyny Suchanek, ale też z prawdziwych historii przyniesionych do teatru przez młodych ludzi.

Samotni i niezrozumiani

Spektakl, rozpoczynający się od ciekawej sceny siedzących w pewnej odległości od siebie aktorów wpatrzonych w ekrany komórek, już od początku wprowadza w klimat sztuki – mamy tu odseparowane od siebie istoty, przyspawane do technologicznych narzędzi komunikacji, pogrążone w ciemności. Przekładając to na język znaczeń, możemy domyślać się, że mamy do czynienia z ludźmi, którzy czują się samotni, którzy nie potrafią nawiązywać ze sobą kontaktu, którzy są skazani na wirtualny świat komórek i laptopów i których wizja świata jest daleka od optymizmu.

To się potwierdza w dalszym przebiegu spektaklu. Jak mantra przewija się w nim fraza o otwieraniu oczu, włączaniu laptopa, lekcjach i ...pójściu spać. Życie nastolatka według tego schematu upływa na jałowym biegu. Ale na tym nie koniec, oprócz automatyzmu i monotonii jest tu jeszcze cały koszmar interakcji z kolegami, z bliskimi czy z nauczycielami albo pedagogami w szkole. Wyśmiewanie i wykluczenie przez grupę, deprecjonowanie kogoś, kto odczuwa „ból istnienia", próby sprostania standardom „odpowiedniego wyglądu" (nie można być kluską...), niezrozumienie przez dorosłych, nieumiejętność opowiedzenia o tym, co się przeżywa, dotkliwa potrzeba bliskości (nawet przytulenia się do kogoś nieznajomego na ulicy) – to tylko niektóre sytuacje z przedstawienia, bardzo ciekawie zaaranżowane – tylko przy pomocy krzeseł i pudeł po pizzy, a także świętych figurek i paru zakładanych ciuchów...

Gdyby to były tylko monologi albo dialogi, może efekt byłby mizerniejszy, ale reżyserka świetnie buduje sceny zbiorowe, nie zapomina o tle.

Brawa dla zespołu

Osiąga w ten sposób to, o co jej chodziło – przedstawienie porusza i wzrusza. A aktorzy zasłużyli sobie na owację na stojąco. I dlatego nie sposób ich tu nie wymienić – grają: Marta Andrejczuk, Marta Chmara, Liliana Gappa, Michalina Garus, Matylda Hamerska, Cyprian Podolski, Amelia Rybacka, Julia Stanisławska i Róża Stolp.

Dobrze by było, gdyby nie skończyło się na premierze. Bo spektakl jest wart uwagi, tak ze strony młodzieży, jak i dorosłych.

Tekst i fot. Maria Eichler

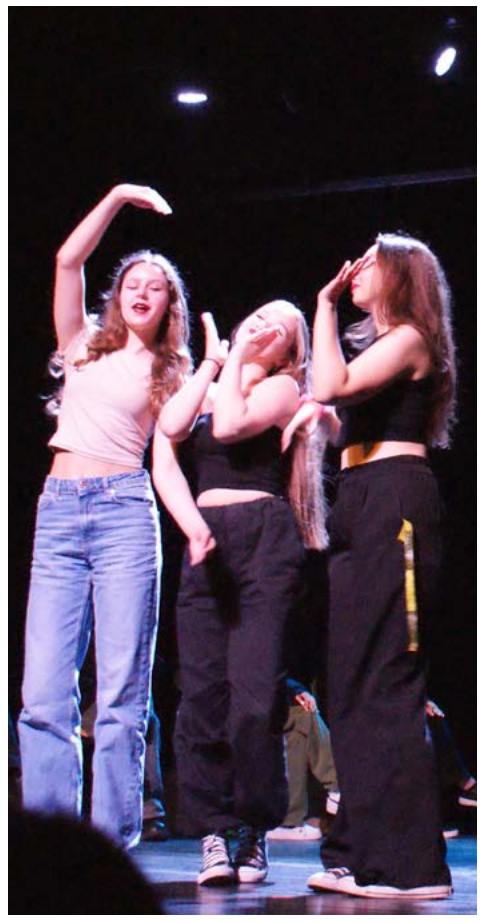

Jedna ze scen ze spektaklu Adriany Zakrzewskiej

Kamień na cmentarzu żydowskim

Macewy nadawały się na płyty chodnikowe. Przez groby mogła iść droga, na ziemi, gdzie żydzi chowali swoich bliskich, budowano fabryki, stawiano sklepy, magazyny. Ślad po społeczności żydowskiej w Polsce znikał. Nie inaczej było w Chojnicach.

Po cmentarzu żydowskim nie zostało prawie nic. Teren po nim po wojnie został zagospodarowany – powstała droga, funkcjonował zakład przetwórstwa drzewnego, na ziemi niczyjej fruwały śmieci, w krzakach urzędowali amatorzy taniego wina...I bardzo długo nikt nie pomstował, że tak nie można, że przecież to jest szczególne miejsce...

Liczy się każdy gest

Dzięki inicjatywie Marcina Wozikowskiego, koordynatora chojnickiego Klubu Tygodnika Powszechnego i jego pomysłowi upamiętnienia żydowskiego cmentarza coś wreszcie zaczęło się pozytywnego dziać. Ratusz zaangażował się w to dzieło, a zaczęło się od generalnych porządków. Dzięki Piotrowi Kalinowskiemu, właścicielowi żwirowni udało się pozyskać dwa ogromne głazy, na których umieszczono tabliczki z napisem, że kiedyś był tutaj cmentarz.

22 maja przy rondzie Witolda Pileckiego podczas krótkiej uroczystości – w samo południe – udało się przypomnieć, że historię Chojnic tworzyli też Żydzi. O tym, kiedy się tu pojawili i jakie były ich losy, mówił burmistrz Arseniusz Finster. – *Liczy się każdy gest* – dziękował Michał Rucki, wiceprzewodniczący Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Gdańsku. – *Cmentarze dla nas mają szczególną wartość, to coś wiecznego. Rzecz święta, nienaruszalna, po kres dni...*

Po hebrajsku i po polsku gość chojniczan odczytał Psalm Dawida.

– *Lepiej późno niż wcale* – skwitował to, co się stało, poseł Aleksander Mrówczyński, podkreślając wagę szacunku dla przeszłości i poszanowania się narodów. I wyrażając oczekiwanie, że teraz teren będzie bardziej zadbany...

Miejmy odwagę

Na koniec głos zabrała wicedyrektorka II LO Hanna Szypryt-Nowicka, która żartobliwie skomentowała najpierw, że część akapitów musi wyrzucić, bo przedmówcy już ją wyręczyli. A ponieważ było i historycznie, i religijnie, więc polonistka z Andersa wyeksponowała literackie wątki wydarzenia. Mocno zabrzmiały cytaty z Tuwima i Stachury akcentujące to, że wszyscy – niezależnie od narodowości czy wyznania – mamy prawo do życia na Ziemi. – *Łatwiej pewnie przyjść do zmarłych niż do żywych* – mówiła. – *Ciekawe, jak im się tutaj żyło? Pewnie różnie, pewnie nie bez problemów. Ale to zawsze ludzie przyklaskują złu. Miejmy odwagę się mu przeciwstawiać...*

W uroczystości wzięli udział uczniowie chojnickich szkół podstawowych i II LO, starsi chojniczanie, byli też radni oraz księża – ks. Jacek Dawidowski i ks. Janusz Chyła.

Tekst i fot. Maria Eichler

Jeden z kamieni znalazł się przy ul. Kilińskiego

Wojna, która zabrała wszystko

29 maja w podziemiach kościoła gimnazjalnego do rąk czytelników trafiły wspomnienia Anny Leszczyńskiej, urodzonej na terenie obecnej Ukrainy, od lat chojniczanki. Jej zapiski to poruszająca lektura i w istocie antywojenny manifest.

Do wydania notatek mamy przyczynił się jej syn Michał, ale odczytaniem i zredagowaniem odręcznego pisma, a także korektą zajęła się Magdalena Borowicz. Książeczkę wydała Miejska Biblioteka Publiczna, wstępem opatrzył ją dr Przemysław Zientkowski, a Michał Leszczyński uzyskał na publikację stypendium burmistrza i wsparcie stowarzyszenia Centrum Kultury Podziemia.

Obóz, roboty, poniewierka

Czytając wspomnienia Anny Leszczyńskiej, najpierw przenosimy się do krainy jej szczęśliwego dzieciństwa w Ukrainie, do radosnego i zasobnego domu, do miejsca, w którym w miarę zgodnie żyją różne nacje – Polacy, Ukraińcy i Żydzi. Wojna wszystko zmienia i przekreśla. Niezależnie od tego, jaki agresor wkracza do wsi, w której żyje rodzina Michalskich, wraz z nim pojawia się śmierć, tortury, głód, poniewierka. Najpierw więc palić, mordować i gwałcić będą Rosjanie, potem Ukraińcy, a na końcu Niemcy.

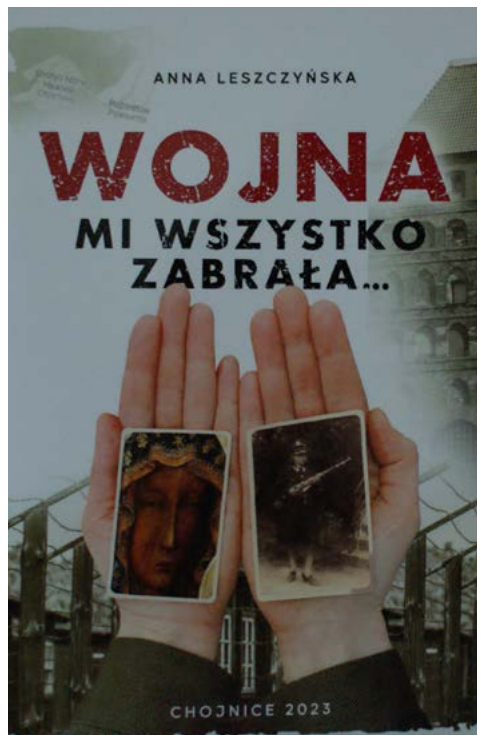

Tak wygląda okładka wspomnień Anny Leszczyńskiej

Mała Ania Michalska zostanie zapakowana do wagonu i wywieziona do obozu w Stutthofie, potem trafi na roboty do Sławna, gdzie też będzie przechodzić różne koleje losu – sama jedna, bez rodziny, w obcym dla niej miejscu, skazana na to, żeby walczyć o przetrwanie. Dziewczynka, potem już kobieta musi dopasować się do warunków, musi sobie radzić, wykonuje najcięższe prace gospodarskie i nie ma komu się wyżalić. Przed psychiczną traumą chroni ją głęboka wiara i przeświadczenie, że czuwa nad nią Najświętsza Panienka. Z kart wspomnień Anny wyłania się prawda, że to nie do narodu można przypinać łatkę, że jest „dobry" czy „zły", ale do ludzi, którzy go tworzą. Bo autorka spotyka dobrych i złych Niemców, złych i dobrych Rosjan, a także dobrych i złych Polaków. Swoich przeżyć nie upiększa, pisze prostym językiem, pewnie po to, żeby ocalić to, czego doświadczyła. Żeby dać świadectwo.

Z ukraińskim winem i sękaczem

To piękna lekcja dla jej synów – Stanisława, Juliusza, Krystiana, Daniela i Michała, ale też dla nas, czytelników. – *Mama miała ciężkie życie, ale dała radę* – komentuje Juliusz.

Podczas promocji wydawnictwa Michał Leszczyński przybliżył postać swojej mamy, podziękował tym, którzy go wspierali w wydaniu jej wspomnień i zachęcił najpierw do wysłuchania kilku piosenek z tamtego wojennego czasu (pięknie śpiewały Maria Cyborowska, Zosia Kosobucka i Karolina Lewińska), ale też do obejrzenia slajdów z topografią miejsc i wydarzeń oraz rękopisów. Zaprosił też na poczęstunek – było ukraińskie wino i sękacz!

Tekst i fot. Maria Eichler

Odebrali stypendia i nagrody

Znamy już stypendystów oraz nagrodzonych za działalność artystyczną. W tym roku starosta chojnicki Marek Szczepański przyznał cztery stypendia oraz dziewięć nagród. Na wsparcie artystów przeznaczone zostało 27 tys. zł.

Starosta wspólnie z przewodniczącym Komisji Kultury, Sportu i Promocji Jackiem Klajną oraz dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Ireną Laską wręczyli pamiątkowe dyplomy wszystkim nagrodzonym, serdecznie im gratulując. Starosta Szczepański dziękował za promocje kulturalną regionu, zaangażowanie i ciężką pracę. – *Dziękuje też za wrażenia artystyczne, których dostarczacie nam przez swoją twórczość* – mówił. A do kogo trafiły tegoroczne stypendia? Otrzymali je:

- Kazimierz Jaruszewski, chojnicki regionalista, redaktor naczelny Zeszytów Chojnickich oraz Kwartalnika Chojnickiego (4 000zł),
- Dominika Laska, której grafiki grafiki charakteryzują się wysokim poziomem artystycznym i prezentowane były na wystawach w Chojnicach, Bydgoszczy, Krakowie, Starym Sączu Łopusznej i Insbrucku (3 500 zł),
- Bartłomiej Nowak, osoba o wielu talentach. Wyróżnia się zarówno w dziedzinie grafiki, jak też muzycznie. Współtworzy zespół „WOOKMAN" (3 000 zł),
- Marlena Pawlak jest Ambasadorką Kultury Pomorza w dziedzinie sztuk plastycznych, rękodzieła oraz w dziedzinie sztuki użytkowej (3 000 zł),

Z kolei nagrody za sukcesy taneczne trafiły do: Karoliny Judy, Jasminy Kloskowskiej, Zuzanny Łońskiej, Nataszy Rolbieckiej, Mariki Paluch, Amelii Pawlak, Julii Religi, Julii Różyckiej oraz do Mai Stelmachowicz.

Wspólne zdjęcie stypendystów i nagrodzonych.

Umowa na budowę „Bramy Kaszubskiej Marszruty" w Starym Młynie podpisana

Firma „BRANDBUD" z Krojant zbuduje „Bramę Kaszubskiej Marszruty" w Starym Młynie w Gminie Chojnice. Umowę z właścicielem Wisławem Hildebrandtem podpisali starosta chojnicki Marek Szczepański, wicestarosta Mariusz Paluch, przy udziale wójta gminy Chojnice Zbigniewa Szczepańskiego. Gmina również ma swój wkład finansowy w inwestycję. Zadanie dotyczy budowy zespołu wiat i obiektów małej architektury o przeznaczeniu turystycznym zlokalizowanego przy ścieżce rowerowej Kaszubskiej Marszruty. Wartość umowy wynosi 445 000,00 zł, a termin realizacji zadania mija w sierpniu br. Zadanie jest realizowane przy dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego. Wartość dofinansowania wynosi 219 000,00 zł, w tym 186 150,00 zł z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego i 32 850,00 zł z budżetu państwa. Na realizację zadania Gmina Chojnice udzieli Powiatowi Chojnickiego pomocy finansowej w wysokości 124 250,00 zł, stanowiącej 50% wkładu własnego powiatu chojnickiego, obejmującego również koszty dokumentacji technicznej i nadzoru.

Umowa na budowę Bramy Kaszubskiej Marszruty w Starym Młynie podpisana.

Pierwszy Uczniowski Budżet Obywatelski rozstrzygnięty

„Zawodowe lepsze jutro", „Kasa z klasą", „Nasza szkoła jest przyjazna i wygodna" – to nazwy tylko niektórych zwycięskich projektów zgłoszonych w ramach Uczniowskiego Budżetu Obywatelskiego Powiatu Chojnickiego. – *Jego celem jest zwiększenia zaangażowania uczniów naszych szkół.* – mówi starosta chojnicki Marek Szczepański. – *Postanowiliśmy na ten cel przeznaczyć w tym roku 140 tys. zł.*

Uczniowie szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat chojnicki bardzo poważnie podeszli do tematu UBO. Głównie dlatego, że w każdej z placówek walka toczyła się o 10 tys. zł. Tyle bowiem maksymalnie można było otrzymać na realizację projektu, który uzyskał największą liczbę głosów. Grupy inicjatywne z każdej ze szkół, po pierwsze musiały wypełnić wniosek, w którym opisywały zaproponowany przez siebie projekt, a następnie przeprowadzały promującą go kampanie, po to aby uzyskać jak największą liczbę podpisów. To właśnie one, obok spełnienia wymogów formalnych, decydowały o tym, który z pomysłów otrzyma dofinansowanie. – *Wśród naszych uczniów było ogromne zaangażowanie* – mówiła podczas podsumowania nauczycielka Dorota Gibowska ze Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 4 w Chojnicach. – *Wszyscy uczniowie koniecznie chcieli podpisać się pod projektem, aby mieć pewność, że doczekają się nowego miejsca w naszym ogrodzie do zabawy i nauki.* Dla uczniów zwycięstwo ich projektów było ogromnym sukcesem. – *Teraz będziemy mogli puszczać muzykę podczas przerw* – mówił Jakub Pasiński z Technikum im. Stefana Bieszka w Chojnicach które niedługo będzie mogło pochwalić się radiowęzłem.

Mają 30 dni na realizację

Pieniądze trafiły już na konta wszystkich czternastu szkół. Jednym pozwolą zmodernizować system nagłaśniający auli, drudzy planują przeznaczyć go na piknik integracyjny, a kolejna grupa uczniów uznała, że w ich szkole przydałby się właśnie radiowęzeł. Teraz na realizację swoich pomysłów mają 30 dni. – *To jest bardzo pozytywne i budujące, że nasz pomysł spotkał się z takim zainteresowaniem* – mówi starosta Marek Szczepański. – *Chociaż uczniowie nie mieli zbyt dużo czasu, podeszli do tematu bardzo odpowiedzialnie. Zaproponowane projekty są przemyślane i jak widać bardzo potrzebne*. Samorządowca cieszy przede wszystkim aktywna postawa młodych ludzi, bo taka był główna idea Uczniowskiego Budżetu Obywatelskiego. – *W tym projekcie chodzi nam o zaangażowanie uczniów w życie ich szkoły, a przez to też w budowanie postawy obywatelskiej. To jeden z elementów naszej polityki oświatowej* – dodaje samorządowiec.

Uczniowie bardzo zaangażowali się w nowy projekt. Każda ze szkół zgłosiła swój pomysł do realizacji w ramach Uczniowskiego Budżetu Obywatelskiego.

Skarby powiatu chojnickiego

Powiat Chojnicki zajął drugie miejsce na liście operacji do realizacji w ramach konkursu dla partnerów Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w ramach Programu Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 Plan Operacyjny na lata 2022-2023. Dzięki temu udało się uzyskać dofinansowanie na realizację projektu „Skarby powiatu chojnickiego". Jego przedmiotem będzie wydanie publikacji, w nakładzie 500 szt., zawierającej opis najciekawszych punktów na szlaku Kaszubskiej Marszruty. Jej autorem będzie Jakub Kornhauser polski poeta, tłumacz, eseista, redaktor, krytyk literacki i literaturoznawca, nauczyciel akademicki. Kornhauser jest zapalonym cyklistą, a owocem jego pasji jest książka „Premie górskie najwyższej kategorii" (2020), w której pisarz zabiera czytelników i czytelniczki na rowerowe przejażdżki w okolicach Krakowa. Władze powiatu chojnickiego liczą na to, że publikacja, która powstanie będzie wyjątkowym przewodnikiem. Jesienią będzie okazja poznać autora, bowiem zgodnie z projektem w październiku ma się odbyć spotkanie podsumowująco- informujące. Wartości operacji wynosi 43 859,90 zł, w tym dofinansowanie 39 100,00 zł.

Jakub Kornhauser będzie autorem publikacji „Skarby powiatu chojnickiego". Gościł w Chojnicach przy okazji festiwalu „Wszystko jest poezja".

Wszystko jest poezja. Festiwal, jakich mało

Najpierw były fajerwerki, czyli „odpalenie" muralu z festiwalową rozpiską na ul. Krętej. Taka przygrywka do środowych i piątkowych wydarzeń.

W środowe przedpołudnie (24 maja) Stary Rynek opanowała poezja. Uczniowie II LO czytali wiersze, śpiewali poetyckie piosenki, rozdawali jednodniówkę i inscenizowali niecodzienne wydarzenia w happeningowym stylu.

Miej serce

Serce z poezją, proszę bardzo! Rogalik z wierszem – także. Ale już pocztówka z bardzo ładnej serii promującej Festiwal Poetycki „Wszystko jest poezja" (projekt Olgierda Szopińskiego) – to niekoniecznie bez trudu. – *Niech pani zinterpretuje ten wiersz* – prosi jedna z uczestniczek akcji. Przy stoliku w pobliżu ogródka w plenerze można samemu spróbować, jak to jest tworzyć wiersze. Z gotowca należy „tylko" wykreślić to, co do naszego wiersza się nie nadaje. Po rynku przechadzają się Marcin Szopiński (inicjator festiwalu) i Jakub Kornhauser. – *Nie, deszcz nas nie przestraszył* – śmieje się Szopiński. – *Przed chwilą mieliśmy tutaj starcie wieszczów. Ja byłem Słowackim...- A ja Krasińskim* – dodaje Kornhauser.

Ciąg dalszy już pod dachem, w Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowym. Jako pierwszy ma wykład prof. Marcin Całbecki z Uniwersytetu Gdańskiego. Jako że wykładowa część poświęcona jest poetyckiej awangardzie, Całbecki pokazuje od kuchni, jak można „ugryźć" ten temat, analizując jedno zdanie – o ogłoszeniu futurystycznego manifestu przez włoskiego poetę Marinettiego we francuskiej gazecie „Le Figaro" w 1909 r. Jego błyskotliwy wywód pokazuje wewnętrzne napięcia awangardy – jej pragnienie dotarcia do ogółu i hermetyczność przekazu, jej dążenie do demokratyzacji i ciągoty totalitarystyczne, jej uniwersalizm w opozycji do młodopolskiego uwielbienia wszystkiego, co narodowe. Do tego awangardziści byli zafascynowani rozwojem naukowo-technicznym, doceniali też rolę mediów w upowszechnianiu sztuki. Dziś wiemy, że nie można tego czynić bezkrytycznie...

Jakub Kornhauser, poeta i naukowiec z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, w Chojnicach już bywalec, zastanawia się, czy awangarda to nie będzie coś więcej niż pewna epoka w rozwoju literatury. Może to stan ducha? Taki, który zakłada eksperymentowanie, poszukiwanie nowości, łamanie stereotypów i przyzwyczajeń czytelników. – *Awangardziści to tacy goście, którzy idą na początku, żeby zbadać teren* – mówił.

Podkreśla, że awangarda w literaturze ma różne oblicza, może być konstruktywistyczna, a może być oniryczna. Gdy konstruktywiści zakładają świadomy proces pisania, to surrealiści czy dadaiści będą tworzyć „dla jaj", bawiąc się układaniem słów na zasadzie swobodnej gry skojarzeń. Ale jedni i drudzy byli zainteresowani „nowym" człowiekiem. Jak u Tytusa Czyżewskiego – trochę biologicznym, a trochę mechanicznym. U tego poety maszeruje pochód dziwacznych figur, a elektryczny Napoleon jest jedną z nich... Poetów fascynowały lalki i manekiny, trochę podobne do ludzi, a jednak należące do materii nieożywionej. Ten dziwnie wykreowany świat, pokazujący możliwości wyginania (określenie Kornhausera) języka jest zawieszony pomiędzy jawą a snem. A figury Czyżewskiego nie tak odległe od tego, co dziś oferuje nam sztuczna inteligencja.

Wieczorem to właśnie Kornhauser na spotkaniu autorskim zachęcał do czytania ułożonego przez siebie zbioru poematów prozą „Równo z prawej" i swojego tomiku wierszy pt. „In amplexu". Z prowadzonej przez Bognę Knuth i Marcina Szopińskiego rozmowy z poetą można się było dowiedzieć, że już od dziecka małego Kubę pociągały rzeczy dziwne i tajemnicze, że trochę później sięgał po wiersze Maxa Jacoba, że lubi twórczy recykling i jak język pracuje i coś się w nim i z nim dzieje. Że nie warto być zakładnikiem tematu, bo nie liczy się tak bardzo „co" (o czym piszesz), ale „jak". – *Można napisać dobrą rzecz o kawałku mydła...*- pointował.

Ciemna awangarda

Najpierw było wtargnięcie. Wyobrażacie sobie, wykład akademicki, a tu trzy dziewczyny wbiegają na podium i pif paf – intonują „Sto lat"! Tak 26 maja zaczął się drugi dzień festiwalu.

Wykładowczyni – Katarzyna Kuczyńska-Koschany z UAM w Poznaniu nie straciła głowy, widać była wtajemniczona, że licealiści chcą złożyć życzenia swojemu nauczycielowi Marcinowi Szopińskiemu, który właśnie miał urodziny. Ten zaś, trochę speszony, trochę rozbawiony modlił się, żeby zwrotek było jak najmniej. Ale uczniowie nie odpuścili. Z komórkami w ręce dali radę zaśpiewać ich kilkanaście!

Potem już było po bożemu. Wykład, ilustrowany tekstami poetyckimi i dziełami malarskimi, a także filmem (!), dotyczył „ciemnej" awangardy. Na przykładach dzieł poetów Jana Brzękowskiego (piękna metafora o kobyle wyobraźni...), Aleksandra Wata (nieszczęsny piecyk, przy którym poeta z jednej i z drugiej strony ogrzewał swoje przeziębione ciało, by potem uczynić go bohaterem cyklu wierszy...), Józefa Czechowicza (przejmujący wiersz pt. „Śmierć" – antycypacja rzezi wojennej), Jerzego Zagórskiego (hymn na cześć komunikacji międzyplanetarnej) prof. Kuczyńska-Koschany pokazywała swoiste cechy „ciemnej" awangardy, by potem umieścić je w kontekście tego, czym żyła literacka Europa (surrealistyczny manifest Bretona) i co można było zobaczyć na obrazach Erny Rosenstein, Maxa Ernsta, Joana Miro, Rene Magritte'a czy Ivesa Tanguy'ego. Po drodze był jeszcze fragment filmu Louisa Bunuela „Widmo wolności" i to ten, gdzie jak na dłoni widać względność norm kultury. A względność poznania prowadząca egzemplifikowała znanym obrazem Magritte'a, na którym widnieje fajka, zaś podpis sugeruje, że fajką ona nie jest...

Do tego wszystkiego można było jeszcze obejrzeć wystawę „Poezja w oczach dziecka", która pokazuje, jak wiersze stymulują wyobraźnię...

Marzyłoby się, och, marzyło, żeby festiwalowa przygoda trwała dłużej niż kilka dni...

Tekst i fot. Maria Eichler

Środa z poezją na Starym Rynku

Jakub Kornhauser czyta swoje wiersze z nowego tomiku

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

IX FESTIWAL PIOSENKI OBCOJĘZYCZNEJ „EURO - SONG"

Dnia 9 maja, w ,,Dniu Europy'', w Chojnickim Centrum Kultury odbył się IX Festiwal Piosenki Obcojęzycznej ,,EURO - SONG" Chojnice 2023, którego organizatorem była Szkoła Podstawowa nr 1 w Chojnicach (Koordynatorzy imprezy: nauczyciele SP 1: p. Michał Leszczyński, p. Lucyna Skórczewska, p. Paulina Bała,oraz uczennice kl. VIII d), a współorganizatorem Chojnickie Centrum Kultury i Stowarzyszenie ,,Julian'' przy SP 1 w Chojnicach.

Festiwal dofinansowano ze środków Urzędu Miejskiego w Chojnicach oraz Gminnego Zespołu Oświaty w Chojnicach. Festiwal został uroczyście otwarty przez p. Ewę Modrzejewską – dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Chojnicach, p. Łukasza Sajnaja - wicedyrektora Chojnickiego Centrum Kultury oraz p. Bogdana Kuffla – przewodniczącego Komisji Edukacji UM w Chojnicach. Festiwal rozpoczął się występem Aleksandry Otta – uczennicy klasy VIII SP 1, która zaprezentowała wiersz związany z charakterem Święta Europy. Celem festiwalu była prezentacja umiejętności językowych i wokalnych dzieci i młodzieży, popularyzacja i propagowanie nauki języków obcych poprzez formę piosenki, oraz poznawanie kultury innych narodów w duchu przyjaźni i pokoju. W tegorocznych prezentacjach konkursowych, wzięli udział uczniowie szkół podstawowych, oraz ponadpodstawowych naszego regionu, prezentując piosenki w językach: angielskim, niemieckim, francuskim. Jury tworzyli nauczyciele języków obcych oraz muzycy: p. Mirosława Węsierska – Karasiewicz, p. Ewa Steinke, p. Janusz Łangowski. W czasie przerw organizatorzy przygotowali dla uczestników i opiekunów słodki poczęstunek z piekarni – cukierni Brunka w Chojnicach. Na zakończenie festiwalu wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, a najlepsi wykonawcy puchary i słodycze. Dokumentację fotograficzną festiwalu zrealizowały uczennice Technikum nr 3 w Chojnicach pod okiem p. Zenona Graszka oraz p. Paulina Bała. Konferansjerkę prowadzili uczniowie Liceum Filomatów w Chojnicach: Lena Misztal i Zuzanna Karmańska.

Michał Leszczyński

Muzeum nocą tylko raz w roku

13 maja nie tylko muzea otworzyły drzwi z okazji Europejskiej Nocy Muzeów. I było ciekawie.

Harcerze zabierali na wycieczki po mieście, strażacy demonstrowali sprzęt, w Chojnickim Centrum Kultury można było pograć w stare jak świat (naprawdę?) gry komputerowe i drzwi się tam nie zamykały, ale clou wieczoru to trzy nowe wystawy i spektakl „Kaczo".

Studenckie wprawki

Na poddaszu kościoła gimnazjalnego została otwarta wystawa prac studentów i absolwentów Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Nosi tytuł „Studyjne eksperiencje", bo jak tłumaczyli wykładowcy tej uczelni – Jarosława Pabich-Szmyt (rodowita chojniczanka) i prof. Jacek Jarczewski, są to wprawki. Można tu obejrzeć nie tylko tradycyjne obrazy i rzeźby, ale także prace w technikach, które dziś są unikatowe, a szkoda – m. in. sgraffito, fresk, emalia, malarstwo w ceramice.

Jak przyznaje Jarosława Pabich-Szmyt, wystawa (współorganizowana przez stowarzyszenie Centrum Kultury Podziemia) daje szansę pokazania się młodym ludziom, a także promuje samą uczelnię. Jednak najcenniejszą wartością jest to, że daje okazję przyjrzenia się technikom ściennym, których praktycznie już się nie stosuje. A więc warto się przejść – czas jest do 13 czerwca.

Wernisaże aż dwa

„Światło i woda II" to tytuł wystawy Kazimierza Lemańczyka w Kurzej Stopie (Muzeum Historyczno-Etnograficzne). Dlaczego cykl oznaczony jest jako II? Bo pierwszy raz podobna wystawa była w 1992 r. Dziś ma znaczenie niemal symboliczne – wybitny chojnicki artysta świętuje 50-lecie pracy twórczej i swoje siedemdziesięciolecie. Ambitnie na tę okazję przygotował nie tylko wystawę w Kurzej Stopie, ale też w ChCK. W efekcie na pierwszy wernisaż wpadł mocno spóźniony i kilka razy za to przepraszał, choć stwierdził, że w zasadzie mogłoby go na otwarciu nie być, bo mówią przecież same obrazy...Najpierw o koncepcji i zawartości wystawy opowiedziała jego córka Martyna Lemańczyk, kurator wystawy. – *Bawią mnie rozmaite techniki* – wyznał później malarz. – *Lubię próbować nowe materiały i nowe narzędzia. Ta zabawa w poszukiwanie daje milion możliwości i to jest bardzo ciekawe.*

W ChCK na widzów czekają portrety i autoportrety Lemańczyka. Artysta zajmująco opowiadał o tym, kogo uwiecznił, a jedną z najbardziej ciekawych historii była ta o kolczyku zgubionym przez Olgę Tokarczuk i znalezionym przez niego podczas zjazdu tłumaczy w Gdańsku...Spotkanie z noblistką zaowocowało portretem, który można obejrzeć. Ale malarz ma na koncie także wizerunki rodzinne, przyjaciół, wybitnych chojniczan (m.in. Julian Rydzkowski) i zasłużonych postaci w kraju (m.in. Jan Paweł II).

Kaczo

Na koniec dyrekcja ChCK uraczyła nas spektaklem pt. „Kaczo" autorstwa Bogusława Schaeffera. Przedstawienie wyreżyserowane przez Bogdana Żyłkowskiego skrzy się humorem, a grają w nim nie tylko Hanna Pustkowiak, Oskar Pozorski i Paweł Wódczyński, ale także mikrofon. Taki, który może być stołem i koniem (jak trzeba) i który pokazuje człowieczą małość (bo jak człowiek niski, a mikrofon źle ustawiony, to efekt komiczny murowany). Jest tam także o roli palca w historii (nie wiem, dlaczego ale kojarzy się z palcem pewnej sejmowej posłanki...). Tekst jest mieszanką odlotowych stylów i konwencji, trochę od sasa do lasa, ale jest śmiesznie, a czasami nawet bardzo.

Tekst i fot. Maria Eichler

O koncepcji wystawy w Kurzej Stopie mówi Martyna Lemańczyk (z prawej), obok jej tata i dyrektorka muzeum Barbara Zagórska

Poseł Marek Biernacki walczy o węzeł w Nieżychowicach

Rada Miejska Chojnic oraz Rada Gminy Chojnic wystosowała apel między innymi do parlamentarzystów. Na apel odpowiedział blisko związany z Chojnicami poseł Marek Biernacki.

Jeśli chodzi o DK22 to nawet bez apelu aktywnie działam od wielu lat w tym kierunku mądrej modernizacji tzw. Berlinki - śmieje się Marek Biernacki. W kolejnej już interpelacji nr 40907 do ministra infrastruktury wymienia argumenty za budową węzła na drodze krajowej nr 22 w Nieżychowicach.

Wymienia w nim możliwość połączenia zachodniego obejścia Chojnic z obwodnicą, co przyczyni się m. in. do poprawy bezpieczeństwa, wyprowadzi ruch tranzytowy z miasta, poprawi warunki ruchu w centrum zarówno kołowego jak i pieszego czy redukcję uciążliwości ruchu drogowego dla otoczenia, poprawę warunków życia mieszkańców Chojnic i stanu środowiska. *Niestety oba układy drogowe nie łączą się ze sobą* - mówi Marek Biernacki. *Od 2015 roku istnieje koncepcja tzw. węzła Nieżychowice, dzięki któremu można byłoby połączyć DK22 z nowo budowanym zachodnim obejściem Chojnic tj. DW 212* - dodaje Marek Biernacki. *Koncept węzła uzyskał pozytywną opinie gdańskiego oddziału GDDKiA. Jednak bez woli centralnej z Warszawy nic się nie da w tym zakresie zrobić. Na moją korespondencję z listopada 2022, GDDKiA odpowiada wymijająco na pytanie o datę, a nawet możliwość utworzenia wnioskowanego od 2015 roku węzła* - mówi Marek Biernacki.

Niezrozumiałym dla mnie są plany inwestycyjne, w których pomija się potrzeby największego miasta w subregionie południowym województwa pomorskiego. W chwili obecnej przebudowywana jest DK22 na odcinku Chojnice-Czersk, koszt to ok. 168 mln zł. I planowana jest budowa obwodnicy Człuchowa, której koszt wynosi ok. 650 mln zł. Dlatego ok. 80 mln zł jakie kosztowałaby budowa węzła w Nieżychowicach nie jest ceną wygórowaną za bezpieczeństwo i poprawę warunków życia mieszkańców - dodaje Biernacki.

Dariusz Kiedrowicz

DNI CHOJNIC

23-25/06/2023

KONCERTY

FOSA MIEJSKA

23/PIĄTEK
18:00
RÓŻE EUROPY
20:00
LOMBARD

24/SOBOTA
19:00
WIND CAMERAL ORCHESTRA "MY WAY"
UTWORY GIGANTÓW POLSKIEJ MUZYKI ROZRYWKOWEJ Z. WODECKIEGO, W. PASZTA, K. KRAWCZYKA

25/NIEDZIELA
17:00
BIG BAND CHOJNICE
19:00
ANDRZEJ SIKOROWSKI I MAJA SIKOROWSKA

JARMARK ŚWIĘTOJAŃSKI I PREZENTACJE GOSPODARCZE

STARY RYNEK
ul. Kościuszki i 31. Stycznia

PIĄTEK 10:00 – 17:00 • SOBOTA 9:00 – 17:00 • NIEDZIELA 9:00 – 17:00

URZĄD MIEJSKI W CHOJNICACH

CHOJNICKIE CENTRUM KULTURY

PROMOCJA REGIONU CHOJNICKIEGO

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

„Mieszkanie za remont”

Z dniem 7 czerwca br. rusza w Chojnicach program „Mieszkanie za remont”. To program, dzięki któremu będzie można wynająć od miasta mieszkanie na preferencyjnych warunkach w zamian za przeprowadzenie w nich remontu. Jego realizacja ma zmniejszyć problem niszczejących lokali komunalnych i skrócić kolejki oczekujących na takie lokum. ZGM w Chojnicach wytypował 7 mieszkań o powierzchni od 48,96 m² do 68,85 m². Szacuje się, że koszt ich remontu wyniesie od 40 do ok. 121 tys. zł.

Obecnie trwają prace związane z przygotowaniem pełnej dokumentacji, która zostanie niebawem zamieszczona w dedykowanej zakładce na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Chojnicach. Nabór rozpocznie się 7 czerwca i potrwa miesiąc. W podjętej przez miejskich radnych uchwale dotyczącej zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Chojnice zawarte są kryteria, którymi będziemy się kierować w momencie przyznawania mieszkań. Aktualnie na liście oczekujących na lokale komunalne jest prawie 200 mieszkańców.

Pierwszeństwo w przyznaniu lokalu mieszkalnego do tzw. samoremontu będą mieli mieszkańcy ujęci na liście osób, które nabyły prawo do zawarcia umowy najmu; małżeństwa z dziećmi i osoby wychowujące dzieci; zamieszkujący w Chojnicach w budynkach prywatnych na podstawie decyzji administracyjnej o przydziale lokalu mieszkalnego; osoby, które posiadają tytuł prawny do zajmowania lokalu w mieszkaniowym zasobie miasta Chojnice, a chcą zamienić zajmowany lokal na inny lokal mieszkalny zakwalifikowany do samoremontu – przekazany do dyspozycji miasta dotychczas zajmowany lokal powinien być w stanie nadającym się do zamieszkania oraz osoby, które przekażą własność lokalu mieszkalnego na terenie miasta Chojnice na rzecz Gminy Miejskiej Chojnice.

W postępowaniu o przydział lokalu będzie brany pod uwagę okres oczekiwania na przydział mieszkania liczony od dnia złożenia pierwszego wniosku; powierzchnia mieszkalna przypadającą na jednego członka rodziny wnioskodawcy; dochód osiągany przez wnioskodawcę oraz osób wspólnie ubiegających się o mieszkanie do samoremontu; proponowany przez wnioskodawcę czas wykonania remontu oraz opinia Społecznej Komisji Remontowej. Wskazanie mieszkania do remontu nie będzie mogło nastąpić w stosunku do osoby, która posiada zaległości lub miała umorzone zaległości z tytułu korzystania z lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta Chojnice oraz osoby, która nie spełnia warunków wynikających z zapisów uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Chojnice na dzień wskazywania lokalu.

Każde kryterium będzie miało uporządkowaną liczbę punktów, które rozstrzygną komu dane mieszkanie będzie w pierwszej kolejności przyznane. Planowane jest podpisanie dwóch umów z wybranymi mieszkańcami. Pierwsza na przeprowadzenie remontu oraz druga związana z najmem, po odbiorze i sprawdzeniu czy remont został prawidłowo przeprowadzony. Na zakończenie warto dodać, że zainteresowane osoby będą mogły składać wnioski na konkretne mieszkania.

Burmistrz Chojnic
Arseniusz Finster

TWOJE
NOWE
MIESZKANIE

GDAŃSKA 95

605 90 60 20

www.urbaniakinwestycje.pl

Bartosz Bluma

Z planem czy bez planu na przyszłość?

Takie pytanie nasunęło mi się, kiedy w mediach pojawiły się informacje dotyczące modernizacji ulicy Wyszyńskiego w Chojnicach. Jak Państwo doskonale wiedzą z informacji medialnych ta ulica, która dotychczas była bardzo szeroka po zakończeniu jej modernizacji będzie miała sześć metrów szerokości.

Niby wszystko jak należy, ale zdziwienie mieszkańców i pytanie, dlaczego tak się stało pozostaje. Tak naprawdę nikt otwarcie nie powiedział, dlaczego tak znacznie ograniczono szerokość tej jezdni. W całej dyskusji jaka się toczyła usłyszeliśmy tylko informacje i tłumaczenia urzędników i burmistrza, że wszystko jest zgodnie z projektem oraz z obowiązującymi w tym względzie przepisami. Dodatkowo jako przykład podawane są inne ulice, które mają tą samą szerokość. Do mnie jednak te argumenty jakoś nie do końca trafiają. Wydaje mi się w tym przypadku, że lepsze jest wrogiem dobrego. W tym przypadku wracam myślami do zmodernizowanej byłej drogi nr 22 (tzw. „berlinki"), przebiegającej przez całe miasto. Po wybudowaniu chojnickiej obwodnicy stała się ona drogą gminną. Po modernizacji w znacznej części (szczególnie tej przebiegającej przez centrum miasta) zredukowano jej szerokość poprzez wyznaczanie ciągu wyniesionych wysepek. Uważałem i nadal uważam, że niezwykle małą wyobraźnią wykazali się wtedy projektanci i decydenci, którzy nie przewidzieli jakie utrudnienia w komunikacji i zagrożenia bezpieczeństwa będzie to ze sobą niosło. Życie pokazało, że to rozwiązanie nie jest dobre. Dla przykładu – w warunkach zimowych bardzo często na wzniesieniu w okolicach Chojnickiego Centrum Kultury samochody ciężarowe nie są w stanie podjechać, a wysepki skutecznie uniemożliwiają ominięcie takiej „zawalidrogi". Inna sytuacja to na przykład konieczność przejazdu Straży Pożarnej czy karetki pogotowia ratunkowego. Wielokrotnie byłem świadkiem, kiedy pojazdy uprzywilejowane na ulicy Gdańskiej nie były w stanie sprawnie przejechać, bo samochody jadące tą ulicą nie miały gdzie zjechać by ustąpić bezpieczeństwa, a karetka nie mogła jechać środkiem, bo uniemożliwiały to właśnie wysepki i wysokie krawężniki. Nie muszę chyba w tym miejscu przypominać, że w takich chwilach każda sekunda ma znaczenie. Każda minuta stracona w ten sposób może decydować czy czyjeś życie zostanie uratowane czy też nie.

Ale do czego zmierzam? Moim skromnym zdaniem brakuje jednej spójnej wizji rozwoju komunikacyjnego rozwoju naszego miasta. Brakuje koordynacji i perspektywicznej wizji, która realizowana krok po kroku doprowadziłaby do usprawnienia komunikacji w mieście. To kompleksowe myślenie musi jednocześnie brać po uwagę wszystkie możliwe formy komunikacji. A wszystkie razem powinny się wzajemnie uzupełniać – komunikacja samochodowa, autobusowa, system dróg rowerowych, ciągi piesze, węzły przesiadkowe. Tymczasem tego wszystkiego brakuje. Owszem, powstają nowe drogi, ciągi komunikacyjne, ale jest to robione bez większej spójności co dodatkowo może pogłębiać chaos komunikacyjny. Ale liczę, że przyszłość przyniesie rozwiązanie i tego problemu. To jedno z wyzwań, przed którymi będą stali kolejni burmistrzowie i radni kolejnych kadencji. Szkoda tylko czasu, który upłynął...

Leszek Redzimski

Umówmy się na Polskę*

Jesteśmy świadkami kolejnej (przed)wyborczej naparzanki rządzący kontra opozycja. Mam wrażenie, że nowe edycje odwiecznego sporu podkręcają emocje i obniżają poziom debaty (?) publicznej. Może warto odwrócić te tendencje?

Zanim przejdę do propozycji, podzielę się pewnym wspomnieniem, które wprowadzi nas w klimat mojego myślenia. Kiedy kilkanaście lat temu zostałem posłem, pojawiła się kwestia wyboru komisji, w których chcę pracować. Z racji mojej szkolnej profesji i doświadczeń radnego powiatowego, liczyłem na zespoły zajmujące się edukacją i samorządem terytorialnym. W komisjach jednak obowiązywały parytety klubowe czyli przełożenie wyniku wyborów. W praktyce oznaczało to, że wiceszef naszego klubu parlamentarnego Sławomir Rybicki zaproponował mi Komisję do Spraw Kontroli Państwowej i Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Powiedział mi, że są to jedne z najbardziej merytorycznych komisji i nie będę żałował. Przyznam się, że byłem sceptyczny wobec jego słów, ale już po kilku udziałach w posiedzeniach Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży przyznałem mu rację. Już na pierwszych posiedzeniach moich komisji widać było różnice. Mało tego – podczas pierwszego posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych „oberwało" mi się od Kazimierza Kutza (znakomity reżyser) po Marka Balickiego (minister zdrowia w rządzie SLD) czyli od prawa do lewa. Podczas wielu posiedzeń potrafiliśmy debatować ponad podziałami. Spora w tym zasługa „ekumenicznego" przewodniczącego Komisji posła PiS Marka Asta, który z szacunkiem traktował każdego z nas. Można? Można! [Ubolewam, gdy teraz Marek ma partyjnie wyznaczone działania, które często wpływają destrukcyjnie na Trybunał Konstytucyjny. Widzę jak się męczy…]

Dzisiaj wojna polsko-polska rozkręca się na dobre i tak naprawdę wszyscy na tym tracimy. Zostawię dzisiaj moją ocenę kto jest bardziej winny jej zaognianiu. Podstawowe źródło napięć tkwi w naszym systemie państwowym. Upraszczając: od wielu lat mamy dobrze funkcjonujące samorządy lokalne i władzę centralną, zajętą przede wszystkim wygraniem kolejnych wyborów. Relacje między nimi są jednostronne, bo to władza centralna wyznacza ramy działania samorządów, a od dołu niewiele można zrobić, aby je zmienić. Od kilku lat działa Inkubator Umowy Społecznej. W jego pracach uczestniczą eksperci będący wyrazicielami poglądów od konserwatywnej prawicy przez liberałów po lewicę. Opracowali bliską memu sercu koncepcję, abyśmy działali dla wspólnego dobra, ale pięknie się różnili. Dobra - przesadziłem, że „pięknie". Trzeba zaakceptować, że się różnimy, ale nie próbować zmieniać się nawzajem tylko współpracować, żeby żyło nam się lepiej. Proponują powrót do demokracji (jeśli uważasz, że ją straciliśmy) i umocnienie demokracji (jeśli uważasz, że wciąż ją mamy). Przykładem mogą być włodarze miast i gmin w naszym powiecie. Reprezentują umiarkowane sympatie od PO po PiS. Mimo dzielących ich także różnic osobowościowych i stylów zarządzania, potrafią jednak ze sobą rozmawiać i wypracowywać kompromisy w wielu sprawach. Życie czyli społeczeństwo tego wymaga i w dłuższej perspektywie opłaca się to wszystkim.

Trzeba jednak pójść wyżej. Na szczeblu województwa mamy, niestety, dwuwładzę - sejmik wojewódzki i wojewodę („rząd w terenie"). Jest propozycja, aby stworzyć senat województwa, składający się z wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Obok nich utrzymany będzie sejmik województwa, ale wojewoda ma być samorządowy. Zmienić ma się rola i skład senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Ma on składać się z wojewodów samorządowych wspieranych przez kolegium województw. Ich głosy mają mieć wagę liczebności danego województwa. Projekt jest rozpracowany w detalach i wariantowo. Przewiduje sporo szczegółowych rozwiązań organizacyjnych i zabezpieczenie finansowe. Ma charakter otwarty. Przygotowany jest także logistycznie, bo zawiera harmonogram wprowadzenia zmian prawnych już po wyborach na jesieni tego roku. Jest szansa, aby przyszłoroczne wybory samorządowe odbyły się według nowej koncepcji. Przyznam się szczerze, że mam mieszane uczucia co do realności kalendarza zmian, choćby z racji swego posłowania i obserwowania dzisiejszej polityki na szczeblu krajowym. Jednak z drugiej strony wybory samorządowe będą w 2024 roku, a będzie to pięćdziesiąta rocznica naszego pierwszego ogromnego sukcesu w mistrzostwach świata w piłce nożnej. Naszej kadrze jadącej wówczas na zawody do Niemiec nie dawano żadnych szans na wyjście z grupy, a zostaliśmy trzecią drużyną świata. Ojciec tego sukcesu, najlepszy polski trener piłkarski Kazimierz Górski, mawiał: „dopóki piłka w grze wszystko jest możliwe"…

** Umówmy się na Polskę, praca zbiorowa po redakcją Macieja Kisilowskiego i Anny Wojciuk, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2023*

Chojnice dawniej i dziś - „Wilhelminka”

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Wiesława Gołuńska
nauczycielka historii, regionalistka

„Wilhelminka”... tak nazywała się w okresie międzywojennym restauracja położona na skraju lasu miejskiego, przy drodze do Jarcewa. Nazwę swoją wzięła od wzgórza, obok którego stoi (wzgórze Wilhelminy).

Dzięki tak dogodnemu położeniu lokal cieszył się popularnością wśród chojniczan. Szanujący się mieszkańcy Chojnic, a szczególnie wojskowi stawiali sobie za punkt honoru by tutaj bywać. Tam bowiem kończyły się zwykle niedzielne spacery rodzinne, odbywały się spotkania towarzyskie, zebrania różnych stowarzyszeń i mocno zakrapiane zabawy.

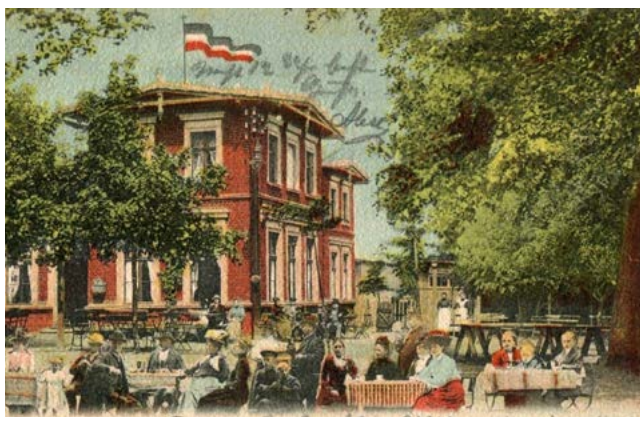

1903. „Wilhelminka” ulica Parkowa 1.

W końcu XIX wieku krążył następujący wierszyk:... „Klotz podaje nam nowinki, Tramwaj konny chce budować Z dworca aż do „Wilhelminki”, By łukomskie łaźnie obserwować”... Chodzi prawdopodobnie o przemysłowca Juliusza Klotza, zaś „łukomskie łaźnie” to kąpielisko nad jeziorem Łukomie (Charzykowskim). Z pewnością był to tylko żart, ale tak czy inaczej świadczy on o dużym powodzeniu leśnej restauracji. Czterowiersz z niemieckiego przełożył J. Rydzkowski. Na początku XX wieku właścicielem „Wilhelminki” był Frantz Dommach, poza nim mieszkała tam jeszcze jedna rodzina. Restauracja istniała także w okresie międzywojennym, nadal odbywały się tam zebrania i zabawy.

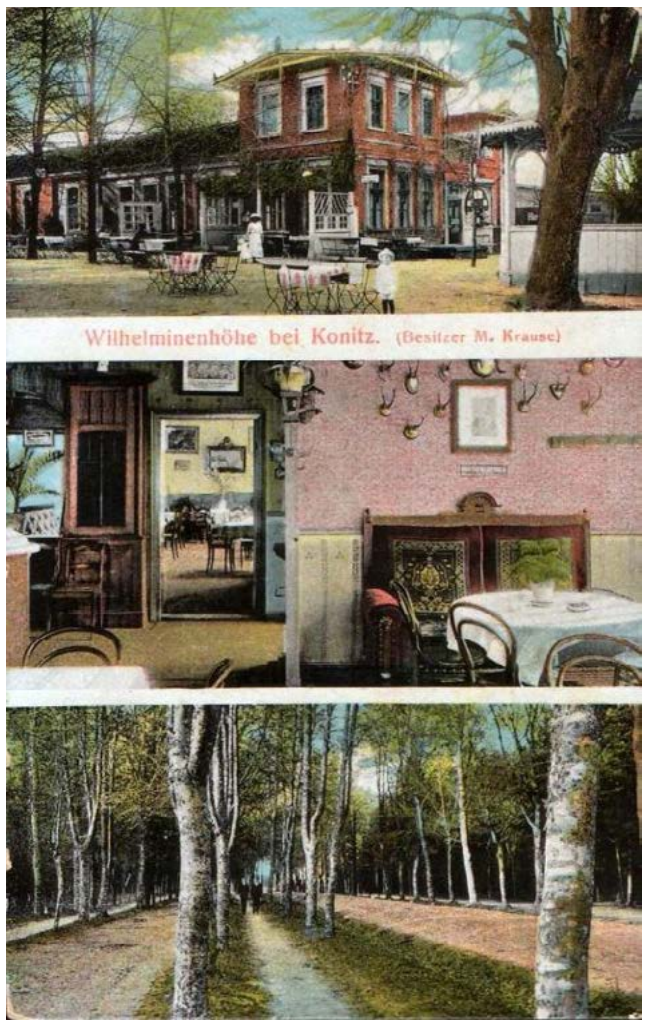

„Wilhelminka”: wygląd zewnętrzny, wnętrze, droga do restauracji (1920-1925).

Po wojnie zabudowania trafiły w prywatne ręce, zmieniali się właściciele.

1899. Wzgórze Wilhelminy.

Mimo upływu dziesiątków lat nazwa przetrwała w pamięci mieszkańców Chojnic. Obecnie budynek dawnej restauracji jest mocno zdewastowany przez partackie przebudowy, a nazwa na szyldzie istniejącego tam zakładu dziwnie przekręcona („Wileminka II, Chojniczki, Producent Sprzętu Pływające”). Resztki budynku powleczono styropianem i otynkowano. Wszystko razem w niczym nie przypomina świetności miejsca, z którym wiąże się spory kawałek historii naszego miasta....

(tekst, rys. Wiesława Gołuńska)
na podstawie „Bedekeru chojnickiego”

2015. Budynek na skraju lasu miejskiego przy drodze do Jarcewa – ulica Parkowa 1 (dawna restauracja „Wilhelminka”).

„Wilhelminka”
Czy tak wyglądało życie kawiarniane (przed lokalem)?

Andrzej Lorbiecki
Pasjonat chojnickiej historii. Autor licznych artykułów, książek i publikacji naukowych.

Kriegerverein cz. II

Trudno dzisiaj znaleźć młodych chojniczan, którzy wiedzą, że w mieście przed II wojną światową, funkcjonowały dwa cmentarze ewangelickie. Pierwszy z nich, zwany luterańskim, położony był przy zbiegu ulic: Cmentarnej (dzisiaj Swarożyca), Świętopełka, Gdańskiej.

Rodowód tego cmentarza jak podaje Rajmund Matthes sięga roku 1621, Franciszek Pabich podaje, że otwarcie tego cmentarza nastąpiło 4 czerwca 1833r, jednak data ta odnosi się do poszerzenia cmentarza i udostępnienia jego nowej części do pochówków. Kolejne poszerzenie tej nekropolii nastąpiło w roku 1879, a ostatni pochówek miał się odbyć w roku 1921. W pruskich przewodnikach z 1910 roku podano, że najstarszy zachowany nagrobek pochodzi z roku 1921. Cmentarz ten został zlikwidowany[1].

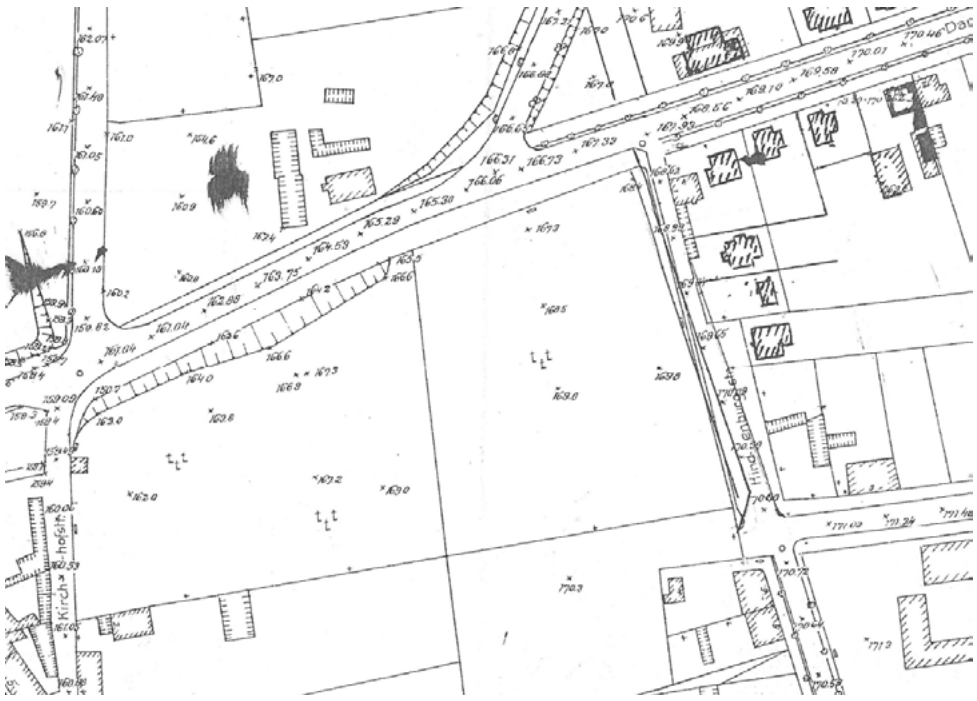

Wycinek planu miasta z cmentarzem ewangelickim

Drugim cmentarzem ewangelickim, zwanym bezwyznaniowym, był cmentarz przy ul. Kościerskiej. Mieścił się on zaraz za płotem cmentarza parafialnego, przed dzisiejszym hotelem „Olimp". Założony jak podaje Franciszek Pabich, w 1914 roku. Po I wojnie światowej na jego terenie wytyczono oddzielny obszar, który przeznaczono na cmentarz wojenny.

W czasie okupacji na wydzielonym obszarze cmentarza wojennego dokonywano pochówków żołnierzy niemieckich zmarłych w chojnickim szpitalu. Ekshumację zwłok przeprowadzono w roku 2007 a szczątki przeniesiono na cmentarz wojenny dla żołnierzy niemieckich w Starym Czarnowie koło Szczecina. Cmentarz wojenny zamknięto i zlikwidowano w 1930 roku.

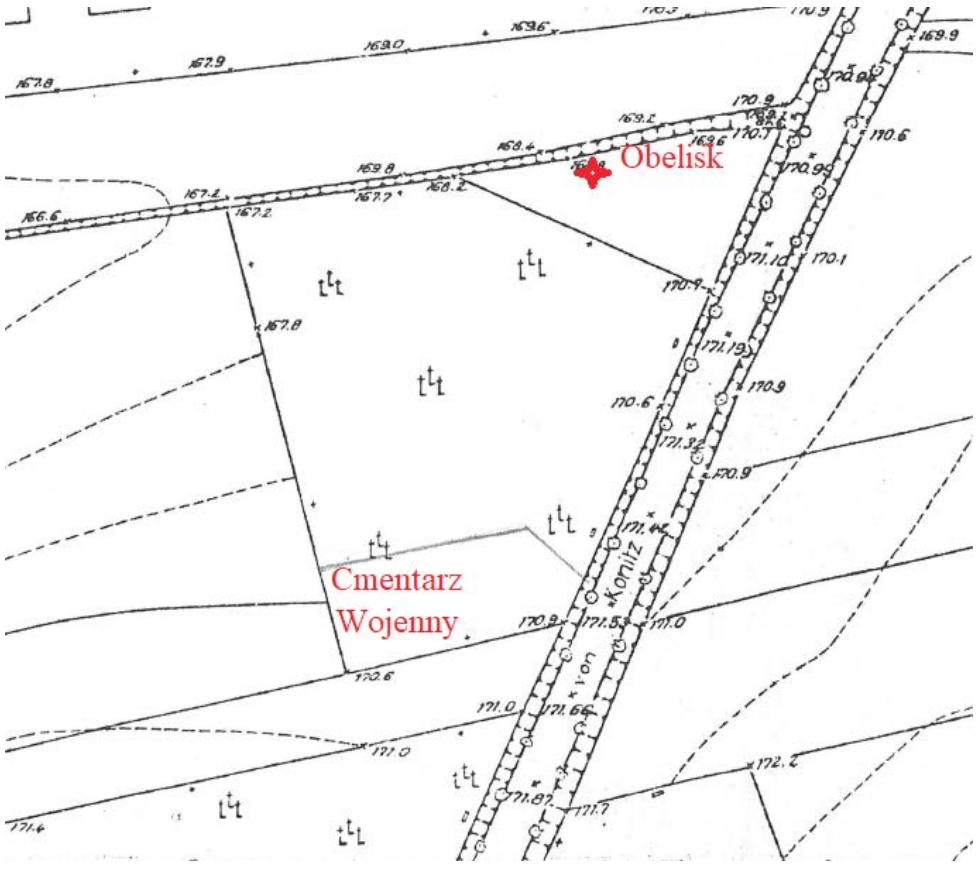

Cmentarz Ewangelicki przy ul Kościerskiej
z wydzielonym cmentarzem Wojennym i odnalezionym obeliskiem

Pamiętam, że jeszcze w latach 50 i 60-tych XX wieku, na cmentarzu ewangelickim znajdowały się pomniki, krzyże i nagrobki z czarnego marmuru, które podczas likwidacji cmentarza zaczęły systematycznie znikać. Cmentarz ewangelicki dokonał swego żywota na początku roku 1969, kiedy nastąpiło jego zamknięcie.

W dniu 9 czerwca 2022r. w tygodniku „Czas Chojnic"[2], ukazał się artykuł Ramony Wieczorek dot. odnalezienia pamiątkowej tablicy z czasów I wojny światowej na jednym z chojnickich cmentarzy.

Obelisk tablica z cmentarza ewangelickiego

Dobrze pamiętam przewrócony obelisk, gdyż codziennie z kolegami z ul. Ogrodowej skracając sobie drogę, przechodziliśmy przez ten cmentarz do szkoły podstawowej nr 5, która została oddana do użytku w roku 1957. Często próbowaliśmy podnieść ten obelisk, jednak jego ciężar przewyższał nasze możliwości. Obelisk dawniej stał na terenie cmentarza ewangelickiego, a kiedy wydzielono z niego teren na cmentarz żołnierzy radzieckich (11 listopada1946r.) znalazł się on na jego terenie, jednak został przewrócony i położony na jego podstawie (podsypce z kamienia), gdyż nie pasował do nowo ufundowanego cmentarza. Z czasem o obelisku zapomniano i dopiero podczas prac porządkowych w 2022 roku został zauważony. Przeniesiono go na nieistniejący już dzisiaj cmentarz ewangelicki przy ul. Gdańskiej z zamiarem ustawienia go tam. Na pomniku-obelisku znajduje się napis: „Die Gemeinde ihnen Sohnen 1914-1918", w polskim tłumaczeniu *„Społeczność swoim synom 1914"*. Do dzisiaj nie znalazłem żadnej wzmianki na temat jego powstania, może, kiedy ukażą się przedruki gazet z okresu 1918-1920 pojawi się tam jakiś zapis. Na dzień dzisiejszy możemy tylko gdybać. Istnieje jednak bardzo duże prawdopodobieństwo, że w 1918 roku, inicjatorami ufundowania i postawienia tego obelisku była organizacja „Kriegerverein" tak jak ufundowano inne chojnickie pomniki w tym okresie.

Tekst i zdjęcia
Andrzej Lorbiecki

1 *Rzecz o pewnym cmentarzu, https://chojnice24.pl/artykul/1850/rzecz-o-pewnym-cmentarzu/60/*

2 *Ramona Wieczorek Czas Chojnic nr 23/1041 z dnia 9.06,2022r. „Kamień ma dużą wartość historyczną i kulturową".*

Siostrzeniec sufragana

Kazimierz Jaruszewski
Prezes Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

W br. mija 185. rocznica urodzin Franciszka Albrechta, duchownego katolickiego zasłużonego dla diecezji chełmińskiej w II połowie XIX i w początkach ubiegłego wieku.

Z Rzeczenicy do Tucholi

Ks. Franciszek Albrecht pochodził z Rzeczenicy w powiecie człuchowskim; urodził się 8 października 1838 r. w rodzinie rolniczej Jana i Katarzyny z d. Jeschke. Z domu wyniósł biegłą znajomość języka niemieckiego. Matka była siostrą ks. Jerzego (Georga) Jeschke, który w styczniu 1856 r. mianowany został biskupem pomocniczym (sufraganem) diecezji chełmińskiej. Jak podaje historyk pomorskiego duchowieństwa, ks. Henryk Mross, lata dziecięce F. Albrechta minęły na tucholskiej plebanii. Ks. J. Jeschke był bowiem proboszczem dobrze uposażonej parafii w Tucholi (1843-1849). W tym niewielkim mieście chłopiec z Rzeczenicy nauczył się języka polskiego, gdyż w środowisku tucholskich katolików przeważali Polacy. Kiedy F. Albrecht miał 17 lat, jego wuj otrzymał sakrę biskupią.

Ceniony teolog

Warto dodać, iż biskup Jeschke (pochodzący z podczłuchowskiego Wierzchowa) był wychowankiem gimnazjum klasycznego w Chojnicach (matura w 1829 r.). Do tej samej szkoły średniej uczęszczał od 1851 r. Franciszek Albrecht. Wcześniej kształcił się on w Collegium Marianum w Pelplinie, placówce oświatowej słynącej z krzewienia ducha polskiego. Po kilku latach F. Albrecht przeniósł się do Wałcza, gdzie w 1861 r. złożył egzaminy maturalne. Żywo interesował się postępami nauki; na renomowanym uniwersytecie w Münster studiował teologię katolicką. W 1865 r. uzyskał licencjat na podstawie rozprawy „De schismate Novatiano". Kurs przygotowujący do stanu kapłańskiego ukończył w Seminarium Duchownym w Pelplinie. Piętnastego kwietnia 1866 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Posługę wikariuszowską sprawował w Brodnicy, Lisewie, Kurzętniku, Nowem i w Płochocinie. Później był administratorem parafii w Ostrowitem i Niewieścinie.

Społecznik i filantrop

W czerwcu 1874 r. został proboszczem w Cekcynie, niedaleko Tucholi. Wspólnotą parafialną w tej borowiackiej wsi i jej okolicach zarządzał ponad trzydzieści lat. Jako energiczny proboszcz i społecznik pozytywnie zapisał się w lokalnej historii. Jego staraniem powstało w Cekcynie m.in. sprzyjające polskiej ludności Towarzystwo Ludowe. Organizację tę założono w 1896 roku, a jej pierwszym prezesem został ks. F. Albrecht. Z wielkim szacunkiem odnosił się on również do działalności charytatywnej; hojnie wspierał Zakład św. Boromeusza w Chojnicach. Chętnie odwiedzał ponadto miasto swojej nauki gimnazjalnej, spotykając się m.in. z zarządem chojnickiej lecznicy.

Ścisłe więzi łączyły też proboszcza cekcyńskiego z wujem, biskupem Jerzym Jeschke. Na prośbę ks. Ignacego Ograbiszewskiego (abiturienta chojnickiego z 1860 r.). sporządził obszerny życiorys sufragana, który w 1881 r. obchodził jubileusz 25-lecia sakry biskupiej. W tym samym roku ks. Ograbiszewski wygłosił mowę podczas uroczystości pogrzebowych biskupa w katedrze pelplińskiej.

Ksiądz Franciszek Albrecht, kapłan wywodzący się z rodziny niemieckiej, który później poznał polską mowę i kulturę oraz sprzyjał polskim parafianom, należy do postaci zasłużonych dla historii Kościoła i życia społecznego w Borach Tucholskich. Zmarł w Tucholi, mieście, które doskonale poznał w dzieciństwie, 23 kwietnia 1907 roku.

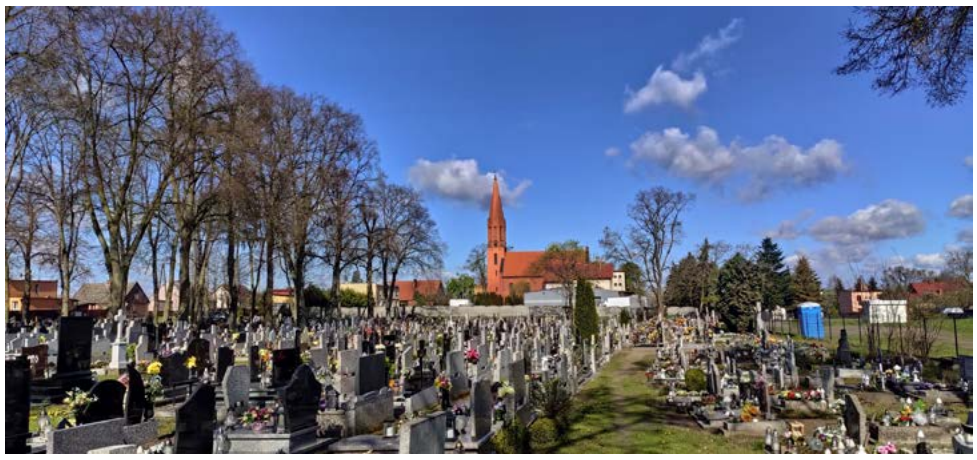

Zmarł Janusz Januszewski

Zarząd Ludowego Klubu Sportowego Charzykowy oraz charzykowska społeczność żeglarska z wielkim smutkiem przyjęła informację o śmierci nestora żeglarstwa charzykowskiego, wieloletniego członka naszego klubu Janusza Januszewskiego, który odszedł szesnastego maja w wieku 84 lat.

Janusz Januszewski przez całe swoje żeglarskie życie - zawodnika, trenera i instruktora związany był z Ludowym Klubem Sportowym Charzykowy. Pochodził ze sportowej rodziny, brat Henryk reprezentował LKS Charzykowy, a brat Edmund przez wiele lat był czołowym zawodnikiem i szkoleniowcem Bazy Mrągowo.

Wspaniały zawodnik, wielokrotny medalista mistrzostw Polski, członek kadry narodowej w klasie DN, reprezentant Polski na mistrzostwa świata i Europy w klasie DN. Szkoleniowiec kilku pokoleń zawodników LKS Charzykowy. Trener mistrzów Polski, medalistów Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży i Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Pod okiem p. Janusza na optimistach i cadetach w Charzykowach szkoliły się setki żeglarzy i bojerowców w klasie DN LKS-u Charzykowy.

Janusz Januszewski przez kilkadziesiąt lat był cenionym i bardzo doświadczonym sędzią żeglarstwa i żeglarstwa lodowego; przez kilka kadencji członek Zarządu LKS Charzykowy, pracował również w Zarządzie Floty Polskiej DN.

Człowiek o wielkim sercu - wielokrotnie udowodnił swoją miłość do żeglarstwa i żeglarzy, wspierając zawodników klubu na różnych etapach ich życia - nie tylko sportowego. Nigdy nie odmawiał pomocy, zawsze miał czas dla zawodników i wszystkich żeglarzy, którzy zwracali się do niego o wsparcie. Do końca aktywny członek klubu, sędziujący regaty, prowadzący szkolenie na optimistach, wyjeżdżający na regaty, zaangażowany w życie i działalność klubu. W klubie był codziennie, bez względu na pogodę czy porę roku, jeszcze w kwietniu pomagał nam przy Regatach Otwarcia Sezonu.

Janusz Januszewski był cenionym i lubianym przez dzieci trenerem, potrafiącym przekazać swoje wielkie doświadczenie i wiedzę. Był najstarszym czynnym zawodnikiem Floty Polskiej DN.

W ubiegłym roku podczas uroczystości obchodów 100. Rocznicy żeglarstwa w Polsce odznaczony najwyższym odznaczeniem Polskiego Związku Żeglarskiego – Medalem Za Szczególne Zasługi Dla Żeglarstwa Polskiego.

Dla naszego klubu i charzykowskich żeglarzy zakończyła się pewna era, p. Janusz dołączył do ukochanej małżonki Teresy i swoich braci, razem żeglują po niebiańskim oceanie.

Zarząd LKS Charzykowy wyraża najserdeczniejsze wyrazy współczucia synowi Sławomirowi oraz bliskim śp. Janusza Januszewskiego.

Msza święta pogrzebowa została odprawiona w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Charzykowach, 20 maja o godzinie 11.00. Po Mszy św. nastąpiło odprowadzenie zmarłego na cmentarz parafialny w Charzykowach.

Odznaczony:

- Zasłużony Działacz Żeglarstwa Polskiego -1972 r.
- Złota Odznaka Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej - 1981 r.
- Złota Odznaka Zasłużony Dla BOŻŻ - 1996 r.
- Medal 50 - lecia LZS-u -1997 r.
- Medal 50 - lecia Floty Polskiej DN - 2017 r.
- Honorowa Odznaka Zasłużony Dla Żeglarstwa Pomorskiego - 2022 r.

Sukcesy sportowe:

- 1957- Mistrzostwa Polski Juniorów II miejsce - kl. Omega
- 1970-Mistrzostwa Polski - I miejsce - kl. DN
- 1971- Mistrzostwa Polski - III miejsce - kl. DN
- 1972- Mistrzostwa Polski - II miejsce - kl. DN
- 1974- Mistrzostwa Świata - XII miejsce- kl. DN
- 1977- Mistrzostwa Europy - VII miejsce- kl. DN

Wojciech Rolbiecki, LKS Charzykowy

100 lat temu pisały o Chojnicach i pobliskich miejscowościach gazety pomorskie.

Słowo Pomorskie, Numer 123. Toruń, sobota 2 czerwca 1923

~ Chojnice. (Nowe kółko sportowe). W ubiegły piątek zorganizował się tu przy towarzystwie gimnastycznym „Sokół" oddział piłki nożnej. Zebranie zagaił zast. prez. druh Hop. W krótkich słowach zaznaczył cel zebrania i oddał głos druhowi M. Markiewiczowi, który referował o grze piłki nożnej, zarazem poprosił obecnych gości oraz członków „Sokoła" o wstąpienie do nowotworzącego się oddziału. Zgłosiło się 28 członków. Kapitanem drużyny został obrany druh M. Markiewicz.

Słowo Pomorskie, Numer 124. Toruń, niedziela 3 czerwca 1923

~ Czersk. (Ponowne aresztowanie p. Gelba). Aresztowany swego czasu za dopuszczenie się nadużyć w dziedzinie ceł i opłat skarbowych p. Gelb został przed trzema tygodniami wypuszczony na wolność, podobno na skutek wysokiej kaucji jaką stawić miało kilku zamożnych obywateli chojnickich. Obecnie na żądanie prokuratury wspomniany został aresztowany ponownie. Krążą pogłoski, iż w całą sprawę zamieszanych jest kilku obywateli chojnickich.

~ Tuchola. (Miasto bez notariusza). W ostatnim czasie miasto nasze opuścił ostatni notariusz i to mec. Gierszewski, który wyprowadził się do Chojnic. Dwaj Niemcy, którzy w ostatnich latach posiadali notariat, wywędrowali do faterlandu. Sądzimy iż wśród palestry pomorskiej czy wielkopolskiej znajdzie się chętny osiedlenia się na tut. gruncie.

Słowo Pomorskie, Numer 128. Toruń, piątek 8 czerwca 1923

~ Chojnice. (Zbytnia uprzejmość kolejarzy). Oburzenie wywołał w dniu 30 maja następujący wypadek na tutejszym dworcu. Otóż pociąg odjeżdżający o godzinie 3,30 w kierunku Tucholi po poprzedniem wyruszeniu ze stacji zatrzymał się po raz wtóry. Pasażerowie, ponieważ w kolejnictwie podobnych praktyk się nie uprawia byli oczywiście bardzo zdziwieni, wychylają więc głowy z okien, stawiając wzajemne pytania co jest przyczyną tego niezwykłego wypadku. Niedługo potrzebowali wyczekiwać... Po kilku minutach nadjeżdżający wózek z ogromnymi koszami ryb wyjaśnia całą zagadkę; – kolejarze jak zawsze uprzejmi, nie mogli odmówić prośbom jakiejś żydówicy i poczekali troszeczkę. Kogo może interesować, że parowóz w ten sposób potrzebował jeden ctr. węgla więcej! – Należy się jednak zapytać, co jest ważniejsze czy ryby, które przeznaczone były na szabat dla Żydów, czy też interes państwa i pasażerów?

Gazeta Gdańska, Numer 126. Gdańsk, piątek 8 czerwca 1923

~ Chojnice. (Wielbiciele niemczyzny). Sporo kłopotów obywatelstwu sprawiają dość liczni jeszcze w naszym mieście germanofile. Ostatnia odznaczył się w ten sposób dyrektor tutejszej elektrowni i gazowni. Pan ten do zgłaszającego się doń robotnika-fachowca, oczywiście w języku niemieckim wypowiedział następujące słowa: nauczcie się wprzód mówić po niemiecku, a dopiero potem zgłoście się do pracy. Dziennik starogardzki, piszący o tej sprawie, zaznacza iż świadkiem powyższej rozmowy chętnie służy.

Gazeta Gdańska, Numer 129. Gdańsk, wtorek 12 czerwca 1923

~ Czersk. (Napad bandycki w śródmieściu). W nocy na środę został zawezwany komendant policji przez niejakiego Prądzyńskiego do składu kolonialnego pana Przetarskiego. Po przybyciu na miejsce komendant policji został powyżej wymienionego rannego i zboczonego krwią Przetarski zeznał, że dnia tego odwiózł swą żonę do Łęga i po powrocie około godziny 12 ½ w nocy napadnięty został przez kilku opryszków z których jeden uderzył go jakimś ciężkim narzędziem tak silnie w głowę, iż padł nieprzytomny na ziemię. Okna składu zostały wytłuczone. Skradziono bardzo dużo towarów wielce wartościowych.

Gazeta Gdańska, Numer 131. Gdańsk, czwartek 14 czerwca 1923

~ Chojnice. (Z jarmarku). Ostatni czwartkowy jarmark odbył się z mniejszym niż zwykle powodzeniem. Towaru było dużo, bydła i koni mniej. Za dobrą krowę płacono 4-5 milionów, a za dobrego konia 15 do 20 milionów marek. Nie obeszło się też bez udziału Żydów, na co niechętnem okiem patrzyli i obywatele.

Słowo Pomorskie, Numer 137. Toruń, wtorek 19 czerwca 1923

~ Brusy. (Ofiara na klasztor). Szambelanostwo Stanisławostwo Sikorscy z Wielkich Chełmów zamiast uwiadomień o ślubie swego syna Stefana z Gorzędzieja z p. Aldona Wolszlegierówna z Szenfeldu ofiarowali 100 000 marek na klasztor sióstr zm. w Brusach.

Słowo Pomorskie, Numer 139. Toruń, czwartek 21 czerwca 1923

~ Czersk. (Aresztowanie „czarodzieja"). – „Czarnoksiężnik z Oliwy" oszust, mieniący się czarnoksiężnikiem, który od dłuższego czasu spekuluje na ciemnotę ludu, a zwłaszcza kobiet starych, został z nakazu wójta, pana Klińskiego, przez policję państwową w Czersku przyaresztowany i do więzienia tamże odstawiony. Oszust zyskał, zwłaszcza u starych ciotek, dużo wziętości w obwodzie wójtostwa Czersk i Cis, a zwłaszcza w Krzyżu i Gutowcu. Rzekomo leczył bowiem ciężko chorych, zgadywał przyszłość, tropił złodziei itd. Szelma pokłócił tu ludzi ze sobą, bo wskutek jego wróżb o zgubach, posądził najpoczciwszych ludzi o złodziejstwo i doprowadził prawdopodobnie do procesów.

Gazeta Gdańska, Numer 138. Gdańsk, piątek 22 czerwca 1923

~ Chojnice. Bezpłatne kursa pszczelnicze w Chojnicach. Dyrekcja kolei państwowych w Gdańsku urządza w czasie od 5-7 lipca bieżącego roku w Chojnicach bezpłatny kurs pszczelnictwa. Wstęp na wykłady oprócz pracowników kolejowych mogą mieć i wszyscy inni interesujący się pszczelnictwem.

Słowo Pomorskie, Numer 142. Toruń, niedziela 24 czerwca 1923

~ Chojnice. (Dziw natury) U wdowy Malinowskiej z wybudowania chojnickiego przyszło na świat kurczę o czterech nóżkach. Było żywe, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa nie uchowa się.

Słowo Pomorskie, Numer 144. Toruń, środa 27 czerwca 1923

~ Czersk. (Przemytnictwo). „Dz. Star." Donosi, że wskutek spadku waluty przemytnictwo papierosów z Gdańska kwitnie w okolicy Czerska w najlepsze. Niedawno udało się posterunkowemu odebrać Kaszubowskiemu z Łosin kilka tysięcy papierosów. Tenże zdradził szwagra swego Grzeca, a świeżo słyszy się, że i Antoniemu Kobierskiemu z Szyndorfu odebrano kilka tysięcy papierosów. Oprócz tego trudnią się na wielką skalę dwie dziewczyny z tutejszej okolicy i kilka z Czerska tym rzemiosłem. Trudno je jednakowoż przychwycić, ponieważ mają związek z kolejarzami. Może by urząd ruchu dołożył starań, ażeby temu okradaniu Polski położyć koniec.

Słowo Pomorskie, Numer 145. Toruń, czwartek 28 czerwca 1923

~ Chojnice. (Żydzi podbijają ceny). Jak donosi Dziennik Chojnicki żydostwo z Kongresówki podbija tu strasznie ceny żywnościowe. Przede wszystkim zawzięli się na ryby, które cetnarami wywożą do Warszawy, płacąc wszelkie ceny. W zeszłą sobotę cenę szczupaków żydowscy spekulanci podnieśli wprost w mgnieniu oka z 6 500 na 10 tys. marek na funcie. Zalecałoby się ażeby nasze władze wglądnęły więcej w te stosunki.

Gazeta Gdańska, Numer 144. Gdańsk, piątek 29 czerwca 1923

~ Chojnice. (Niemiaszki pakują). Większy ruch panował w piątek w Chojnicach. Widziano olbrzymie wozy pakunkowe, które są u nas rzadkim gościem. Oto – jak „Dz. Chojn." donosi - wychodźcy niemieccy strzepywali ze siebie pył chojnicki wędrowali do swego rodzinnego kraju. Tak przedtem strojne i ludne składy towarów w rynku braci Berendtów stoją puste. Znajdę się niewątpliwie niebawem lubownicy, którzy je wydzierżawią.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Polowanie na ŁOŚ-ia

Naczelny zadzwonił. – *Piszesz?* No pewnie, że piszę! Ale tematów tyle, że nie wiadomo, za jaki się wziąć. Bo coś tam było, coś tam będzie, a jakieś rzeczy dzieją się teraz. Właśnie Karol SP2RTA zaesemesował: *Włącz radio na 50,400 MHz*. Włączam, coś pika Morsem. – *Właśnie uruchomiłem…* – mówi. Co uruchomił? A o tym w tekście, na końcu.

Działo się, oj działo w ostatnim czasie. Kilka ciekawych rzeczy. O wszystkim się nie da, więc wspomnę o kilku najciekawszych. Na początek –

ŁOŚ

Skąd taka nazwa? Kiedyś chyba już wyjaśniałem. Miejsce spotkania leży na styku województw łódzkiego, opolskiego i śląskiego. No to już wiadomo, skąd taka nazwa. Na tę imprezę szykują się wszyscy przez rok. A potem jedni przyjeżdżają już w środę (miasteczko namiotowo-przyczepowo-kamperowe), inni w następnych dniach, a najwięcej osób w sobotę, bo to się tak utarło, że jest to dzień główny. W zasadzie z ŁOŚ-iem jest jak z ogrami – ma swoje „warstwy". Podobnie miał Shrek, ale nikt go nie rozumiał. On miał dużo warstw, jak cebula. ŁOŚ ma tylko cztery, ale za to jakie! Pierwsza to obozowisko. Tam się najwcześniej zaczyna życie towarzyskie. Druga warstwa to namiot centralny. W nim odbywają się oficjalne otwarcie, zamknięcie, prelekcje, uroczyste przemowy i temu podobne. Trzecia warstwa to wystawcy. Można ich podzielić na dwie grupy. Jedna to firmy zajmujące się zawodowo handlem rzeczami przydatnymi krótkofalowcom. Grupa druga to prywatni wystawcy, którzy czyszczą swoje szafy, biurka i piwnice, przywożąc nieprzebrane zasoby „przydasiów". Skąd ludzie tyle tego mają? NIE WIEM!!! Oczywiście zawsze jest tam coś, co wpadnie w oko i człowiek bije się z myślami „*kupić czy nie kupić?"*. Prawie jak Hamlet staje przed dylematem *„być albo nie być?"*. Oto jest pytanie! Ostatecznie prawie nic nie kupiłem. Nic, bo tylko jeden filtr antenowy (w domu miałem dwa takie, teraz mam trzy) Nie kupiłem mikrofonu, bo za długo się zastanawiałem i kupił ktoś inny (miałem dwa takie same i dalej mam dwa; trochę żałuję, bo jednak trzeba było kupić – mam cztery urządzenia, do których ten mikrofon pasuje). Czwarta warstwa to gastronomia. Z tym jest mały problem. Bo jest tylko jedno stoisko. Niby duże, ale chętnych do korzystania z niego jest wielu. Przynajmniej 1000 chłopa, jak nie więcej. Kolejka jest tam zawsze, przynajmniej z 20-30 osób. Najgorsze jest to, że raz na jakiś czas okazuje się, iż stojąca w kolejce osoba stoi w imieniu pięciu, czego nie było wcześniej widać. No i co powiesz takiemu? Albo podejdzie jakiś kolega i słychać – *Chodź, chodź, co będziesz stał, co Ci kupić?* WRRRRRR!!! Było się pewnym, że za moment już, już moja kolej. Ale co powiesz takiemu? No, nic. I na dodatek jest szansa, że wykupią w ostatniej chwili to, co miało się upatrzonego. Prawa Murphy'ego[1)], legalnie! Też odstałem swoje, kupiłem gołąbka z chlebem (bo był i była to najszybsza opcja; bigosu już nie było, „bo wyszedł, będzie za 20 minut", a na kiełbaskę też trzeba było chwilę zaczekać). Dobrze, że było można z kimś znajomym pogadać w kolejce. Nawet po przysłowiowe jedno piwo trzeba odstać.

Darek SP2HQY, Piotr SP2LQP i Karol SP2RTA na ŁOŚ-iu

Warstwa piąta to ludzie. Ktoś powie, że najważniejsza, czemu dopiero piąta? No bo przenikają się ludzie ze wszystkimi pozostałymi warstwami. W obozowisku obozują ludzie. W namiocie centralnym są ludzie, którzy się oczywiście wymieniają, zależnie od tego, co tam się w danym momencie dzieje. W tym roku występował tam m.in. kolega, który poza znakiem przedstawia się na paśmie *Zbyszek, czarodziej z Poznania*. Trochę tego nie lubię, jak tak woła przez radiostację, bo mi to przypomina zachowania z CB radio. Ale

Tak nas gościli w Pałacu Pawłowice – specjalny napis dla nas postawili. Od lewej SP2ALT, SP2LQP, SP2RTA, SP2HQY

Miał dwie magiczne skrzynie i papugę. I wyczyniał hokus-pokus. Jak zawsze te „magiczne" sztuczki oparte są na zręczności i umiejętności odwracania uwagi widzów od tego, co się robi – widz ma widzieć to, co chce czarodziej, a nie to, co robi w zakamuflowany sposób. W sumie jego występ to była rzecz, jakiej przez wszystkie ŁOŚ-ie nie było. A niedługo będzie już 20. Warstwa trzecia – wystawcy. Tam się dopiero przewala mrowie ludzi! Każdy chodzi patrzy, dotyka, znajduje coś, co potrzebował, a nigdzie nie mógł kupić. Od najnowocześniejszych rzeczy po podzespoły sprzed 100 lat. Dosłownie. Momentami jak na pchlim targu. No ale dzięki temu nie na próżno mówi się – jak nie dostanę w sklepie lub na znanym portalu aukcyjnym, to dostanę na ŁOŚ-iu. No a warstwa czwarta, czyli jedzonko, to się z ludźmi bardzo łączy, co pisałem wcześniej.

Od nas z Klubu Łączności LOK i Chojnickiego Klubu Łączności (a mamy, mamy takowy od 4 lat, ale osobowo te kluby bardzo się łączą i przenikają) na ŁOŚ-ia pojechali Wojtek SP2ALT i Karol SP2RTA oraz piszący te słowa. Jeździmy tylko na sobotę, ale uznajemy, że nam się już nie chce wstawać o 4 rano, jechać 5 godzin, pobyć 6 i znowu 5 wracać. Więc ruszamy w piątek i nocujemy blisko ŁOŚ-ia. Najczęściej jest to w Pątnowie, ale w tym roku nie było wolnych miejsc, więc trzeba było gdzieś indziej. Padło na hotel „Pałac" w Pawłowicach. W sobotę ruszamy rano o 9, 6-8 godzin na spotkaniu i wracamy do hotelu. A w niedzielę o 9-10 ruszamy w drogę powrotną. W tym roku w hotelu witali nas z honorami, nawet specjalny napis wystawiając na naszą cześć, co widać na zdjęciach. Jesteśmy w czwórkę, bo na ŁOŚ-ia pojechaliśmy z kolegą z Gdańska Darkiem SP2HQY. Dobra, żartowałem. Pałac jest miejscem imprez, w tym wesel. No dla nowożeńców (?) ustawiono napis MIŁOŚĆ. Doszliśmy w czwórkę do wniosku, że jak dwie pierwsze litery i ostatnią obalić, to mamy napis nas witający! Liter nie obalaliśmy, ale zdjęcie wyszło super. Dla wszystkiego, to spotkanie było od 23 do 28 maja 2023 roku, a my jechaliśmy, jak pisałem, w piątek i wracaliśmy w niedzielę.

W pałacu mają wolierę, w niej gołębie, koguta, papugi i pawia. Ten ostatni raczył się nam w niedzielę przed wyjazdem pokazać w całej krasie. No nieźle, nieźle. A w sobotę strasznie się wydzierał. Jaki paw jest głośny! Nagrałem sobie filmik z nim i tym krzykiem. Oczywiście od razu, idąc do pokoju, odtworzyłem sobie te wrzaski. On to usłyszał i… - jak poleciała z klatki wiącha w moją stronę! Ale jak! To nie były dwa-trzy krzyki. To była cała tyrada! Z 5 sekund! Chłopaki mówili – *Nie chciałbyś wiedzieć, co Ci powiedział.* Może mieli rację?

Renifer

Przygotowania idą pełną parą. Robią to krótkofalowcy z oddziałów Polskiego Związku Krótkofalowców z Gdańska, Słupska/Koszalina, Elbląga/Malborka, Torunia i Piły. Oczywiście na miejscu do pracy jesteśmy zaangażowani my, z Klubu Łączności LOK i Chojnickiego Klubu Łączności. To będzie już 9. spotkanie, tym razem w Człuchowie nad Jeziorem Rychnowskim. Będziemy na terenie OSiR-u. Jak zwykle będzie okazja do spotkań towarzyskich, rozmów na tematy różne poza politycznymi. Po co sobie psuć miłą atmosferę? Będą odczyty na tematy techniczne, o wyprawach radiowych, będzie można posiedzieć na świeżym powietrzu. Jak kto chętny, to ryby można połowić lub kajakiem popływać po jeziorze. No i turystycznie największa atrakcja – można zwiedzić zamek w Człuchowie. Ci chojniczanie, którzy tam byli, wiedzą, że warto. Celujemy w +/- 200 uczestników, co na nasze warunki jest przyzwoitą liczbą przyjeżdżających. Tym bardziej że kilkadziesiąt osób nocuje, bo spotkanie, mimo że dniem głównym jest sobota, trwa od piątku do niedzieli 16-18 czerwca 2023 roku.

SQ2ICX – sukces, że ho ho!

Mateusz jest zapalonym telegrafistą. Mówi, że mikrofon parzy go w ręce. 95%, a może więcej łączności ma zrobione na telegrafii. Jak go proszę, żeby w akcjach dyplomowych popracował na fonii, to się krzywi. Telegrafią i na małej mocy (do 10 W, to mniej niż moc żarówki oświetlającej lodówkę w środku po otwarciu drzwi) pracuje również w zawodach krótkofalarskich – tych nazwijmy to – ważniejszych, w tym międzynarodowych. Nie muszę tłumaczyć, że liczba startujących zawodników idzie w tysiące. Zawody tej rangi, ze względu na liczbę uczestników, są rozliczane zawsze w roku następnym. No i mamy w klubie powód do radości i gratulowania: **Mateusz SQ2ICX w bardzo prestiżowych zawodach CQ WW DX Contest w roku 2022 zajął I miejsce wśród stacji polskich, 11 w Europie i 14 na świecie! Jednocześnie ustanowił rekord Polski w liczbie zdobytych punktów w swojej kategorii (CW/ stacje małej mocy)** To niejedyne takie osiągnięcie Mateusza w zawodach międzynarodowych. Czołowe miejsca to jego specjalność. Najlepiej widać to na przykładowych dyplomach (mikrowycinek z kolekcji naszego kolegi) z lat poprzednich i innych zawodów. Zawsze czołowe miejsca w skali kraju, kontynentu i świata. Jeszcze raz gratulujemy osiągnięć sportowych!

Mateusz SQ2ICX przy swojej radiostacji, na której zdobywa czołowe miejsca w zawodach międzynarodowych.

SP2RTA beacon

Piątek 2 czerwca 2023 roku, godzina 23:11, telefon podskakuje. SMS od Karola SP2RTA – *Sprawdź na CW na 50.400*. Włączam radio, faktycznie coś nadaje. I to w znajomy sposób. Za telefon do Karola (jak przed chwilą pisał sms-a, to nie śpi). Pytam, co wykombinował. – *A będziemy mieli Beacon na 1,2 GHz* – odpowiada. Oczywiście pełne zaskoczenie, bo nic nie mówił, że coś dłubie. Ale bardzo super. Beacon (czyt. bikon) – dla niewtajemniczonych – to urządzenie nadające w sposób ciągły telegrafią swój znak i pozycję. Gdy krótkofalowcy chcą się dowiedzieć, jaka jest propagacja w danym paśmie, nasłuchują właśnie tych beaconów. Bo są one rozsiane po świecie. I na podstawie tego, jak dany Beacon jest słyszalny, ocenia się prawdopodobieństwo zrobienia łączności. A zaś dzięki Karolowi (w końcu członkowi Klubu Łączności LOK, a zarazem Chojnickiego Klubu Łączności) ogólnoświatowa społeczność krótkofalowców zyskała coś, co służy wszystkim.

Jak napisałem na początku tekstu, działo się, oj działo w ostatnim czasie. O wszystkim napisać się nie dało, więc wspomniałem o kilku najciekawszych wydarzeniach. A tytuł? O ŁOŚ-iu (czytaj łoś) jest, o drugim zwierzaku – reniferze – też, o polowaniu, tyle, że na łączności w zawodach, a nie na zwierzaki, też. Więc wszystko się zgadza, nie skłamałem w tytule…

Piotr Eichler SP2LQP sp2kfq.pl sp2kfq@gmail.com

[1)] **Prawa Murphy'ego** – *zbiór popularnych, często humorystycznych powiedzeń, sprowadzających się do obserwacji, że jeśli coś może pójść źle, to pójdzie źle. Prawo główne: jeżeli coś ma pójść źle, to pójdzie źle w najmniej oczekiwanym momencie, w takim, że narobi najwięcej problemów. Np. – kromka posmarowana masłem zawsze spada masłem na dół. Albo – jeżeli coś ma się zepsuć, to zepsuje się akurat wtedy, gdy jest najbardziej potrzebne. Itd., itp.*

Skarby Powiatu Chojnickiego

Czy planując wycieczkę rowerową po naszym powiecie, zastanawialiście się, co warto zobaczyć?

Albo jaką historię kryją miejsca, które mieliście okazję mijać podczas jazdy Kaszubską Marszrutą? Jeśli tak, to zainteresuje was publikacja, która będzie przedmiotem projektu realizowanego przez Powiat Chojnicki w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, Plan Operacyjny 2022-2023. **Powiat Chojnicki otrzymał na nią dofinansowanie w wysokości 39 100,00 zł,** całkowity koszt projektu wynosi niecałe 44 tys. złotych. Projekt pn. **„Skarby powiatu chojnickiego"** będzie polegał m. in. na wydaniu publikacji dotyczącej ścieżek rowerowych w powiecie. Tekst będzie stanowił rodzaj literackiego opisu trasy Kaszubskiej Marszruty, jej okolic oraz terenów całego powiatu chojnickiego. Kaszubska Marszruta to niespełna 200 km oznakowanych szlaków rowerowych przebiegających przez lasy i okolice pięknych jezior. Każdy znajdzie coś dla siebie. Trasa przebiega przez Zaborski Park Krajobrazowy, który jest piękny o każdej porze roku. Nic więc dziwnego, że przyciąga miłośników dwóch kółek. Narrator publikacji zabierze nas na przejazd tą trasą opowiadając o walorach powiatu chojnickiego (przyroda, architektura, miejscowy folklor, historia oraz rzeczy ciekawe dla rowerzystów i turystów). Nie zabraknie na pewno wzmianki o Borach Tucholskich zachwycających krajobrazem i urokliwym śpiewem ptaków. Dowiemy się nieco o lokalnych produktach, z których słynie powiat – przetwory z grzybów i owoców runa leśnego, ryb itd.

W publikacji znajdziemy również piękne zdjęcia, a format książki pozwoli nam ją zabrać ze sobą do plecaka – na wycieczkę. Publikacja będzie świetnym dopełnieniem mapy, która została wydana w latach wcześniejszych.

W realizacji projektu pomogą również uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Andersa w Chojnicach oraz członkowie CHTMR ,,Cyklista''. Autorem publikacji będzie ***Jakub Kornhauser*** – poeta, eseista, tłumacz, redaktor, krytyk literacki i literaturoznawca, nauczyciel akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tekst będzie dostępny w wersji papierowej (m.in. w szkolnych bibliotekach lub puncie Promocji Regionu Chojnickiego) oraz na stronie Powiatu Chojnickiego. Autor zbierze wszystkie te ciekawe miejsca w całość, aby każdy mógł dowiedzieć się więcej o kulturze regionu i o pięknie przyrody, które nas otacza.

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"

Unia Europejska

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

EUROSTANDARD Salon Łazienek

GRZEJNIK ŁAZIENKOWY METEOR

cena promocyjna

85 cm	729 zł* cena katalogowa 860 zł
111 cm	849 zł* cena katalogowa 995 zł
137 cm	999 zł* cena katalogowa 1175 zł

UMYWALKA NABLATOWA JIMA

cena promocyjna

46 cm	419 zł* cena katalogowa 490 zł
60 cm	579 zł* cena katalogowa 680 zł

PARAWAN NAWANNOWY LINER

cena promocyjna

	1199 zł* cena katalogowa 1410 zł
	1399 zł* cena katalogowa 1650 zł
	1299 zł* cena katalogowa 1525 zł

KABINA PÓŁOKRĄGŁA SERIA 201

cena promocyjna

80x80	1299 zł* cena katalogowa 1530 zł
90x90	1399 zł* cena katalogowa 1650 zł

TOALETA PODWIESZANA DOTO

cena promocyjna

48cm	999 zł* cena katalogowa 1175zł
54cm	999 zł* cena katalogowa 1175zł

WANNA POD ZABUDOWĘ LAMIA

cena promocyjna

150x75	1199 zł* cena katalogowa 1410zł
160x75	1299 zł* cena katalogowa 1525zł
170x75	1329 zł* cena katalogowa 1565zł

BATERIA UMYWALKOWA NISKA PI

cena promocyjna

	399 zł* cena katalogowa 470 zł
	499 zł* cena katalogowa 588 zł
	459 zł* cena katalogowa 540 zł

BATERIA UMYWALKOWA WYSOKA PI

cena promocyjna

	499 zł* cena katalogowa 590 zł
	599 zł* cena katalogowa 705 zł
	559 zł* cena katalogowa 660 zł

*Najniższa cena z ostatnich 30 dni.

OUTLET
Strefa Niskich Cen

75 zł/m²

WOOD NUGAT

WOOD SABBIA

99 zł/m²

75 zł/m²

WOOD HONEY

BOSQUE GREY

99 zł/m²

82 zł/m²

WESTFORT DARK

TRAVERTINE DARK

59 zł/m²

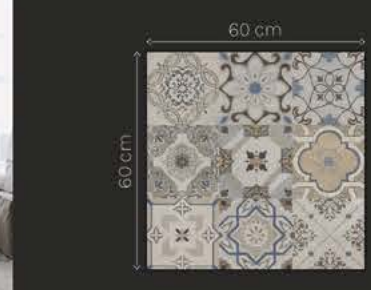

89 zł/m²

PATCHWORK

TORINO GREY

109 zł/m²

99 zł/m²

BAYONA GREY

APOLLO WHITE

109 zł/m²

ZESKANUJ

SPRAWDŹ

płytki na naszej stronie

grubasy na tarasy 2cm i 3cm już od 69zł/m2

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

GRUPA psb

Duet II

www.duetchojnice.pl

89-620 Chojnice
ul. Kaszubska 2
52 395 11 04

Oferta handlowa ważna
od 02.06 do 17.06
lub do wyczerpania zapasów.

299 zł/szt.
~~399 zł*~~

STALCO

Myjka ciśnieniowa 6,2 kg 1500W HPC120A S-97
moc znamionowa 1500 W, napięcie znamionowe 220-240 V, częstotliwość znamionowa 50 Hz, ciśnienie znamionowe 8 Mpa/80 bar, maksymalne ciśnienie robocze 12 Mpa/120 bar, maksymalny przepływ 7,2 l/min / 432l/h, maksymalne ciśnienie wlotowe 0,7 Mpa/ 7 bar, waga 6,2 kg, klasa ochronności II Poziom Ochrony IPX5, długość węża ciśnieniowego 5 m, długość przewodu zasilającego 5 m

139 zł/szt.
~~169 zł*~~

Wózek na wąż DISCOVER
mieści 60 m węża 1/2"

699 zł/szt.
~~799 zł*~~

Huśtawka ogrodowa Luna
pomieści do 3 osób, maksymalne obciążenie 210 kg, wymiar siedziska 138x45 cm

Płot ażurowy DUO R34
końcowy ścięty, wym. 90x180 cm
NATURAL/ANTRACYT - **169** zł ~~189~~ zł*

DOBRA CENA
98 zł/szt.
~~139 zł*~~

Sokownik 5 l
stal nierdzewna, szklana pokrywa, możliwość użytkowania na płytach indukcyjnych i mycia w zmywarce, dostępna również poj. 8 l

FLORINA

DOBRA CENA
999 zł/szt.
~~1299 zł*~~

LAT GWARANCJI 7
NAC
REKLAMA TV

Kosiarka spalinowa z napędem LS42-146-NG
poj. silnika 146 cm3, moc 2,6 kW, szer. robocza 42 cm, kosz 40 litrów, funkcja napędu, wyrzut tylny, wyrzut do kosza, mielenie

1

2

od 109 zł/szt.
~~od 139 zł*~~

Basen nadmuchiwany
1. GIANT 200 - **109** zł ~~139~~ zł*
2. FAMILIJNY z 3 siedziskami - **189** zł ~~229~~ zł*

od 349 zł/szt.
~~od 399 zł*~~

Basen stelażowy
wym.: 3x0,76 m + pompa - **349** zł ~~399~~ zł*,
3,6x0,76 m + pompa - **449** zł ~~499~~ zł*

DOBRA CENA
od 349 zł/szt.
~~od 396 zł*~~

249 zł/szt.
~~298 zł*~~

IKERRA

Kompakt WC poziomy

becco

Wanna SIMPLE
prostokątna, szer. 70 cm, dostępne długości: 120, 130, 140, 150, 160, 170 cm

*Najniższa cena produktu z ostatnich 30 dni przed wprowadzeniem obniżki.

Józef Kaszanits
wieloletni dziennikarz
„Wiadomości wędkarskich”

„Ryby”

O rybach najchętniej rozmawiają wędkarze i naukowcy - badacze ryb, tzw. ichtiolodzy. Nazwa nauki ichtiologia pochodzi od słowa ryba, która po grecku nazywa się ichthys.

Wędkarze też są trochę ichtiologami, co prawda amatorami, ale badają miejsca pobytu, przemieszczenia i żerowania ryb. Obserwują na przykład, gdzie też dany gatunek ryby znajduje się w jeziorze, w rzece i to o danej porze roku, czy też porze dnia i nocy. W akwenach stojących i płynących żyje wiele gatunków ryb. Tu chciałbym wymienić te, które najczęściej łowimy, najbardziej lubiane przez wędkarzy.

W zasadzie dzielimy je na ryby spokojnego żeru oraz drapieżniki. Przyjrzyjmy się rybom w wodach stojących. Najpopularniejszą rybą jest naturalnie płoć nazywana pieszczotliwie przez wędkarzy płotką. Płoć jest zazwyczaj „pierwszą rybą” dla początkującego wędkarza i dzieci, ale również jest pierwszoplanowym celem dla najlepszych wędkarzy tzn. zawodników, którzy obok płotek łowią często ukleje. Poza tym w jeziorach najczęściej wędkarze łowią leszcze, które obok karpi i amurów są największymi rybami spokojnego żeru oraz liny i karasie.

Jeśli chodzi o ryby drapieżne, to w wodach stojących najczęściej polujemy na szczupaki, okonie, sumy, węgorze i sandacza, jeśli występuje w danym akwenie.

Przejdźmy teraz do rzek i rzeczek. Tu możemy złowić takie gatunki, które nie występują w wodach stojących. Do nich należy w pierwszej kolejności brzana nota bene bardzo piękna i waleczna ryba. Oprócz niej łowimy tu klenia, jelca i bolenia. W rzekach górskich natomiast wybieramy się na pstrągi, lipienie i głowacicę.

Na Pomorzu również można łowić pstrągi i lipienie, a zamiast głowacicy piękną troć, która jest rybą wielce atrakcyjną ze względu na rozmiar i waleczność. Wymienię jeszcze kilka gatunków ryb, które żerują nocą. Do nich należą: węgorz, sum, sumik karłowaty, sandacz i jesienią miętus.

Na zakończenie wymienię rybę rzadkiego gatunku, której niestety i ja, jak dotychczas, nie złowiłem, mimo długiego stażu wędkarza – old boy-a. Mowa oczywiście o ZŁOTEJ RYBCE, o której teraz z przymrużeniem oka:

„Pewien wędkarz na Wiśle złowił złotą rybkę. Poprosił ją o spełnienie trzech jego życzeń. Złota rybka odpowiedziała: *- Spełnię Twoje trzy życzenia pod warunkiem, że nie wrzucisz mnie z powrotem do wody.”*

József Kaszanits

Designed by www.freepik.com

KWALIFIKACJA WOJSKOWA w 2023 r.

W dniach od 5 czerwca do 30 czerwca 2023 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chojnicach przy ul. 31 Stycznia 56, odbywać się będzie kwalifikacja wojskowa, która ma na celu założenie i wprowadzenie danych do ewidencji wojskowej oraz określenie zdolności do pełnienia służby wojskowej przez obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Czynności podejmowane w ramach kwalifikacji wojskowej są prowadzone przez powiatowe komisje lekarskie oraz wojewódzkie komisje lekarskie, wójta (burmistrza, prezydenta miasta) oraz szefa wojskowego centrum rekrutacji.

Do stawienia się do kwalifikacji wojskowej wzywa wójt lub burmistrz (prezydent miasta) w określonym miejscu i terminie, w formie wezwania. Kwalifikację wojskową przeprowadza się corocznie.

Za niestawienie się na kwalifikacji wojskowej bez uzasadnionej przyczyny wójt lub burmistrz (prezydent miasta) z urzędu lub na wniosek przewodniczącego Powiatowej Komisji Lekarskiej albo szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji, nakłada karę grzywny na osobę podlegającą kwalifikacji albo zarządza przymusowe jej doprowadzenie przez Policję. Może być również zastosowana kara pozbawienia wolności.

Do stawienia się do kwalifikacji wojskowej wzywa się:

1. mężczyzn urodzonych w 2004 r.;
2. mężczyzn urodzonych w latach 1999–2003, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej;
3. osoby, które w latach 2021 i 2022:
   a. zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej,
   b. zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa po zakończeniu kwalifikacji wojskowej i złożyły wniosek o zmianę kategorii zdolności, o którym mowa w art. 64 ust. 4 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, przed dniem zakończenia kwalifikacji wojskowej;
4. kobiety urodzone w latach 1999–2004 posiadające kwalifikacje przydatne do służby wojskowej oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akademickim 2022/2023 kończą studia na kierunkach lub kończą naukę w zawodach, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 60 ust. 7 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny;
5. osoby, które ukończyły 18 lat życia i zgłosiły się ochotniczo do kwalifikacji wojskowej do końca roku kalendarzowego, w którym kończą 60 lat życia, jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.

Kobiety posiadające kwalifikacje przydatne do służby wojskowej oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w danym roku szkolnym lub akademickim kończą naukę, albo będące studentkami lub absolwentkami szkół wyższych, mogą być poddane obowiązkowi stawienia się do kwalifikacji wojskowej, poczynając od dnia 1 stycznia roku kalendarzowego, w którym kończą 19 lat życia. Do kwalifikacji wojskowej mogą również stawać kobiety, które ochotniczo zgłosiły się do pełnienia służby wojskowej.

W ramach kwalifikacji wojskowej wykonuje się następujące czynności:

1. sprawdzenie tożsamości osób podlegających stawieniu się do kwalifikacji wojskowej;
2. określenie zdolności fizycznej i psychicznej do służby wojskowej osób podlegających stawieniu się do kwalifikacji wojskowej;
3. wstępne przeznaczenie osób podlegających stawieniu się do kwalifikacji wojskowej do poszczególnych form obowiązku obrony oraz przyjęcie wniosków o przeznaczenie do służby zastępczej;
4. wprowadzenie danych do ewidencji lub aktualizacja ewidencji wojskowej i przetwarzanie danych gromadzonych w tej ewidencji;
5. przekazywanie informacji i promowanie służby wojskowej;
6. wydanie zaświadczenia o stawieniu się do kwalifikacji wojskowej, uregulowanym stosunku do służby wojskowej oraz o orzeczonej zdolności do służby wojskowej;
7. nadanie stopnia wojskowego szeregowego i przeniesienie osób podlegających stawieniu się do kwalifikacji wojskowej do pasywnej rezerwy.

W ramach kwalifikacji wojskowej szef Wojskowego Centrum Rekrutacji albo jego upoważniony przedstawiciel może również przeprowadzać czynności związane z rekrutacją do ochotniczych rodzajów służby wojskowej.

Osoby stawiające się do kwalifikacji wojskowej powinny posiadać:

- dowód osobisty lub inny dokument tożsamości;
- dokument potwierdzający przyczyny niestawienia się do kwalifikacji wojskowej, jeśli stawienie się do kwalifikacji wojskowej w terminie określonym w wezwaniu nie było możliwe;
- posiadaną dokumentację medyczną, w tym wyniki badań specjalistycznych, przeprowadzonych w okresie dwunastu miesięcy przed dniem stawienia się do kwalifikacji wojskowej;
- dokument potwierdzający poziom wykształcenia lub pobierania nauki oraz posiadane kwalifikacje zawodowe.

KATEGORIE ZDOLNOŚCI DO CZYNNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ

1. kategoria A – zdolny do służby wojskowej, co oznacza zdolność do odbywania lub pełnienia określonego rodzaju służby wojskowej, a także zdolność do odbywania służby zastępczej;
2. kategoria B – czasowo niezdolny do służby wojskowej, co oznacza przemijające upośledzenie ogólnego stanu zdrowia albo ostre lub przewlekłe stany chorobowe, które w okresie do 24 miesięcy od dnia badania rokują odzyskanie zdolności do służby wojskowej, o której mowa w pkt 1, w czasie pokoju;
3. kategoria D – niezdolny do służby wojskowej, o której mowa w pkt 1, w czasie pokoju, z wyjątkiem niektórych stanowisk służbowych przeznaczonych dla terytorialnej służby wojskowej;
4. kategoria E – trwale i całkowicie niezdolny do służby wojskowej, o której mowa w pkt 1,w czasie pokoju oraz w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny.

Powiatowa Komisja Lekarska w Chojnicach przyjmuje wezwane osoby z terenu:

- Miasta i Gminy Brusy	**05-07.06.2023 r.**
- Gminy Konarzyny	**07.06.2023 r.**
- Miasta i Gminy Czersk	**12-15.06.2023 r.**
- Miasta Chojnice	**16-23.06.2023 r.**
- Gminy Chojnice	**26-28.06.2023 r.**

Kobiety będą przyjmowane w dniach 29-30.06.2023 r.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Zupa wiosenna to zupa z pokrzywy

Pokrzywa to nie tylko chwast. Na wsi od wieków traktowano ją z szacunkiem ze względu na właściwości lecznicze i wartości odżywcze. Pokrzywa zawiera wiele cennych witamin, mikroelementów i soli mineralnych oraz kwas foliowy, żelazo, mnóstwo witaminy C, wapń, krzem – to tylko kilka z jej bezcennych składników, które wzmacniają, oczyszczają i regenerują ludzki organizm. pomocnych m.in. przy leczeniu kamicy nerkowej i artretyzmu. Duża ilości chlorofilu zawartego w liściach pokrzywy zapobiega niedokrwistości organizmu. Pokrzywa zawiera też w sobie sole mineralne oraz mikroelementy, takie jak: magnez, wapń, potas oraz doskonale przyswajalne żelazo (bezcenne!), szczególnie ważne w leczeniu osłabienia, apatii lub anemii. Wyciąg z liści pokrzywy i sporządzone z niej napary pomagają w pozbyciu się toksyn (zwłaszcza mocznika) z organizmu, a także ułatwiają trawienie i łagodzą dolegliwości związane ze stanem zapalnym przewodu pokarmowego. Ta na pozór zwykła roślina, jest również źródłem cennych witamin: A, B, C oraz K. Doskonale oczyszcza i wzmacnia nerki.

Pokrzywa od dawna wykorzystywana jest w medycynie naturalnej. Na przednówku z pokrzywy gotowano kiedyś zupę. Dzisiaj gospodynie dodają do karmy dla zwierząt jej posiekane drobno liście. Medycyna ludowa zaleca, żeby przy wiosennym zmęczeniu pić co dzień na wzmocnienie sok ze świeżo zerwanych pokrzyw. Kurację tę warto stosować również latem, a zimą dobrze jest popijać herbatkę przyrządzoną z pokrzywy suszonej. Taki napar – ziele zalane wrzątkiem i pozostawione przez kwadrans pod przykryciem – pomaga walczyć ze stresem

Przepis na zupę:

4L wody, 3 marchwie, 2 pietruszki, porcja kaszy jaglanej. Warzywa korzenne trzeć na tarce, wszystko doprowadzamy do wrzenia i gotujemy ok 10mni, pod koniec gotowania wrzucamy posiekaną porządną wiechść pokrzywy, małą gałązkę lubczyka (lubczyk ogrodowy jest bardzo aromatyczny łatwo przesadzić więc dawkujcie pomału) i garść czosnku niedźwiedziego. Na koniec wszystko blendujemy na gładką masę i już gotowe.

POKRZYWA TWOIM DOBRYM PRZYJACIELEM

- ***Wzmacnia układ odpornościowy!***

Naukowcy stwierdzili, że pokrzywa posiada właściwości immunologiczne oraz immunomodulujące – czyli zwiększa lub zmniejsza aktywność komórek odpornościowych organizmu, co może być bezcenne w przypadku wielu chorób o podłożu autoimmunologicznym, jak np. reumatoidalne zapalenie stawów. Udowodniono również, że pokrzywa pobudza proces niszczenia chorobotwórczych bakterii, wirusów oraz grzybów. Wspomaga wytwarzanie w organizmie limfocytów typu T – komórek produkujących przeciwciała. Wiadomo również od dawna, że pokrzywa sprzyja tworzeniu naturalnej broni przeciw wirusom zwanej interferonami.

- ***Oczyszcza, leczy i chroni nerki!***

Już słynny medyk Avicenny pisał o niezwykłym działaniu pokrzywy na nerki. Pokrzywa od wieków jest więc wykorzystywana do oczyszczania i leczenia nerek, min. kamicy nerkowej, skąpomoczu, czy też stanów zapalnych nerek, pęcherza moczowego oraz dróg moczowych. Pokrzywa jest zalecana osobom z nadciśnieniem tętniczym krwi, u których istnieje duże ryzyko uszkodzenia nerek – pokrzywa działa na nie ochronnie.

- ***Idealny lek na anemię!***

Od zawsze podawano pokrzywę rekonwalescentom, osobom osłabionym, cierpiącym na anemię czy wyczerpanym. Teraz udowodniono już naukowo, że pokrzywa posiada bezcenne i niesamowite właściwości krwiotwórcze. Zawiera idealną i unikalną mieszankę składników: kwasu foliowego, żelaza, miedzi i witaminy K – a więc składników biorących udział w tworzeniu czerwonych krwinek i hemoglobiny. Dlatego z pewnością pokrzywa jest idealną rośliną, która wzmacnia organizmy naszych dzieci oraz wszystkich osób osłabionych, zestresowanych, przemęczonych, żyjących w pośpiechu, używających leków itd.

- ***Oczyszcza organizm po antybiotykoterapii!***

Po kuracji antybiotykami organizm wymaga oczyszczenia i regeneracji. Idealnie czyni to pokrzywa, ponieważ pomaga w usuwaniu z organizmu metabolitów (pozostałych po lekach), oczyszcza wątrobę oraz nerki i przywraca równowagę biologiczną organizmu. Regeneruje również osłabiony organizm, ponieważ zawiera mnóstwo cennych składników, w tym wspomniane już żelazo oraz kwas foliowy. Oczyszcza organizm – również z chemii, z kwasu moczowego i wszelkich toksyn!
Kwas moczowy osadzając się w stawach powoduje stany zapalne oraz ostry ból i obrzęki. Pokrzywa wspiera usuwanie kwasu moczowego wraz z moczem. Pomaga pozbyć się mocznika czy jonów sodu. Oczyszcza również organizm osób, które długotrwale przyjmują leki czy też jedzą pożywienie zawierające chemiczne dodatki.

- ***Oczyszcza i wspomaga regenerację wątroby!***

Francuscy eksperci dowodzą, że pokrzywa daje świetne efekty w przypadku uszkodzenia wątroby, np. wszelkimi substancjami chemicznymi. Leczy też zatrucia wątroby.

- ***Leczy stan zapalny jelita grubego!***

Jak dowodzą amerykańscy naukowcy składniki zawarte w pokrzywie leczą stan zapalny jelita grubego.

- ***Dodaje energii i zapobiega nowotworom!***

Pokrzywa zawiera mnóstwo krzemu, który wzmacnia biopole energetyczne człowieka. Zawartość cennych składników odżywczych działa lepiej niż niejeden energydrik! Krzem jest bezcennym pierwiastkiem dla człowieka, który jest niestety słabo przyswajalny. Najlepsza jego forma to świeże rośliny. Podczas sezonu warto więc korzystać z możliwości zbierania pokrzywy, aby uzupełnić organizm w ten cenny pierwiastek. Gdy w naszym organizmie jest zbyt mało krzemu (badania wykazują, że Polacy cierpią na jego znaczny niedobór), stwarzamy w organizmie idealne warunki dla powstawania nowotworów, narażamy się na zawał serca, a nawet udar. Dlatego osoba dbająca o zdrowie powinna w czasie sezonu jak najczęściej jadać potrawy z pokrzywą, pić sok z pokrzywy lub napar ze świeżych pokrzyw.

- ***Wzmacnia kości, ułatwia ich zrastanie i zapobiega osteoporozie!***

Pokrzywa zawiera mnóstwo dobrze przyswajalnego przez ludzki organizm wapnia oraz krzemu. Ta mieszanka czyni pokrzywę remedium na wszelkie problemy z kośćmi, sprawia, że stają się mocniejsze, szybciej się zrastają, a chrząstki stawowe ulegają odnowieniu.

- ***Przedłuża młodość!***

Pokrzywa zawiera mnóstwo antyoksydantów, które unieszkodliwiają wolne rodniki odpowiedzialne za degenerację organizmu (starzenie) oraz mnóstwo chorób, w tym choroby serca i układu krążenia, choroby Parkinson i Alzheimera, choroby oczu, nowotwory, cukrzycę itd. Do tych bezcennych antyoksydantów zaliczana jest witamina C, E, kwas foliowy czy karoten, w które bogata jest pokrzywa.
Likwiduje obrzęki, usuwa nadmiar wody z organizmu!
Nogi, twarz, powieki, a czasem całe ciało puchną, ponieważ organizm gromadzi i zatrzymuje wodę. Pokrzywa skutecznie pomaga usunąć te złogi, ponieważ działa lekko moczopędnie i usprawnia pracę nerek.

- ***Wspomaga odchudzanie!***

Pokrzywa zawiera sekretynę – co aktywizuje pracę trzustki oraz wpływa na produkcję żółci przez wątrobę. Ułatwia i reguluje trawienie, przez co jest wsparciem dla osób, które pragną zgubić zbędne kilogramy.

Pstrąg łososiowy ze szpinakiem i czosnkiem

Składniki

Filet z pstrąga - 4 szt., ząbek czosnku - 1 szt., masło - 1 łyżka, orzech włoski - 2 łyżki, ser feta - 100 g, pieprz czarny - szczypta, szpinak - 400 g

Przygotowanie

- Szpinak przesmażamy na maśle z posiekanym ząbkiem czosnku i odrobiną soli i pieprzu.
- Pod koniec smażenia dorzucamy pokrojony w kostkę ser, chwilę mieszamy i odstawiamy z ognia.
- Umyte i osuszone filety z pstrąga oprószamy solą i pieprzem, nakładamy na każdy farsz szpinakowo-serowy.
- Orzechy siekamy i posypujemy nimi filety.
- Pstrąga wkładamy do rozgrzanego do 180°C piekarnika i pieczemy przez 25 minut.

„Kształtowanie sieci Szkół Zawodowych na Pomorzu – etap II" – Powiat Chojnicki

Przed samorządami powiatowymi kolejna nadarzająca się sposobność realnego wpływu na kształt szkolnictwa zawodowego w województwie pomorskim dzięki możliwości pozyskania środków z Unii Europejskiej w nowej perspektywie finansowej w ramach przedsięwzięcia strategicznego „Kształtowanie sieci Szkół Zawodowych na Pomorzu – etap II". W gronie zainteresowanych jest również powiat chojnicki będący organem prowadzącym 26 szkół i placówek oświatowych, w tym 15 branżowych kształcących w blisko 60 zawodach. Łącznie we wszystkich typach szkół powiatowych edukację realizuje niemalże 6000 uczniów. Pracę nad koncepcją samorząd realizował wielotorowo, przy udziale nie tylko samorządowców, ale przede wszystkim przedstawicieli szkół, pracodawców i powiatowego urzędu pracy. Rekomendowane do etapu II przedsięwzięcia, branże wiodące i uzupełniające są adekwatne do wspartych w I etapie i wpisują się w potrzeby nie tylko lokalnego, ale i regionalnego rynku pracy. Bez wątpienia odpowiadają także kluczowym obszarom gospodarki województwa pomorskiego.

Starzejące się społeczeństwo oraz wzrost chorób cywilizacyjnych niewątpliwie wpływają na zwiększone zapotrzebowanie zatrudniania osób w zawodach wpisujących się w branżę opieki zdrowotnej, stąd pomysł na wsparcie takich specjalności jak: opiekun medyczny, technik masażysta, technik dentystyczny, asystentka stomatologiczna, higienistka stomatologiczna, terapeuta zajęciowy, technik sterylizacji medycznej. Wybór ten wpisuje się w 4 obszar Inteligentnych Specjalizacji Pomorza. Kształcenie we wskazanej branży realizuje Medyczna Szkoła Policelana w Chojnicach, a kluczowym pracodawcą dla obecnych, jak i przyszłych absolwentów, jest Szpital Specjalistyczny im. J. K. Łukowicza w Chojnicach, zatrudniający ponad 1000 pracowników. Licznie występujące w regionie przychodnie lekarskie, gabinety stomatologiczne, domy pomocy społecznej, laboratorium protetyczne, również stanowią ważny udział jako pracodawcy na loklanym rynku pracy.

Irena Laska
Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu
Starostwo Powiatowe w Chojnicach

Centrum Nauk Technicznych w Chojnicach, będące głównym punktem kształcenia zawodowego i ustawicznego, rekomendowane jest do wsparcia m.in. w ramach branży elektroniczno - mechatronicznej z zawodami technik elektronik i technik mechatronik. Wybór ten podyktowany jest przede wszystkim potrzebami rynku pracy. Dominującymi lokalnie pracodawcami tejże branży są ZREMB Chojnice S.A., Mostostal Chojnice Sp. z o.o., Elektronik System, Spółdzielnia Mleczarska SPOMLEK, Zakłady Mięsne SKIBA S.A..

Kolejną preferowaną branżą wiodącą jest spedycyjno-logistyczna z zawodem technik logistyk, którego kształcenie realizuje Technikum nr 2 w Chojnicach. Podobnie jak branże opisane wyżej ta również wpisuje się w Inteligentne Specjalizacje Pomorza (ISP 1). W ramach planowanej inicjatywy wskazuje się na wsparcie zarówno uczniów, jak i nauczycieli, oraz inwestycje w infrastrukturę.

W ramach branż uzupełniających, powiat chojnicki wskazuje branżę elektroenergetyczną z zawodami technik elektryk i technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej oraz mechaniczną z zawodem technik spawalnictwa. Obie te branże występują w CNT w Chojnicach. Za słusznością wyboru przemawia, poza zapotrzebowaniem zwłaszcza lokalnych pracodawców związanych z branżą OZE i klimatyzacyjną, także popyt na rynku pracy województwa pomorskiego powiązany z ISP 3. Potwierdzenia, zwłaszcza potrzeb kadrowych w perspektywie 2030 roku, znaleźć można także w dokumentach strategicznych województwa. Zawód technik spawalnictwa jest także w dużym stopniu niezbędny w realizacji rozwoju innych branż wchodzących w ISP w obszarze energetyki.

W zakresie zgodności z lokalnymi dokumentami strategicznymi przyjęta wizja rozwoju szkolnictwa wpisuje się w założenia Strategii Rozwoju Powiatu Chojnickiego do 2025 roku – mianowicie podniesienie jakości edukacji zawodowej i dopasowanie kształcenia do potrzeb biznesu w regionie zostało ujęte w celach strategicznych, średniookresowych i operacyjnych opisanych w dokumencie. Kontynuacja działań etapu I przedsięwzięcia znajduje także uzasadnienie w diagnozie przeprowadzanej na potrzeby tworzonej strategii rozwoju do 2030 roku (dokument w trakcie opracowywania). Na uwagę zasługuje fakt, że każda z wybranych branż wiodących zachowuje zgodność z Inteligentnymi Specjalizacjami Pomorza (ISP 1, ISP3 i ISP4). Tym samym powiat chojnicki planuje odpowiedzieć na wyzwanie postawione w Regionalnym Programie Strategicznym w zakresie gospodarki poprzez „zapewnienie kadr dla branż kluczowych ISP".

W etapie II przedsięwzięcia powiat chojnicki planuje kontynuować doświadczenia wdrożone w edycji I, odnoszące się do zaangażowania przedsiębiorców we współpracę z podległymi szkołami. Instrumentami sprzyjającymi budowaniu silniejszych realcji z pracodawcami będą staże i kursy relizowane przez uczniów, a także zajęcia specjalistyczne. Działania takie z pewnością przyczynią się do bycia bardziej konkurencyjnym kandydatem na rynku pracy. W branżach wiodących zaplanowano łącznie 680 staży, ponad 800 kursów i ponad 110 zajęć specjalistycznych. Trafnym rozwiązaniem okazały się także konsultacje reazlizowane w etapie I przedsięwzięcia w zakresie zakupu pomocy dydatkycznych i wyposażenia szkół. Praktyka ta znalazła także zastosowanie w aktualnej koncepcji. Jednocześnie duży nacisk w rozwoju szkolnictwa zawodowego położony będzie na podnoszenie kompetencji kadr, czego przykładem są zaplanowane kursy branżowe, szkolenia, a także studia podyplomowe dla nauczycieli. Zarówno ubiegłoroczny, jak i tegoroczny zwiększony nabór uczniów do klas I szkół ponadpodstawowych, będący pokłosiem tzw. „reformy szczęściolatków" napawa optymizmem, bowiem pozwoli większej liczbie uczniów skorzystać z dedykowanej im oferty m.in. staży, kursów i zajęć specjalistycznych.

Powiat chojnicki cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród uczniów spoza swojego terenu, wskaźnik ten kształtuje się na poziomie blisko 30%, a zaledwie tylko 5% lokalnych uczniów wybiera szkoły poza powiatem. Argumentem przemawiającym za tą decyzją jest bogata oferta edukacyjna, wysoki poziom efektów kształcenia i bardzo dobra lokalizacja rekomendowanych do etapu II. Przedsięwzięcia szkół, wszystkie bowiem znajdują się w bliskiej odległości od głównego węzła komunikacyjnego, jakim jest dworzec kolejowy i autobusowy. Położenie miasta, a także liczba pracodawców zlokalizowanych na terenie miasta i okolic Chojnic stanowią potencjalny rynek pracy dla absolwentów szkół powiatu chojnickiego, będących mieszkańcami sąsiednich powiatów.

Planowane inicjatywy w ramach przedsięwzięcia strategicznego „Kształtowanie sieci Szkół Zawodowych na Pomorzu – etap II" są dla powiatu chojnickiego nie lada wyzwaniem, niemniej doświadczenia pierwszej edycji z pewnością ułatwią realizację zadania. Ogromną motywacją dla samorządu jest możliwość pozyskania środków z zewnętrznych źródeł finansowania, które przyczynią się do tego, że jakość i efektywność oświaty będzie na jeszcze wyższym poziomie.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

KINO

czerwiec 2023

DATA	GODZ.	TYTUŁ FILMU	CZAS	WIEK
1.06. *CZW.*	9:00	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	11:30	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	16:30	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	19:00	**SZYBCY I WŚCIEKLI 10**	2h 21min	13+
2.06. *PT.*	14:30	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	17:00	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	19:30	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing* ***OGÓLNOPOLSKA PREMIERA !***	2h 20min	12+
3 – 4.06. *SOB. – ND.*	12:00	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	14:30	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	17:00	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
	20:00	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
5.06. *PON.*	13:45	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	16:00	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
	19:00	**DKF VERMEER. BLISKO MISTRZA** *napisy*	1h 19min	15+
6 – 7.06. *WT. – ŚR.*	14:30	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	17:00	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	19:30	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
9.06. *PT.*	14:30	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	17:00	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
	20:00	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
10.06. *SOB.*	10:00	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	20:30	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
11.06. *ND.*	12:00	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	14:30	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	17:00	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
	20:00	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
12.06. *PON.*	13:45	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	16:00	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
	19:00	**DKF CZARODZIEJSKI FLET** *napisy*	2h 00min	12+
13 – 14.06. *WT. – ŚR.*	14:30	**SUPER MARIO BROS. FILM** *dubbing*	1h 32min	b/o
	17:00	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
	20:00	**SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM** *dubbing*	2h 20min	12+
16.06. *PT.*	16:00	**MAŁA SYRENKA** *2D dubbing*	2h 15min	7+
	19:15	**FLASH** *dubbing* ***OGÓLNOPOLSKA PREMIERA !***	2h 24min	13+
17.06. *SOB.*	16:00	**MAŁA SYRENKA** *3D dubbing*	2h 15min	7+
	19:15	**FLASH** *dubbing*	2h 24min	13+
18.06. *ND.*	13:00	**FLASH** *dubbing*	2h 24min	13+
	16:15	**MAŁA SYRENKA** *2D dubbing*	2h 15min	7+
	19:30	**FLASH** *dubbing*	2h 24min	13+
19.06. *PON.*	15:45	**FLASH** *dubbing*	2h 24min	13+
	19:00	**DKF NIEBIESKA LINIA** *napisy*	1h 41min	15+
20 – 21.06. *WT – ŚR.*	16:00	**MAŁA SYRENKA** *2D dubbing*	2h 15min	7+
	19:15	**FLASH** *dubbing*	2h 24min	13+
23.06. *PT.*	16:00	**MAŁA SYRENKA** *3D dubbing*	2h 15min	7+
	19:15	**WSZYSTKO O MOIM STARYM** *napisy* ***OGÓLNOPOLSKA PREMIERA !***	1h 39min	15+
24 – 25.06. *SOB. – ND.*	13:00	**MAŁA SYRENKA** *3D dubbing*	2h 15min	7+
	16:00	**FLASH** *dubbing*	2h 24min	13+
	19:30	**WSZYSTKO O MOIM STARYM** *napisy*	1h 39min	15+
26.06. *PON.*	12:30	**WSZYSTKO O MOIM STARYM** **KINO DLA SENIORA**	1h 39min	15+
	16:30	**WSZYSTKO O MOIM STARYM** *napisy*	1h 39min	15+
	19:00	**DKF ZEZOWATE SZCZĘŚCIE**	1h 47min	15+
27 – 28.06. *WT. – ŚR.*	16:00	**MAŁA SYRENKA** *2D dubbing*	2h 15min	7+
	19:15	**WSZYSTKO O MOIM STARYM** *napisy*	1h 39min	15+

CENY BILETÓW NA FILMY 2D:
OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU:
NORMALNY – 20 zł
ULGOWY – 17 zł
DZIECKO PONIŻEJ 13 R.Ż. – 16 zł

OD PIĄTKU DO NIEDZIELI:
NORMALNY – 22 zł
ULGOWY – 19 zł
DZIECKO PONIŻEJ 13 R.Ż. – 18 zł

CENY BILETÓW NA FILMY 3D:
OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU:
NORMALNY - 23 zł; ULGOWY - 20 zł
DZIECKO PON. 13 R.Ż. - 19 zł

OD PIĄTKU DO NIEDZIELI:
NORMALNY - 25 zł; ULGOWY – 22 zł
DZIECKO PONIŻEJ 13 R.Ż. - 21 zł

OKULARY 3D - 4,5 zł

KINO DLA SENIORA - 14 zł
DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY - 15 zł

CHOJNICKIE CENTRUM KULTURY

KUP BILET PRZEZ INTERNET
WWW.CKCHOJNICE.PL

KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU, ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA STRONIE WWW.CKCHOJNICE.PL

GINTER

Jakość i doświadczenie

35 *lat*

Jakość • Rzetelność
Doświadczenie

Chojnice, ul. Kolejowa 4, tel./fax 52 3974046, www.ginter.pl

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

Wyszczególnione w rubryce imprezy są wydarzeniami planowanymi. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany terminów dokonane przez organizatorów po ukazaniu się gazety.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

10 czerwca
Na scenie Chojnickiego Centrum Kultury zaprezentuje się duet wybitnych aktorów: Daniel Olbrychski i Tomasz Karolak w sztuce francuskiego autora Serge'a Kribusa. W „Niespodziewanym powrocie" przeplatają się wątki rodzinne – a czy jest coś bardziej zabawnego niż kłopoty z partnerami, rodzicami i dziećmi, które przydarzają się innym – z rozterkami szekspirowskiego Króla Leara, a te z kolei, z tremą i nadziejami aktora, który tegoż Leara ma zagrać w Teatrze Narodowym. W roli szykującego się do roli króla Leara Daniel Olbrychski. Wie jak się zmierzyć z tym zadaniem, bo Leara grał dwukrotnie. W roli syna Tomasz Karolak. Jest w tym temacie specjalistą, synem jest od zawsze. Spektakl reżyseruje znakomita reżyserka filmowa i teatralna Magdalena Łazarkiewicz. Chojnickie Centrum Kultury, Sobota, 10 czerwca, godz. 17:00, Bilety: 140 zł (do kupienia w kasie ChCK i przez internet)

10 czerwca
Chojnickie Stowarzyszenie Miłośników Kolei, wraz z Turystyką Kolejową TurKol.pl zapraszamy na przejazdy pociągami specjalnymi prowadzonymi lokomotywą SU46-029 i w fotograficzną pogoń Oprócz możliwości przejazdu pociągiem przygotowaliśmy specjalną ofertę dla fotoamatorów, którzy lubią fotografować kolej. W ramach oferty Rezerwat/Niedźwiadek na odcinku Osie - Lipowa Tucholska, przesiądą się oni do zabytkowego autobusu Autosan H9-21, i wyruszą na szlak przed pociągiem aby mieć możliwość wykonania pamiątkowych zdjęć tego unikalnego pociągu na malowniczej linii kolejowej 215 przebiegającej przez piękne Bory Tucholskie. Zapraszamy do skorzystania z oferty! Taka okazja już się nie powtórzy! Szczegóły na stronie www.turkol.pl w zakładce Nostalgia 2023.

14 czerwca
Szkoła Podstawowa nr 1 w Chojnicach zaprasza do udziału w XXIV PRZEGLĄDZIE PIOSENKI RELIGIJNEJ ,,CREDO'' - Chojnice 2023 pamięci św. Jana Pawła II i św. Jana Chrzciciela - Patrona Chojnic. Do udziału w przeglądzie zapraszamy: solistów, duety, zespoły wokalne, wokalno - instrumentalne, oraz schole parafialne działające przy parafiach, wspólnotach, szkołach, ośrodkach kultury itp. Amfiteatr-Fosa Miejska, godz. 10.00 (w razie niepogody Bazylika Mniejsza w Chojnicach). Współorganizatorzy: Chojnickie Centrum Kultury, Bazylika Mniejsza p.w. Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Chojnicach, Stowarzyszenie ,,Julian'' przy SP 1 w Chojnicach. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 11 czerwca 2023 roku na adres: Szkoła Podstawowa nr 1; ul. 31 Stycznia 21/23; 89-600 Chojnice; woj. pomorskie, z dopiskiem „CREDO - 2023", lub na adres e-mailowy koordynatora festiwalu. Dokładne informacje i regulamin przeglądu na stronie SP 1 Chojnice: www.sp1chojnice.edupage.org"

16 czerwca
Uniwersytet Trzeciego Wieku przy PWSH „Pomerania" w Chojnicach zaprasza do siedziby uczelni przy ul. Świętopełka 10, sala 209, o godz. 15:30 na wykład: „Ochrona środowiska – OZE". Prowadzący: Pan Ryszard Kuchta

17 czerwca
W sobotę odbędzie się III Pomorski Dzień Aktywnego Seniora, którego gospodarzem będzie miasto Chojnice. Jest to święto przygotowane specjalnie dla Was. Odwiedzając chojnicki gród, będziecie uczestnikami wspaniałych zabaw, turniejów, konkursów, recitali i najlepszej pomorskiej kuchni. W programie: 12:00 - msza święta w Bazylice Mniejszej p.w. św. Jana Chrzciciela, 13:00 - przemarsz z bazyliki do Fosy Miejskiej, 13:15 - przywitanie gości, 13:30 - rozpoczęcie serwowania posiłków, 13:35 - występ Grzegorza Niemczyka, 13:45-16:30 - przegląd dorobku artystycznego Gminnych Rad Seniorów Województwa Pomorskiego, 16:30-18:00 - koncert Piosenki Popularnej Lata 20-ste, Lata 30-ste.

23 czerwca
Burmistrz Miasta Chojnice oraz Promocja Regionu Chojnickiego z ogromną przyjemnością zapraszają Państwa do udziału w Dniach Chojnic, które odbędą się w dniach 23 - 25 czerwca 2023 roku. W ramach imprezy odbywa się Jarmark Świętojański i Prezentacje Gospodarcze na Starym Rynku oraz na przyległych ulicach. Jarmark potrwa trzy dni. Piątek 10:00 - 17:00, sobota 09:00 - 17:00, niedziela 9:00 - 17:00. Jeżeli chcą Państwo uczestniczyć w Jarmarku jako wystawca zachęcamy do wypełnienia odpowiedniego formularza. Na zgłoszenia czekamy do 12 czerwca.

24 czerwca
Serdecznie zapraszamy 24-25 czerwca na wystawę budowli z klocków LEGO do Hali Widowiskowo-Sportowej przy ulicy H. Wagnera 1. Bilety w cenie 5 zł dzieci, 10 zł dorośli do nabycia w kasie Parku Wodnego podczas imprezy. Informacje i bilety grupowe pod numerem 52 39 66 444.
Wystawa czynna w godzinach: sobota 9:00 - 18:00, niedziela 9:00 - 16:00.

26 czerwca
Na sesji RM Chojnic zaplanowanej na 26 czerwca, oprócz dyskusji nad absolutorium nr 25 dla burmistrza Arseniusza Finstera, będzie także kolejna debata nad Raportem o Stanie Miasta za poprzedni rok. Podczas sesji absolutoryjnej mieszkańcy będą mieli okazję i prawo wypowiedzieć się na temat miasta Chojnice. By wziąć w niej udział należy zebrać minimum 50 podpisów mieszkańców Chojnic. Raport za 2022 rok pojawił się w miejskim Biuletynie Informacji Publicznych w piątek 26 maja. Ma 118 stron.

27 czerwiec
Uniwersytet Trzeciego Wieku przy PWSH „Pomerania" w Chojnicach zaprasza studentów na zakończenie roku akademickiego 2022/23, które będzie miało charakter jednodniowej wycieczki w ramach podróży bliskich i dalekich. Tym razem odwiedzimy Leśno, spojrzymy na kamienne kręgi i udamy się do Wiela. Muzeum Ziemi Zaborskiej w Wielu otworzy nam zasoby wiedzy, odbędziemy modlitewną drogę na kalwarii i zrelaksujemy się na pikniku nad jeziorem. Zarząd zaprasza studentów do biura dla dopełnienia spraw organizacyjnych.

**Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe.
Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie.
Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.**

chojniczanin.pl
redakcja@chojniczanin.pl

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY W CZERWCU

5 CZERWCA, GODZ. 19:00
VERMEER. BLISKO MISTRZA

Bohaterem tego fascynującego dokumentu jest człowiek, który potrafił stworzyć wszechświat w rogu pokoju i jak nikt umiał uchwycić i uwiecznić ulotne, intymne chwile - Johannes Vermeer, jeden z największych malarzy w historii. Zgodnie z obietnicą w tytule, „Blisko mistrza" zdejmuje słynne dzieła ze ścian, wyjmuje z ram i zabiera do laboratorium, by ukazać nam w zbliżeniu oszałamiające detale – na przykład „Dziewczyny z perłą" - i odsłonić ukryte pod farbą warstwy. Twórcy pozwalają nam tez zajrzeć za kulisy najgłośniejszej wystawy tego roku, na której amsterdamskie Rijksmuseum zgromadziło większość z istniejących 35 obrazów genialnego Holendra.

12 CZERWCA, GODZ. 19:00
CZARODZIEJSKI FLET

Tim to nastoletni chłopak, który marzy o karierze śpiewaka w szkole muzycznej imienia Wolfganga Amadeusza Mozarta. Kiedy nareszcie osiąga swój cel i przekracza próg upragnionej uczelni, dzieje się coś niezwykłego. W starym gmachu szkoły Tim odkrywa magiczne przejście do innego świata - tajemniczej krainy z opery „Czarodziejski flet" Mozarta, gdzie granice wyznacza tylko wyobraźnia. Gdy za sprawą magii chłopak się tam przenosi, błyskawicznie zamienia się w księcia Tamino, czyli głównego bohatera tej opowieści. Od teraz Tim będzie zmuszony zmagać się z przeciwnościami losu w dwóch rzeczywistościach .

19 CZERWCA, GODZ. 19:00
NIEBIESKA LINIA

Margaret ma 35 lat i właśnie skończyła kolejną gwałtowną kłótnię z matką. Margaret w przeszłości doświadczała przemocy i zadawała ją innym, co skończyło się wydaniem sądowego zakazu zbliżania się do matki przed czekającym ją procesem. W efekcie przez okres trzech miesięcy nie może zbliżać się do matki ani znajdować się w odległości mniejszej niż 100 metrów od domu rodzinnego. Jednak ta wymuszona separacja tylko nasila u niej pragnienie bycia bliżej swojej rodziny. Teraz Margaret każdego dnia powraca do tej niewidzialnej i nieprzekraczalnej linii granicznej.

26 CZERWCA, GODZ. 19:00
ZEZOWATE SZCZĘŚCIE

Jan Piszczyk od wczesnej młodości starał się jak najlepiej dopasować do aktualnej tendencji społecznej i politycznej. Przed wojną zapisał się do harcerstwa. Niestety, mimo usilnych starań, skompromitował się podczas defilady. Niezrażony niepowodzeniem zapragnął zostać korporantem, lecz podczas antysemickich zajść na uniwersytecie wzięto go za Żyda. Podczas wojny założył upragniony mundur podchorążego, ale trafił do oflagu. Wreszcie wraz z nastaniem PRL-u wydawało się, że los się do niego uśmiechnął. Nie na długo.

Bilety: 15 zł (do nabycia w kasie ChCK lub przez Internet), Karnet: 48 zł (do nabycia w kasie ChCK)

chojniczanin.pl
MIESIĘCZNIK
SPOŁECZNO-HISTORYCZNY
Adres redakcji: Chojnice, ul. Ceynowy 13B/1 (I piętro)
Biuro czynne w czwartki od 09:00 - 12:00, tel. **601 533 588**

Wydawca:
Inpero.pl sp. z o.o.
ul. Ceynowy 13B/1
89-600 Chojnice
inpero.pl agencja interaktywna

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Anonimów nie publikujemy. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 prawa prasowego.

REDAKTOR NACZELNY
Jacek Klajna naczelny@chojniczanin.pl
Redakcja: redakcja@chojniczanin.pl
Dział reklamy: reklama@chojniczanin.pl
Druk: Polska Press Bydgoszcz **Nakład: 4000 egz.**